Wydanie płońskie

Tygodnik ciechanowski

nr 1

CIECHANÓW
DZIAŁDOWO
LEGIONOWO
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

www.ciechpress.pl

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 1** (2193) **4 STYCZNIA 2022 R.** NAKŁAD 14 300 EGZ. NR INDEKSU 379646 Wydanie P cena 3,80 zł W TYM 5% VAT

- Czego najbardziej potrzebuje Nowe Miasto nad Soną? – pytam jego mieszkańców w mini sondażu. - Przede wszystkim więcej stanowisk pracy na miejscu. Żebyśmy za zarobkiem nie musieli dojeżdżać do Warszawy, Nowego Dworu, Legionowa, Płońska czy Ciechanowa - słyszę w odpowiedzi.

Nowe Miasto miastem

Przez półtora wieku Nowe Miasto formalnie było wsią, choć w swej nazwie miało słowo „miasto". I był to paradoks w polskiej toponomastyce.

Jednakże 1 stycznia 2022 r. Nowe Miasto de iure stało się miastem, czyli powróciło do swej 449-letniej tradycji grodzkiej (1420–1869). Historia zatoczyła więc koło. **KJ**

Czytaj na str. 9

O czym pisaliśmy w roku 2021

Czytaj na str. 16

Co nam przyniesie 2022 rok?

Podatki po nowemu, sporo drożej za prąd i gaz, dobijająca inflacja, droższe kredyty, wyższy podatek od nieruchomości, zmiany w prawie o ruchu drogowym, krótszy zasiłek na bezrobociu, trudniej o L4…

Rys. Mirosław Hajnos

Przyjrzeliśmy się zmianom, jakie czekają nas w 2022 roku. Chcielibyśmy mieć wyłącznie dobre wiadomości, ale niestety te złe przeważają kolejny rok z rzędu. Polacy najbardziej obawiają się drożyzny. Już teraz mamy jedną z najwyższych inflacji w Europie. Niestety to się nie zmieni. Kolejne podwyżki są nieuchronne. Jeśli ktoś skorzysta na nowych ulgach, to głównie najubożsi oraz posiadający dzieci. **RN**

Czytaj na str. 8

R E K L A M A

R E K L A M A

R E K L A M A

R E K L A M A

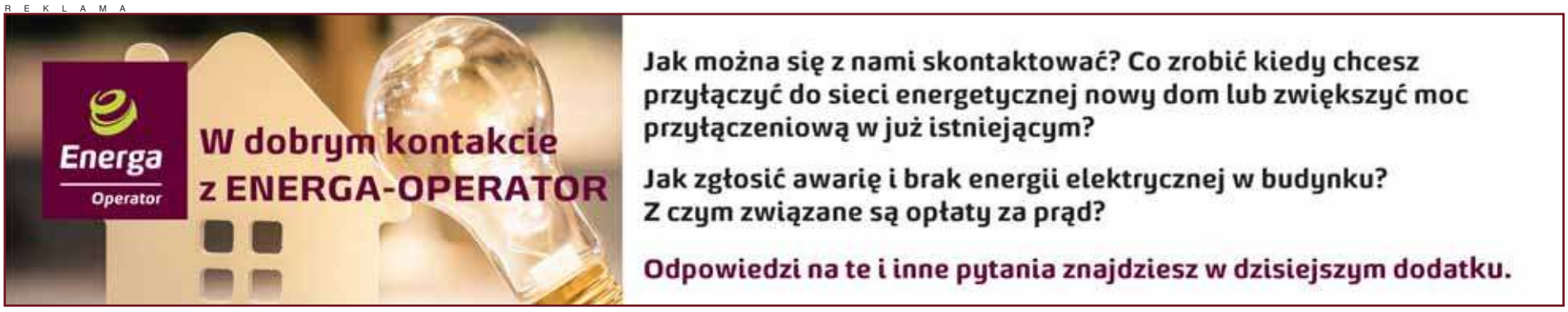

ISSN 0239-6807
9 770239 680038 01

eprasa.pl 9c38c34685

Policjan dostał w twarz od agresora

Znęcał się nad żoną

Sąd Rejonowy w Pułtusku zdecydował o tymczasowym aresztowaniu na dwa miesiące 50-letniego mieszkańca powiatu pułtuskiego, który podejrzany jest o psychiczne i fizyczne znęcanie się nad swoją żoną. Podczas przeprowadzania interwencji mężczyzna zaatakował jednego z policjantów.

Policjanci z pułtuskiej komendy zatrzymali 50-latka po tym, jak używając przemocy fizycznej, zaatakował swoją żonę. Do zdarzenia przed świętami, w jednej z miejscowości położonej w powiecie pułtuskim. Z jej relacji pokrzywdzonej kobiety wynikało, że mężczyzna od dłuższego czasu znęcał się nad nią, stosując przemoc fizyczną, jak i psychiczną.

W tracie interwencji mężczyzna swoją agresję skierował na policjantów, nie stosował się do poleceń wydawanych przez mundurowych. Jednego z nich zaatakował, uderzając go pięścią w twarz. Agresor trafił do policyjnego aresztu.

- Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty znęcania się nad partnerką oraz naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza policji. Na podstawie zebranego materiału dowodowego sąd zdecydował o zastosowaniu wobec mężczyzny środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na dwa miesiące. Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 5 lat więzienia - informuje zastępczyni pułtuskiej rzeczniczki policji, Renata Soból, po czym dodaje: - Każda osoba, która doświadcza przemocy, może liczyć na wsparcie policjantów oraz placówek, świadczących pomoc. Funkcjonariusze z troską podchodzą do problemów. Zawsze, gdy pojawiają się pytania możemy skontaktować się ze swoim dzielnicowym, by opowiedzieć o niepokojącej nas sytuacji rodzinnej. Dzielnicowi wytłumaczą i pomogą, jak rozwiązać problem. Każda wiadomość o przemocy przekazana funkcjonariuszom, zostanie dokładnie sprawdzona i zweryfikowana. Sygnał, że komuś dzieje się krzywda, może przekazać każdy - sąsiad, znajomy czy osoba bliska.

50-latek z pow. pułtuskiego trafił do aresztu na 2 miesiące, gdzie poczeka na rozprawę w tutejszym sądzie. Odseparowanie sprawcy od ofiary przemocy jest możliwe dzięki przepisom tzw. ustawy antyprzemocowej, które weszły w życie w listopadzie 2020 roku. Na jej podstawie policja otrzymała nowe uprawnienie – możliwość wydania wobec osoby stosującej przemoc w rodzinie nakazu natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia lub zakazu zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia. W okresie obowiązywania nakazu lub zakazu, policja jest zobowiązana do sprawdzania, czy nie są one naruszane. Za niestosowanie się do nakazu lub zakazu kodeks wykroczeń przewiduje karę aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny i zastosowanie trybu przyspieszonego wobec sprawcy.

kuj

Ukradł paliwo i nie zamierzał się zatrzymywać

Pościg za pijanym złodziejem

Ciechanowscy mundurowi zatrzymali 33-letniego kierowcę audi, który najpierw ukradł paliwo na stacji w Glinojecku, a następnie uciekał przed policją. Okazało się również, że mężczyzna był nietrzeźwy.

Do zdarzenia doszło w Wigilię (24 grudnia ub.r.). 33-letni mieszkaniec pow. płońskiego zatankował audi na stacji paliw w Glinojecku i nie uiścił opłaty. Kierowca audi, zgodnie ze zgłoszeniem, miał poruszać się krajową 60-ką w kierunku Ciechanowa.

Mundurowi zauważyli wskazany pojazd na ul. Płockiej w stolicy powiatu. Kierowca audi oddalał się w kierunku ul. Sienkiewicza, a następnie jechał w kierunku Regimina. Policjanci ruszyli za nim. Dodajmy, że tego dnia były trudne warunki na drodze w związku z opadami śniegu i śliską nawierzchnią. Radiowóz zbliżył się do audi w miejscowości Lekowo. Funkcjonariusze użyli sygnałów świetlnych i dźwiękowych wzywając kierowcę do zatrzymania pojazdu. Mężczyzna, zamiast się zatrzymać, tylko przyśpieszył uciekając przed ścigającymi go policjantami, jednocześnie łamiąc wiele przepisów drogowych i stwarzając zagrożenie dla innych uczestników ruchu. W miejscowości Żeńbok mężczyzna zatrzymał pojazd na drodze gruntowej i kontynuował swoją ucieczkę pieszo. Po kilkuset metrach pościgu policjanci zatrzymali 33-letniego mieszkańca pow. płońskiego. Był pijany. Miał blisko 1,5 promila alkoholu.

Kierowca audi, będąc w stanie nietrzeźwości, nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Dodatkowo odpowie za kradzież paliwa. Za te przewinienia grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności. Teraz za swoje czyny odpowie przed sądem.

kuj

Nie chciał spotkać policjantów

Pościg za agresywnym kierowcą

Mieszkaniec gm. Zawidz (pow. sierpecki) nie zatrzymał się na wezwanie żuromińskiej policji. Funkcjonariusze ruszyli za nim w pościg. Zatrzymanie kierowcy to niestety nie ostatnie wyzwanie, jakie stanęło wówczas przed interweniującymi policjantami...

We wtorek (21 grudnia ub.r.) patrol policji pełniący służbę na terenie gminy Siemiątkowo zwrócił uwagę na kierującego fiatem. Policjanci zasygnalizowali kierującemu, aby zatrzymał się i poddał kontroli drogowej. Mężczyzna zignorował polecenie i zaczął uciekać drogami gruntowymi. Choć działanie kierowcy z pewnością zaskoczyło funkcjonariuszy, okazało się, że mundurowi drogi w gminie Siemiątkowo znają lepiej niż uciekający 48-latek. Ostatecznie radiowóz zajechał drogę mieszkańcowi gminy Zawidz po ok. 4 km pościgu. To go jednak nie zatrzymało. Kiedy policjanci pochwycili mężczyznę, ten zaczął się z nimi szarpać i kierować w ich stronę obelgi. Początkowo nie chciał się zgodzić na badanie alkomatem, jednak, poinformowany, że w takim przypadku zostanie przewieziony na badanie krwi, zmienił zdanie. „Wydmuchał" ponad dwa promile alkoholu.

Następnego dnia (22 grudnia br.) uwagę patrolu policji w Krzeczanowie (także gm. Siemiątkowo) przykuł kierowca dostawczego renaulta, który nie zapiął pasów bezpieczeństwa. Okazało się, że mężczyzna jest pijany. Badanie alkomatem wykazało ponad promil alkoholu w wydychanym przez 43-letniego mieszkańca gm. Siemiątkowo powietrzu.

- 48-letni mieszkaniec gm. Zawidz popełnił przestępstwo. Za zignorowanie sygnałów nakazujących zatrzymanie pojazdu i kontynuowanie jazdy kierowcy grozić może kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności. Natomiast za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości grozi do 2 lat więzienia - informuje Tomasz Łopiński, rzecznik żuromińskiej policji.

Obaj kierowcy stracili prawo jazdy. Teraz za swoje zachowanie odpowiedzą przed sądem.

kuj

Wypadek w Lubowidzu

Ranny pasażer

W Lubowidzu (pow. żuromiński) dachowało auto, którą podróżowały dwie osoby. 19-letni pasażer, ze złamaną nogą, trafił do szpitala w Rypinie.

Do zdarzenia doszło we wtorek w nocy (21 grudnia ub.r.) około godziny 3.40. Kierujący fordem 28-letni mieszkaniec gm. Lubowidz, na prostym odcinku drogi, wjeżdżając do Lubowidza od strony Lidzbarka, stracił panowanie nad pojazdem. Auto wypadło z jezdni i dachowało w przydrożnym rowie, tuż obok tutejszej stacji paliw. Kierowca, w przeciwieństwie do pasażera, nie odniósł żadnych obrażeń. Był trzeźwy.

28-latek nie dostosował prędkości do panujących na drodze warunków, a te w nocy były bardzo trudne. Po opadach deszczu i śniegu na drodze powstał tzw. „czarny lód". Policja apeluje o ostrożność.

kuj

Nie dajcie się nabrać!

Oszuści informują o rzekomym porwaniu 5-latki

Ciechanowska policja ostrzega przed informacją umieszczoną w internecie na temat porwania 5-letniej dziewczynki w Ciechanowie. Linki zawarte w wiadomości mogą kierować do niebezpiecznych stron.

„W mediach społecznościowych pojawiła się fałszywa informacja o porwaniu 5-letniej dziewczynki w Ciechanowie. Uwaga strona może służyć do wyłudzania danych" - ostrzega ciechanowska komenda.

„LUDZIE!!! POMOCY!

Córka mojej przyjaciółki została porwana... Dziewczynka jest w niebezpieczeństwie... Policja apeluje o rozgłos! Czy ktoś jest w stanie rozpoznać tych bandytów? Na początku nagrania z monitoringu widać ich twarze!!!"

To treść dramatycznego apelu. Uwaga na strony, które alarmują o porwaniach dzieci. Stoją za nimi cyberprzestępcy, którzy wyłudzaj loginy i hasła po to, aby okradać ludzi. Coraz częściej oszuści wykorzystują choroby, wydarzenia tragiczne, bo taka informacja szybciej trafi do wielu odbiorców. Jest to informacja nieprawdziwa. Do wiadomości dołączony jest link, który po kliknięciu przenosi na niebezpieczną stronę mogącą zawirusować komputer lub telefon. Policja ostrzega przed „klikaniem" w podejrzane linki. Informacje te mogą posłużyć do wyłudzenia danych osobowych, przejęcia konta, oszustwa na BLIK-a.

FOT. KPP CIECHANÓW

Tak wyglądają informacje rozpowrzechniane przez oszustów

- Przestrzegamy – jeśli otrzymamy prośbę o pożyczkę, nie działajmy pochopnie. Sprawdźmy czy osoba, która do nas napisała rzeczywiście potrzebuje pomocy. Gdy otrzymamy od znajomego prośbę o przelew za pomocą BLIK-a – zadzwońmy do tej osoby i potwierdźmy prośbę. Pamiętajmy nigdy też nie przekazujemy pieniędzy obcym osobom, nie przesyłamy pieniędzy na obce numery kont, nie podajemy danych do logowania na nasze konta bankowe, nie przekazujemy obcym osobom kodów do płatności mobilnych. Cyberprzestępcy nie mają żadnych skrupułów - apeluje Jolanta Bym, rzeczniczka KPP w Ciechanowie.

kuj

Wszystkim uczestnikom
biorącym udział w ostatniej drodze

śp.

Mariusza Berkowskiego

serdeczne podziękowania
składa Rodzina

PC-1

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych"
ks. Jan Twardowski

PANU
LESZKOWI GÓRSKIEMU

Lekarzowi Oddziału Obserwacyjno Zakaźnego
i Pododdziału Medycyny Paliatywnej

**wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci**

MAMY

składają
Dyrekcja i Pracownicy
Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego
w Ciechanowie

FCP-4

eprasa.pl 9c38c34685

Jak pomóc, kiedy ktoś nie chce pomocy?

Święta bez domu

Podczas gdy wygrzewaliśmy się w blasku choinki, ale też cieple kaloryferów, pałaszowaliśmy pierogi i świąteczne wypieki, ktoś obok spędzał Boże Narodzenie w wiacie, przy temperaturze, która nocą spadała do nawet -12 stopni Celsjusza. Na szczęście mieszkańcy Gąsiorowa nie przechodzą obok pana Bogdana obojętnie.

W drugi dzień świąt otrzymaliśmy wiadomość od naszej czytelniczki, którą zaniepokoiła sytuacja bezdomnego mężczyzny z Gąsiorowa w gm. Świercze (pow. pułtuski).

„Mamy magiczny czas, jakim jest czas świąt. Niestety nie dla każdego jest to czas, na który wyczekiwał. Niektórzy w naszym powiecie walczą o przetrwanie niczym uchodźcy na granicy. W miejscowości Gąsiorowo gm. Świercze jest mężczyzna, który mieszka pod namiotem. Wójt gminy odmówił udzielenia nawet na okres zimy lokalu socjalnego pomimo, że w Gasiorowie są dwa wolne lokale należące do gminy. Zwracam się do waszej redakcji i nagłośnienie sprawy, może za sprawą mediów wójt pójdzie do rozum do głowy, znajdzie choć trochę litości dla mieszkańca swojej gminy, zanim ten człowiek zamarznie" - czytamy w wysłanej nam wiadomości.

Inna mieszkanka gminy problem postanowiła nagłośnić na Facebooku i zaapelować o jakąkolwiek pomoc dla bezdomnego mieszkańca Gąsiorowa (pisownia oryginalna).

„Za kilkanaście godzin każdy z nas zasiądzie do wigilijnej kolacji, jednak niektórzy nie mają tyle szczęścia. W Gąsiorowie (gm. Świercze) od kilku miesięcy mieszka przy budynku socjalnym (naprzeciwko zabytkowego, drewnianego kościoła) w namiocie bezdomny Bogdan. Pomimo że w Gąsiorowie są do dyspozycji 2 niewielkie lokale, Bogdan nie uzyskał zgody na zajęcie jednego z nich, choćby na okres zimowy. Niestety każdą mroźną noc, Bogdan spędza w namiocie, bez ogrzewania. Właściwie to cud,że jeszcze nie zamarzł. Stąd moja prośba, do wszystkich ludzi dobrej woli, może komuś zalega kontener lub barakowóz i chciałby go oddać, odsprzedać bądź wynająć, przynajmniej na okres zimowy. Bogdan nie chce pójść do ośrodka, bo w Gąsiorowie spędził większość lat swojego życia, które niestety nigdy go nie rozpieszczało - od urodzenia w Nasielsku tułał się tylko po domach dziecka. To Gąsiorowo jest jego małą Ojczyzną. Największym skarbem Bogdana są jego dwa psy, które wiernie mu towarzyszą w niedoli. Wydaje się, że w 21 wieku, takie rzeczy nie powinny się dziać. Zbliżają się najpiękniejsze święta, dlaczego Bogdan ma siedzieć sam w zimnym namiocie w czasie ich trwania? Trzeba mu pomóc i pokazać, że jest życie, w którym można zjeść ciepły posiłek i przespać się w ciepłym pomieszczeniu. Mam nadzieję, że uda nam się mu pomóc i odmienić ten zły los" - wyraziła nadzieję kobieta.

Lokali brak, schronisko odpada

W związku z takim przedstawieniem sprawy zwróciłam się do wójta gminy Świercze Adama Misiewicza z pytaniem, dlaczego nie pomógł bezdomnemu mężczyźnie w potrzebie.

- Gmina w tej chwili nie dysponuje żadnymi wolnymi lokalami socjalnymi. W związku z tym nie mogłem zapewnić temu panu żadnego lokum. Być może czytelnik, który się do was zwrócił ma na myśli budynek Świetlicy Wiejskiej w Gąsiorowie, gdzie znajduje się pomieszczenie o wielkości ok. 10 m kwadratowych, ale nie jest ono ogrzewane, nie ma dostępu do toalety. Nie mogę przenieść człowieka do obiektu, gdzie nie ma warunków mieszkalnych. Przed świętami, w związku z nadchodzącym mrozem, mężczyźnie zaoferowano przeniesienie na jakiś czas do ośrodka dla osób bezdomnych, jednak odmówił – komentuje wójt Adam Misiewicz.

Pan Bogdan na swoje tymczasowe lokum zaadaptował wiatę na drewno postawioną przez jednego z mieszkańców budynku socjalnego (za jego zgodą). Zdaniem wójta i urzędników mężczyzna ma problem z nadużywaniem alkoholu. Jak wiadomo, w ośrodkach dla osób bezdomnych jest zakaz spożywania wysokoprocentowych trunków.

Mężczyznę regularnie odwiedza pułtuska policja oraz pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świerczach. Próby pomocy panu Bogdanowi niestety spełzają na niczym.

Życie w Gąsiorowie

Relację wójta potwierdzają także pułtuscy policjanci, którzy regularnie odwiedzają bezdomnego mężczyznę z Gąsiorowa.

- Podejmowaliśmy kilka prób pomocy, także przed świętami, jednak mężczyzna nie zgodził się na przeniesienie do schroniska „Serdeczna Dłoń" nawet na okres zimowy. Sąsiedzi użyczają temu panu prądu, dogrzewa się farelką. Co jakiś czas bywa tam nasz dzielnicowy, jednak mężczyzna konsekwentnie odmawia pomocy. Występuje u niego problem alkoholowy – informuje nas Renata Soból, zastępczyni rzeczniczki KPP w Pułtusku.

Pojechałam więc do Gąsiorowa, aby porozmawiać z panem Bogdanem osobiście, lecz go nie zastałam. Na podwórku, przy lokalach socjalnych, rzeczywiście stoi wiata obleczona foliową płachtą, a za wiatą stoi jeszcze rozłożony namiot. Pukam do prowizorycznych, lekko uchylonych drzwi, jednak odpowiada mi jedynie warczenie psa.

Widzę remontowaną świetlicę będącą integralną częścią budynków socjalnych. Pobyt w tym pomieszczeniu w zasadzie niewiele by się różnił od pobytu na zewnątrz. Na pewno mniej by wiało, jednak nie ma tam ogrzewania ani toalety.

Udaje mi się porozmawiać z mieszkankami Gąsiorowa i bezpośrednimi sąsiadkami pana Bogdana. Dowiaduję się, że mężczyzny nie ma, ponieważ do późnego wieczora dorabia „na dachach". W namiocie/wiacie mieszka od niedawna, około pół roku. Wcześniej pracował w ośrodku turystycznym w tej miejscowości przez wiele lat. Miał tam swój ogrzewany kontener, gdzie właściciel pozwalał mu mieszkać. Jednak do czasu... Pan Bogdan miał stracić pracę ze względu na swój nałóg.

- Mieszkam tu od 8 lat, nie pamiętam, żeby kiedyś był trzeźwy. To nieprawda, co napisali w internecie. Wszyscy już próbowali mu pomóc. Wójt jaki jest, taki jest, ale nie można powiedzieć, że nie próbował mu pomóc. My też dzielimy się z nim jedzeniem, były tu osoby, które chciały dać mu pracę i dach nad głową, wszystkim odmówił. Przychodzą panie z GOPS-u, policja, ale to nic nie daje – wyjaśnia sąsiadka pana Bogdana.

Druga z pań dodaje, że mężczyzna tłumaczy, że nie pójdzie do schroniska dla osób bezdomnych, bo nie chce zostawić swoich psów.

- Do jednego schroniska pozwolili mu psa zabrać, a i tak nie poszedł, więc raczej nie chodzi o zwierzęta – opowiada kobieta.

Jak pomóc, kiedy ktoś pomoc odrzuca?

W relacji sąsiadek mężczyzny słyszę zatroskanie. Widać, że pan Bogdan jest lubiany w Gąsiorowie, bo mieszkańcy się o niego martwią. Boją się, że w zimie zamarznie, albo odwrotnie, spali się od farelki, której używa w drewnianej wiacie. Sąsiedzi nie odmawiają mu żadnej pomocy, jednak nie są wstanie wyperswadować mu spania na zewnątrz, kiedy temperatury spadają nawet poniżej 10 stopni na minusie.

Kiedy w tak małej społeczności pojawia się problem bezdomności człowieka, winą zwykle obarczane są instytucje, które przecież odpowiadają za mieszkańców danej gminy. Problem polega na tym, że pracownicy socjalni i służby mundurowe, zobligowane do pomocy, ale także często z własnej inicjatywy, próbując pomóc osobie bezdomnej nie osiągają żadnego efektu, bo pomoc ta jest zwyczajnie ignorowana.

Pomimo wielu starań lokalnej społeczności pan Bogdan z własnej woli chce mieszkań w prowizorycznym namiocie. To bardzo budujące, że mieszkańcy nie przechodzą obojętnie wobec cierpień drugiego człowieka, ale jak pomóc, kiedy ktoś tę pomoc odrzuca? Nie ma uniwersalnej odpowiedzi.

kuj

Liderzy powiatów

Które gminy stawiają na rozwój?

W grudniu opublikowano listę I Rankingu Gmin Województwa Mazowieckiego organizowanego przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Regulskiego we współpracy z Urzędem Statystycznym w Warszawie. Choć gminy w naszym regionie nie zdobyły podium, zostały wyróżnione na tle innych samorządów w swoich powiatach.

W ramach rankingu ocenie poddawane były wszystkie gminy województwa mazowieckiego z wyłączeniem miast na prawach powiatu. Dlaczego akurat taka formuła? Fundacja porównała gminy o podobnym potencjale, gdyż nie sposób porównywać gminy np. ze Śląska i z Lubelszczyzny.

- Fundacja prowadziła podobne rankingi w wielu miejscach w całej Polsce. Na fali tych dobrych doświadczeń rozszerzyliśmy, we współpracy z GUS, nasze rankingi na całą Polskę - powiedział Cezary Trutkowski, prezes zarządu FRDL.

Obecny na uroczystej gali marszałek Adam Struzik podkreślał w swoim przemówieniu, że to właśnie województwo mazowieckie jest wyznacznikiem rozwoju, ponieważ to tu, na Mazowszu, generowane jest 1/4 PKB.

Ranking został opracowany na podstawie 16 różnych wskaźników, obrazujących rozwój poszczególnych gmin. Na pozycję liderów w poszczególnych powiatach mały więc wpływ takie dane, jak m.in.: średnioroczne dochody własne budżetów gmin w latach 2018-2020, wydatki inwestycyjne, dofinansowania z różnych źródeł, migracja i przyrost naturalny, czy nawet wyniki egzaminu 8-klasisty.

Żadna z gmin naszego regionu nie zajęła miejsca na podium. W kategorii gmin wiejskich zwyciężyła gmina Michałowice, zaś w kategorii gmin miejsko-wiejskich Ożarów Mazowiecki. Pierwsze miejsce pośród gmin miejskich zajęła Podkowa Leśna, która została również liderem całego Rankingu Gmin 2021 Województwa Mazowieckiego.

W naszym subregionie, pośród wszystkich gmin danych powiatów, liderami zostały następujące samorządy:

- Miasto Ciechanów (powiat ciechanowski),
- Gmina Maków Mazowiecki (powiat makowski),
- Miasto Mława (powiat mławski),
- Gmina Pomiechówek (powiat nowodworski),
- Miasto Płońsk (powiat płoński),
- Gmina Przasnysz (powiat przasnyski),
- Gmina Pokrzywnica (powiat pułtuski),
- Gmina Żuromin (powiat żuromiński).

Celem rankingu jest promowanie gmin wyróżniających się pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego, ale także wywołanie w samorządach dyskusji zarówno nad zarządzaniem lokalnym, jak i strategicznymi kierunkami rozwoju regionu.

kuj

Najpiękniejsza karta świąteczna - wyniki konkursu

Z nadesłanych prac wyróżniliśmy trzy z nich. Zwycięzcami okazali się: Iga Duzdowska lat 8, Hubert Chmielewski lat 7 i Katarzyna Makowska lat 10. Nagrody ufundowała Wyższa Szkoła Biznesu i Zarządzania w Ciechanowie. Gratulujemy!!!

Po odbiór nagród zapraszamy do sekretariatu „Tygodnika Ciechanowskiego", ul. Ściegiennego 2.

km

Powiat przasnyski

Drogi, trybuny i termomodernizacja

Samorząd Województwa Mazowieckiego przekazał Chorzelom i Przasnyszowi łącznie ponad 6,4 mln zł dotacji na różne inwestycje. Czego mogą się spodziewać mieszkańcy powiatu przasnyskiego?

W Chorzelach zmodernizowane zostaną trybuny na stadionie miejskim. Na ten cel miasto otrzymało ponad 1,2 mln zł wsparcie. Ponadto mieszkańcy Chorzel z pewnością ucieszą się z planowanej przebudowy ulic: Księżycowej, Rzemieślniczej i Cmentarnej. Dofinansowanie w tym przypadku wyniosło ponad 3,4 mln zł.

Natomiast Przasnysz postawił na poprawę funkcjonalności, ale również wyglądu pięciu budynków socjalnych. Na ten cel stolica powiatu przasnyskiego otrzymała 1,8 mln zł dofinansowania od Sejmiku Województwa Mazowieckiego.

Przedstawiciele obu samorządów podpisali umowy z marszałkiem Adamem Struzikiem.

kuj

eprasa.pl 9c38c34685

Polonistka jakich mało...

28 grudnia w wieku 80 lat zmarła Teresa Nowotka, bardzo lubiana emerytowana nauczycielka języka polskiego z ponad 45 letnim stażem pracy, wicedyrektora Zespołu Szkół nr 2 w Ciechanowie w latach 1984–1991.

fot. materiały ZS nr 2

Była absolwentką Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie, wydziału Filologii Polskiej i Słowiańskiej. Tytuł magistra filologii polskiej zdobyła w maju 1972 r. Jako, że była ambitna, wybrała się jeszcze na studia podyplomowe na tej samej uczelni, na wydziale polonistyki, które ukończyła w marcu 1977 roku.

Jak informuje szkoła, w Zespole Szkół nr 2 im. Adama Mickiewicza w Ciechanowie zatrudniona była początkowo w latach 1973–2000 w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku nauczyciela języka polskiego. W latach 1984–1991 pełniła również funkcję wicedyrektora szkoły, a następnie od września 2000 r., będąc już na emeryturze, pracowała w niepełnym wymiarze czasu pracy w zastępstwie nieobecnego nauczyciela polonisty.

Teresa Nowotka była nauczycielem, który na bieżąco doskonalił swój warsztat pracy poprzez uczestnictwo w wielu kursach, szkoleniach, szkoleniowych czy warsztatach. Była pedagogiem uwielbianym zarówno przez młodzież szkolną, jak i innych nauczycieli. Stale doskonaliła i poszerzała swoją wiedzę, zawsze służyła radą i pomocą. Była człowiekiem pogodnym, uśmiechniętym, skromnym i pracowitym.

Społeczność ZS nr 2 wspomina, że przygotowywała uczniów do wielu konkursów związanych z poezją, recytatorskich, polonistycznych. Zorganizowała dla młodzieży wycieczki do Filharmonii Narodowej, spotkania z dyrektorem tejże Filharmonii, wycieczki do Muzeum Chopina w Pałacu Ostrowskich w Warszawie. Opracowała i zorganizowała program Obchodów Roku Chopinowskiego, który został przesłany do UNESCO. W swojej pracowni zgromadziła liczne zbiory mickiewiczowskie i publikacje książkowe, albumy, zdjęcia, kserokopie rękopisów uzyskane dzięki współpracy z Muzeum Literatury w Warszawie i z Biblioteką Polską w Paryżu.

Rozwijała w uczniach zainteresowania humanistyczne, o czym świadczą pomyślnie zdawane przez nich egzaminy na wyższe uczelnie, aktywnie angażowała się w organizację uroczystości szkolnych różnego rodzaju. Utrzymywała przez całe swoje życie kontakty z wybitnymi ludźmi kultury, jak np. Barbara Wachowicz, Januszem Odrowążem–Pieniążkiem, Elżbietą Banko-Sitek czy Adamem Hanuszkiewiczem.

Ze względu na swoją aktywność, jej inicjatywy były przedmiotem wielu prasowych publikacji, które ukazywały się w lokalnej prasie, w tym w „Tygodniku Ciechanowskim".

Bardzo sumienna i twórcza praca Teresy Nowotki przyczyniła się do rozwoju osobowości uczniów, zainteresowania literaturą i kulturą poprzez wycieczki, konkursy literackie, mające na celu wyzwolenie aktywności twórczej w młodzież. Była nauczycielem języka polskiego z prawdziwego zdarzenia, jakich niewielu się spotyka, mocno zaangażowanym w swoją pracę.

Za swoje osiągnięcia w pracy dydaktyczno–wychowawczej polonistka została wielokrotnie odznaczona nagrodą dyrektora szkoły, nagrodą kuratora, a także nagrodą ministra edukacji II stopnia. Była człowiekiem o wielkim sercu i na zawsze pozostanie w naszych sercach i pamięci.

rom

Pani

Joannie Kowalskiej

Pracownikowi Starostwa Powiatowego w Ciechanowie

wyrazy głębokiego współczucia oraz otuchy z powodu śmierci

Męża

składają
Starosta Powiatu Ciechanowskiego
Joanna Potocka-Rak
oraz Pracownicy Starostwa Powiatowego w Ciechanowie

FCP-12

Pani

Joannie Kowalskiej

oraz całej Rodzinie

wyrazy szczerego i głębokiego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają
koleżanki i koledzy z Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Ciechanowie

PC-1735

Z głębokim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

kustosz dypl.
Mgr Jadwigi Miecznikowskiej

długoletniej Dyrektor
Biblioteki Głównej im. Andrzeja Bartnickiego
Akademii im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku

zawsze życzliwej studentom i pracownikom.

Rodzinie i Bliskim
składamy wyrazy współczucia

Władze, pracownicy, studenci
Akademii im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku
Filii AFiB Vistula

FCP-10

Panu

Stanisławowi Jankowskiemu

Radnemu Rady Miasta Ciechanów

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Żony

składają
Radni Rady Miasta Ciechanów

FCP-6

Panu

Stanisławowi Jankowskiemu

Radnemu Rady Miasta Ciechanów

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Żony

składają
Starosta, Zarząd i Radni Rady
Powiatu Ciechanowskiego

FCP-13

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych"
ks. Jan Twardowski

Z głębokim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pani
ANNY JANKOWSKIEJ

Pielęgniarki Oddziału Urologicznego

Rodzinie i Przyjaciołom
składamy wyrazy szczerego współczucia

Dyrekcja i Pracownicy
Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego
w Ciechanowie

FCP-5

eprasa.pl 9c38c34685

Żegnamy Lucynę Janik

2 stycznia zmarła Lucyna Janik, osoba niezwykle zasłużona dla naszego regionu. Nauczycielka polonistka, pedagog, regionalistka, publicystka, pisarka, działaczka społeczna.

Lucyna Janik 100-letnie urodziny obchodziła dokładnie 2 grudnia 2021 roku. Z tej okazji otrzymała wiele życzeń i wyrazów uznania od władz samorządowych powiatu i gminy, instytucji kulturalnych i społecznych, znajomych, przyjaciół.

Lucyna Janik to wieloletni pedagog, nauczyciel kształcący pokolenia uczniów w Szkole Rolniczej w Gołotczyźnie. To także związana z Ziemią Ciechanowską oraz Gołotczyzną autorka wielu książek, propagująca i przybliżająca historię oraz dziedzictwo naszego regionu. Jest m.in. autorką opowieści biograficznych o Reginie z Rajkowskich Zienkiewiczowej „Nieodrodna córka", Aleksandrze Bąkowskiej „Z buntem przez życie" i Stanisławie Borodziczu „Pułkownik Wara", a także „Powrotów" - poświęconych mazowieckiej wsi. Ostatnia jej książka „Wspomnienia" wydana została w 2021 r.

Lucyna Janik była także autorką licznych publikacji prasowych, w tych także tych, które ukazywały się na łamach „Tygodnika Ciechanowskiego". W 2014 roku Pani Janik otrzymała nagrodę „TC" i Powiatowej Biblioteki Publicznej „Liber Mazovia" za najlepszą książkę regionalną roku.

Rodzinie, przyjaciołom, społeczności szkolnej Gołotczyzny i wszystkim, którzy znali, cenili i szanowali Panią Lucynę składamy szczere kondolencje.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się mszą św. w kościele parafialnym w Sońsku, w środę 5 stycznia, o godz. 12.

*

Lucyna Janikowa urodziła się 2 grudnia 1921 r. we wsi Watkowo, w rodzinie rolników Józefa i Marii Gillertów. W 1939 r. uczęszczała do Żeńskiej Szkoły Rolniczej w Gołotczyźnie. W latach okupacji pracowała w konspiracji. Po wojnie od 15 lipca 1946 r. rozpoczęła pracę zawodową w Powiatowym Biurze Rolnym w Ciechanowie jako powiatowa instruktorka Kół Gospodyń Wiejskich, współpracowała z TPD i ZNP. W 1948 r. wyszła za mąż za Jana Janika, z tego związku urodziło się dwoje dzieci – syn Wojciech i córka Joanna Maria. Po ukończeniu studiów magisterskich na Uniwersytecie Warszawskim w zakresie pedagogiki i filologii polskiej do przejścia na emeryturę pracowała w technikach rolniczych w Gołotczyźnie jako polonistka. Z Gołotczyzną i szkołami rolniczymi związała na stałe swoje życie i pracę. Przez wiele lat pisała artykuły do czasopism i gazet, a od 1999 r. wydawała własnym sumptem książki wysoko oceniane przez odbiorców w regionie i kraju. Za zasługi otrzymała wysokie odznaczenia i dyplomy, m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż AK, Krzyż Weterana Walk o Niepodległość, Order Zasłużony Nauczyciel RP. W 2000 roku założyła Stowarzyszenie Fundusz Stypendialny dla Młodzieży Wiejskiej im. A. Bąkowskiej służące pomocą w kształceniu wartościowej, lecz niezamożnej młodzieży wiejskiej.

Odeszła znana dziennikarka

30 grudnia ub.r. w wieku zaledwie 41 lat zmarła Julita Borowska-Bugdal – dziennikarka, która współpracowała w ostatnich latach z portalem „Nasz Ciechanów", a wcześniej związana była z kilkoma innymi redakcjami.

fot. Piotr Pszczółkowski

Przez kilka lat Julita pracowała na stanowisku redaktora naczelnego Tygodnika „Extra Ciechanów".

Później była wydawcą i redaktorem naczelnym gazety „Dzień Dobry Ciechanów". W ostatnich latach współpracowała z portalem „Nasz Ciechanów" oraz ciechanowskim radiem KRDP.

- Julita była osobą, na której zawsze mogliśmy polegać, a współpraca z nią była dla nas ogromnym zaszczytem. Na zawsze pozostanie w naszej pamięci – napisali koledzy z redakcji „Nasz Ciechanów".

Gdy ktoś w tak młodym wieku przegrywa walkę z ciężką chorobą, pozostaje żal, że nie mieliśmy więcej czasu na spotkanie, rozmowę. Nigdy jednak nie przyszłoby nam do głowy, że spotkanie sprzed kilku tygodni, podczas jednej z imprez kulturalnych, może być tym ostatnim...

Bycie lokalną dziennikarką, a do tego jednocześnie wydawcą, pracownicą biura ogłoszeń nie jest łatwym zadaniem i tylko nieliczni byliby w stanie sobie z tym poradzić. Pod tym względem Julita była prawdziwą wojowniczką.

Pogrążonej w smutku rodzinie składamy kondolencje. **rom**

Koledze

Przemysławowi Bugdalowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Żony

składają
Wójt Gminy Ciechanów Marek Kiwit
oraz pracownicy Urzędu Gminy

FCP-11

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Śp.

Lucyny Janikowej

Zasłużonej społeczniczki, patriotki, pisarki, wybitnej pedagog dla której niezwykle ważne było mądre kształcenie i wychowanie młodzieży.

Kobiety o silnym charakterze, wyrazistej osobowości, ogromnej wiedzy i doświadczeniu, którą zbudowały i ukształtowały dramatyczne wojenne doświadczenia działalności w Armii Krajowej.

Żegnamy Kobietę Wyjątkową, mądrą matkę wielu pokoleń młodzieży, którym przekazywała miłość do ojczyzny, dbałość o rozwój intelektualny i szacunek do drugiego człowieka.

Rodzinie i Bliskim składamy szczere wyrazy współczucia

Starosta Powiatu Ciechanowskiego
Joanna Potocka-Rak
wraz z Członkami Zarządu,

Przewodniczący Rady Powiatu
oraz Radni Rady Powiatu Ciechanowskiego.

Niech spoczywa w Bogu.

FCP-15

Z głębokim smutkiem
oraz w poczuciu ogromnej straty
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pani

Lucyny Janik

mieszkanki Gminy Sońsk,
wieloletniego pedagoga, autorki publikacji
i książek poświęconych ludziomi ziemi
Mazowsza,uhonorowanej wysokimi
odznaczeniami wojskowymi i cywilnymi.

Rodzinie, Przyjaciołom oraz wszystkim, których dotknęła Jej śmierć składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Przewodniczący
Rady Gminy Sońsk
Waldemar Gebert

Wójt
Gminy Sońsk
Jarosław Muchowski

FCP-14

eprasa.pl 9c38c34685

Gdy po raz pierwszy policzono Polaków...

100 Kałmuków i jeden Chińczyk

W 1921 roku przeprowadzono pierwszy spis powszechny w odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej. Był to bowiem pierwszy spokojny rok i w dodatku zakończył się proces ustalania granic. Tak naprawdę rok ów nie był tak do końca spokojny, wszak między 2 maja a 5 lipca tego roku toczyły się walki III powstania śląskiego, zaś wywalczony przez powstańców „kawałek" terenu, stanowiący potem autonomiczne województwo śląskie, oficjalnie przyłączono do Polski dopiero w czerwcu 1922 roku.

Niemniej na większości terytorium kraju można już było policzyć mieszkańców w szczegółach. Po przyłączeniu ziem śląskich dokonano korekty i w roku 1924 Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej mógł wydać obszerny dokument pt. „Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej" opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dnia 30 września 1921 roku i innych źródeł urzędowych.

Skorowidz zawiera rejestr wszystkich miejscowości, usystematyzowanych województwami, powiatami i gminami. W każdej z nich policzono domy mieszkalne i mieszkańców, z podziałem na mężczyzn, kobiety oraz grupy narodowościowe i wyznaniowe.

Tom I dokumentu „ilustruje" województwo warszawskie, a w nim ówczesny powiat Ciechanów. Przytoczymy niektóre, istotniejsze dane które go obrazują. W granicach powiatu znajdowało się miasto Ciechanów i 10 gmin z 585 wsiami i jedną osadą przyfabryczną - był nią Krasiniec.

W całym powiecie doliczono się 7664 domów mieszkalnych, ponadto ludzie mieszkali w 189 innych budynkach, z założenia nie przeznaczonych do zamieszkiwania przez ludzi. Mogły to być jakieś stróżówki przy instytucjach, mieszkania w budynkach fabrycznych, ale też tymczasowe pomieszania w barakach i budynkach inwentarskich na wsi. Cóż, zniszczenia wojenne były duże, pozbawieni domów ludzie gnieździli się, gdzie mogli. W czasie spisu a terenie powiatu mieszkało 68 398 osób, z tego 32 340 mężczyzn i 36 058 kobiet; pamiętajmy, że męska część populacji poniosła większa straty w czasie I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej.

W czasie spisu dokładnie „posegregowano" ludność pod względem

Tom pierwszy spisu ludności, obejmujący miasto stołeczne Warszawę i województwo warszawskie

wyznań. I tak: rzymskich katolików naliczono 61 726, ewangelików - 1421. Dwie osoby były wyznania grekokatolickiego, 32 - prawosławnego, 212 było baptystami, 56 mennonitami. Wyznanie mojżeszowe zadeklarowało 4846 osób, zaś 103 osoby - buddyzm. Był jeszcze jeden wyznawca konfucjonizmu i dwie osoby bezwyznaniowe.

W powiatowym Ciechanowie znajdowały się 899 domów mieszkalnych i 10 obiektów zastępczych. Zarejestrowano w mieście 11 977 mieszkańców; 5448 mężczyzn i 6529 kobiet. Pod względem wyznania; najwięcej było rzymskich katolików - 7518, kolejną grupę stanowiło 4403 wyznawców judaizmu. Było też 37 ewangelików, 16 prawosławnych, dwie osoby zadeklarowały wyznanie grekokatolickie. Tu też mieszkał wyznawca idei Konfucjusza.

Rachmistrzowie skrupulatnie liczyli narodowości. I tak: w powiecie odnotowano 62 413 osób narodowości polskiej, 4477 - narodowości żydowskiej, 1388 - niemieckiej. Także 100 Kałmuków, ośmiu Rosjan, siedmiu Białorusinów, trzech Amerykanów, jeden Litwin i jeden Chińczyk. Odpowiednio w Ciechanowie narodowość polską zadeklarowało 7782 osoby, żydowską 4186; było jeszcze 2 Niemców, jeden Rosjanin i jeden Chińczyk.

Czytelnik dostrzeże zapewne pewną „niekonsekwencję": odnotowano w Ciechanowie 4403 wyznawców judaizmu i 4186 deklarujących narodowość żydowską; takie liczby zapisano w tabelach „Skorowidza miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej" i to dwukrotnie. Czyli 217 żydów nie było Żydami. Nie potrafię tego wyjaśnić. Być może rachmistrzowie popełnili jakiś błąd. A może tych 217 ciechanowskich wyznawców judaizmu uznało się za Polaków bądź było polskiej narodowości.

W gminie Bartołdy zamieszkiwało podczas spisu 3397 mieszkańców, najliczniejszą wsią były w niej Łaguny - 234 mieszkańców, w gminie Gołymin żyło 4826 osób, największe były Gogole Wielkie - 263 mieszkańców, gminę Grudusk zamieszkiwało 5368 osób, największa była wieś gminna - 403 mieszkańców (była to gmina najbardziej jednolita etnicznie - mieszkał w niej tylko jeden Żyd); w gminie Młock żyło 8134 mieszkańców, najwięcej zamieszkiwało w Glinojecku (razem z Poświętnem i osadą fabryczną Izabelin) - 850 osób. W gminie tej mieszkało 71 baptystów, a także 921 ewangelików, którzy stanowili przeważającą większość w Woli Młockiej,

Gmina Nużewo liczyła 5908 mieszkańców, najludniejszy był Niechodzin - 382 zamieszkałe osoby, Kownaty Zendowe (tak się nazywały) to wieś o 206 mieszkańcach. W gminie Ojrzeń żyło 3680 osób, z czego 400 ewangelików, 142 baptystów i 56 mennonitów. Gmina Opinogóra liczyła 4077 mieszkańców, z tego 213 w folwarku Opinogóra Górna. Najbardziej ludna była gmina Regimin - liczyła 9403 osoby Tam właśnie mieszkało 9 Białorusinów i 3 Amerykanów. Największą wsią w tej gminie był Zeńbok (wieś z folwarkiem liczyła 530 mieszkańców). Gminę Sońsk zamieszkiwało 6585 osób, Gminę Zalesie zamieszkiwały 5043 osoby, z tego 471 w majątku Krasne i 364 w osadzie fabrycznej Krasiniec - w tej ostatniej mieszkało 100 Kałmuków - buddystów i jeden Litwin.

STEFAN ŻAGIEL

Nowy zastępca w straży

Jarosław Ptaszek z awansem

Wakat zastępcy komendanta Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Żurominie został uzupełniony. Nieoficjalnie wiemy, że szykują się także kolejne zmiany na stanowiskach kierowniczych jednostki.

W poniedziałek (20 grudnia br.) Mazowiecki Komendant Wojewódzki PSP Jarosław Nowosielski powierzył pełnienie obowiązków na stanowisku zastępcy Komendanta Powiatowego PSP w Żurominie Jarosławowi Ptaszkowi. Akt mianowania wręczono w siedzibie Komendy Wojewódzkiej PSP w Warszawie.

Dotychczas Jarosław Ptaszek był dowódcą JRG KP PSP w Żurominie. Teraz, oprócz funkcji zastępcy, przejmie również rolę rzecznika prasowego jednostki. Aktualnie pełni ją wciąż Tomasz Welenc, który został rzecznikiem po awansie poprzedniego zastępcy komendanta, Artura Czachowskiego.

kuj

Inwestują w bezpieczeństwo

Każdy może uratować życie

W pięciu miejscach Ciechanowa zamontowano urządzenia do defibrylacji, których użyć może każdy w przypadku konieczności ratowania życia drugiej osobie. Ich użycie nie wymaga przeszkolenia.

Automatyczny Defibrylator Zewnętrzny (Automated External Defibrillator) może zostać użyty w nagłych przypadkach, kiedy konieczne jest ratowanie życia ludzkiego z powodu nieprawidłowej akcji serca.

W Ciechanowie zamontowano 5 takich nowoczesnych urządzeń. Są dostępne w miejscach publicznych, w których przemieszcza się duża liczba mieszkańców.

Defibrylacja to medyczny zabieg polegający na zastosowaniu prądu stałego o określonej energii w celu przywrócenia prawidłowej akcji serca. Urządzenia do jej przeprowadzania, które udostępniono w Ciechanowie są intuicyjne i proste w obsłudze.

Aby użyć defibrylatora wystarczy zdjąć go ze ściany lub stojaka i postępować zgodnie z instrukcjami. Komendy głosowe dostosowane automatycznie do natężenia hałasu w otoczeniu oraz duża, graficzna instrukcja przeprowadzają użytkownika krok po kroku przez cały proces uruchamiania AED, nakle-

FOT. UM CIECHANÓW

jania elektrod na klatkę piersiową oraz dalszego postępowania. Technologia wykorzystana w urządzeniu umożliwia automatyczną analizę rytmu serca, dokonaną po przyłączeniu do ciała elektrod i szybką, samodzielną reakcję sprzętu. Dzięki temu osoby bez kwalifikacji medycznych mogą przeprowadzić w bezpieczny sposób akcję ratunkową w oczekiwaniu na przyjazd służb medycznych. Informacja o rozmieszczeniu defibrylatorów jest dostępna w aplikacji Miasta Ciechanów na telefonach komórkowych.

Zakup urządzeń sfinansował ratusz oraz cztery miejskie spółki: Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, Towarzystwo Budownictwa Społecznego i Zakład Wodociągów i Kanalizacji. To kolejne działanie miejskich spółek związane z obszarem społecznej odpowiedzialności biznesu, ukierunkowane na wspieranie mieszkańców miasta.

Defibrylatory AED są dostępne w następujących lokalizacjach: przed ratuszem na placu Jana Pawła II, przy Hali Targowej „Bloki", przy hali sportowej MOSiR przy ul. 17 Stycznia, przy stadionie na ul. 3 Maja oraz na terenie kąpieliska „Krubin".

kuj

Centrum Administracyjne coraz bliżej

Inwestycja ruszyła po krótkiej przerwie

Wspólna inwestycja Starostwa Powiatowego w Ciechanowie i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego została wznowiona po zakończeniu prac archeologicznych.

Przypomnijmy, że inwestycja pn.: Budowa Centrum Administracyjnego w Ciechanowie na potrzeby jednostek administracyjnych Województwa Mazowieckiego oraz Powiatu Ciechanowskiego" to pięciokondygnacyjny obiekt, w którym swoją siedzibę będą miały następujące instytucje: Delegatura Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Ciechanowie, Mazowiecka Jednostka Wdrażania Projektów Unijnych Oddział Zamiejscowy w Ciechanowie, Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego w Warszawie Oddział Terenowy w Ciechanowie, Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej Wojewódzki Ośrodek Adopcyjny Oddział w Ciechanowie, Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie Filia w Ciechanowie, Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie, Starostwo Powiatowe w Ciechanowie oraz Biblioteka Pedagogiczna w Ciechanowie.

Ponownie ruszyły prace przy budowie Centrum Administracyjnego w Ciechanowie

Prace na chwilę ustały, a to za sprawą przeprowadzanych na miejscu budowy obiektu badań archeologicznych.

- Po przeprowadzonych badaniach archeologicznych, zostały wznowione roboty ziemne przy budowie Centrum Administracyjnego, które powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie Starostwa Powiatowego. Zakończenie realizacji całości zadania, w ramach którego powstanie nowoczesny obiekt administracyjno - biurowy planowane jest na II półrocze 2023 r. - poinformowała starosta Joanna Potocka-Rak.

Oznacza to, że termin zakończenia prac uległ przesunięciu. Pierwotnie planowano zakończyć inwestycję z końcem pierwszego półrocza 2023 roku. Ogromna inwestycja będzie kosztowała prawie 53,4 mln zł.

kuj

eprasa.pl 9c38c34685

Sonda „Tygodnika"

Współczesny św. Mikołaj

Beata Pieckowska – wolontariuszka:

- Świętym Mikołajem w dzisiejszych czasach może zostać każdy i to codziennie, nie tylko z okazji Świąt Bożego Narodzenia. Nie potrzebny jest czerwony strój tylko otwarte serce na potrzeby innych ludzi.

Należę do grupy wolontariackiej, gdzie na co dzień staram się pomagać dzieciom chorym, potrzebującym wsparcia finansowego z powodu kosztownych leków czy operacji. Jestem Mikołajem, gdy potrzeba zorganizować akcję charytatywną, koncert czy kiermasz, gdy trzeba przewieźć nakrętki czy policzyć grosze. Działam niezależnie od pory roku, pory dnia, wtedy kiedy jest potrzebna pomoc.

Gdy zbierze się większa grupa Mikołajów-wolontariuszy - to wtedy można wszystko!

Właśnie zakończyliśmy zbiórkę dla małego Antosia Szlaskiego, serdecznie dziękuję w imieniu grupy wszystkim Mikołajom, za to, że dzięki Wam, Antoś z rodzicami będą mieć piękne, spokojne Święta Bożego Narodzenia, a w styczniu chłopiec wyruszy na operację serca do Szwajcarii. To najpiękniejszy prezent świąteczny w ich życiu. Wesołych Świąt! **natson**

Elżbieta Burzykowska, nauczycielka, koordynator stowarzyszenia „Akademia Dobra" w Baboszewie:

fot. Roman Nadaj

- Z pewnością czasami zastanawiamy się, jak wygląda św. Mikołaj? Nie musimy się zastanawiać. Każdy z nas może nim zostać i nie musimy czekać na okres przedświąteczny. Cały rok można czynić dobro i nasza „Akademia Dobra" właśnie tym się kieruje. W tym roku mieliśmy trochę pracy. Od marca włączyliśmy się w zbiórkę pieniędzy na operację dla Jagódki Jaskólskiej. Organizowaliśmy loterie fantowe, kiermasze, pikniki, włączaliśmy się w różne wydarzenia organizowane na terenie powiatu, w trakcie których pozwalano nam zbierać pieniądze np. w Ilinku, w Płońsku. W sumie udało się zebrać ponad 1 mln zł. Jednym z naszych działań są bale charytatywne . W tym roku zorganizowaliśmy bal dla Jagódki, Edyty Wierzchowskiej chorej na mukowiscydozę mieszkanki powiatu płońskiego, Klaudii Ryzińskiej Wójcik walczącej z nowotworem jajnika oraz Bogusi Komorowskiej, nauczycielki ze szkoły podstawowej w Smardzewie, na zakup leku Niraparib. Pomoc dla Bogusi wciąż trwa, nadal zbierane są środki na stronie zrzutka.pl. Łatwo znaleźć tę zbiórkę. Wystarczy wpisać nazwisko. Teraz w okresie przedświątecznym organizujemy Mini Szlachetną Paczkę „Akademii Dobra", którą w tym roku przeznaczymy dla najbardziej potrzebujących seniorów z terenu naszej gminy. W planach jest już także VI Bal Charytatywny w Baboszewie, zaplanowany na 5 lutego. Czasami Mikołaj też dostaje prezenty, to skoro już tak się porównujemy do niego, to dla nas takim prezentem było wyróżnienie w konkursie Barwy Wolontariatu. Nasi wolontariusze w nagrodę pojadą do Warszawy, do Teatru Polskiego, na spektakl „Wesele". Bilety ufundował marszałek Adam Struzik. Po drodze było wiele mniejszych działań, nawet bardzo dużo. Po prostu cały czas wykonujemy naszą robotę. Dobrze, że mamy mnóstwo elfów do pomocy. Bez nich nie dalibyśmy sobie rady! **rom**

Piotr Wańszys, mieszkaniec Mławy, pracownik firmy elektronicznej:

- W 2002 roku, gdy uzyskałem pełnoletniość, zostałem honorowym dawcą krwi. Od tamtej pory oddałem już ponad 23 litry tego bezcennego leku. Regularnie zgłaszam się do punktu krwiodawstwa w Mławie. Mężczyźni mogą dawać krew nawet co dwa miesiące, kobiety – co trzy.

Dlaczego to czynię? Po prostu z potrzeby serca. Zdaje sobie sprawę, że krew, której nie da się wyprodukować w sztucznych warunkach, ratuje zdrowie, a nawet życie. Cieszę się, że w prosty sposób mogę pomagać ludziom; wystarczy co jakiś czas poświęcić chwilę.

Krwiodawstwo nie tylko nie osłabia mego zdrowia, ale je wzmacnia. Poprawia odporność, w każdym razie się nie przeziębiam i nie choruję np. na grypę.

W firmie, w której jestem zatrudniony, wielu pracowników to honorowi krwiodawcy. Należy do nich również – z czego szczególnie się cieszę – moja żona Anna (dotąd oddała pięć litrów).

Honorowemu dawcy każdorazowo przysługuje słodki poczęstunek, dzień wolny od pracy zawodowej (w czasie pandemii – dwa), a także stała 33-procentowa zniżka na bilety kolejowe. Okazjonalnie otrzymuje on odznaczenia, dyplomy, puchary. Alen nie są to rzeczy najważniejsze, choć oczywiście miłe. Najważniejsze jest to, że bezinteresownie pomaga się ludziom. Można mieć z tego satysfakcję.

Notował K.J.

Tomasz Łopiński, rzecznik prasowy KPP w Żurominie:

- My, policjanci, jesteśmy zawsze blisko ludzi, ich problemów, bolączek. Chcemy pomagać nie tylko poprzez służbę, bo czasami to nie wystarcza. Sami wychodzimy z inicjatywą, a niekiedy dołączamy do akcji innych jednostek. W minionym roku udało nam się pomóc dzieciom z Warszawskiego Szpitala dla Dzieci. W akcji, którą rozpoczęła Komenda Wojewódzka Policji w Radomiu, udało nam się zebrać niemal tysiąc złotych. Kupiliśmy zabawki i artykuły plastyczne, które następnie przekazaliśmy małym pacjentom.

Staram się być takim „zapalnikiem", jeśli chodzi o akcje charytatywne. Niedawno zorganizowaliśmy dwie zbiórki na rzecz jednej z rodzin w naszym powiecie. Za pierwszym razem, w zbiórce zorganizowanej bardzo spontanicznie, dzięki hojności moich kolegów i koleżanek z pracy, udało nam się wspomóc dwójkę dzieci i ich mamę. Rodzina ta jest w trudnej sytuacji ekonomicznej. Przekazując im dary postanowiliśmy, że to nie koniec, postaramy się pomóc jeszcze na święta. Udało się, dzieci otrzymały prezenty od niebieskich Mikołajów. Zebraliśmy prawie 2 tys. zł, za co jestem wszystkim wdzięczny. Nie zakładałem, że uda się zebrać tak wysoką kwotę. Z moich obserwacji wynika, że policjanci, ale także pracownicy cywilni z żuromińskiej komendy są wrażliwi na różne nieszczęścia, a zwłaszcza na dobro dzieci. Dlatego co roku staramy się pomóc tym, którzy znaleźli się w potrzebie.

Policjanci dzielą się także krwią - najcenniejszym darem, darem ratującym życie. Grono funkcjonariuszy regularnie oddaje krew. Niedawno udało mi się „zaszczepić" krwiodawstwo u młodszych kolegów po fachu. Bycie dawcą krwi to tak naprawdę najprostszy sposób na pomoc innym, a jednocześnie również najważniejszy. **kuj**

W nowym roku na nowo pomyśl o swoim zdrowiu i rzuć palenie

U progu kolejnego roku wszyscy chcą wierzyć w nowy początek, a to, jaki on będzie, w ogromnej mierze zależy tyko od nas. Antropolog David Graebera powiedział: „Ostateczna, ukryta prawda o świecie jest taka, że to ludzie go stwarzają. I równie dobrze mogliby stwarzać go inaczej".

Czas na zmiany jest tu i teraz, nie czekajmy z ważnymi postanowieniami do 1 stycznia, kiedy będziemy sobie obiecywać zdrowszą dietę, więcej ruchu, dystans do problemów, czy rzucanie tego, co szkodzi zdrowiu, na przykład palenia. Jeśli taka zmiana z dnia na dzień jest zbyt dużym szokiem, wiąże się z niepotrzebnym stresem, a zastępcze plastry nikotynowe, gumy do żucia czy akupunktura okazują się zawodne, można zafundować sobie okres przejściowy, sięgając po potencjalnie mniej szkodliwe dla zdrowia alternatywy, jak e-papierosy, podgrzewacze tytoniu czy saszetki nikotynowe. Dlaczego niektórzy naukowcy wskazują na te opcje jako pomocne w rozstaniu z nałogiem? Otóż w procesie rzucania palenia niemałą rolę odgrywa poczucie komfortu, a jeżeli stopniowe wychodzenie z nałogu jest zbyt skomplikowane, wiele osób traci motywację.

Na rynku znajdziemy dziś całkiem spory wybór produktów alternatywnych. Ważne jednak, by sięgać wyłącznie po te, które zostały poddane gruntownym testom, jak na przykład podgrzewacz tytoniu glo hyper poddany 44 testom behawioralnym, 164 analizom chemicznym, 46 badaniom klinicznym i 75 testom określającym wpływ na komórki organizmu.

Ciekawe wyniki przyniosły badania kliniczne, podczas których w czterech brytyjskich klinikach przebadano 500 woluntariuszy w wieku od 23 do 55 lat. Byli to palacze, którzy zamiast tradycyjnych papierosów, używali podgrzewacza tytoniu glo. Uzyskane wyniki zaprezentowane w naukowej publikacji wykazały, że całkowite przejście na to urządzenie spowodowało statystycznie istotne zmiany w zakresie tzw. „biomarkerów narażenia" oraz „biomarkerów potencjalnej szkody", w porównaniu z kontynuacją palenia. W przypadku większości mierzonych biomarkerów, redukcje szkód zaobserwowane u osób były podobne do tych obecnych u osób, które całkowicie przestały palić.

Tradycyjnie, zbliża się czas, kiedy więcej przebywamy z bliskimi, podróżujemy, spotykamy w gronie przyjaciół. Warto podjąć wysiłek, by w nowym roku po prostu odetchnąć pełną piersią – bez dymu.

eprasa.pl 9c38c34685

Co nam przyniesie 2022 rok?

RYS. MIROSŁAW HAJNOS

Przyjrzeliśmy się zmianom, jakie czekają nas w 2022 roku. Chcielibyśmy mieć wyłącznie dobre wiadomości, ale niestety te złe przeważają kolejny rok z rzędu. Polacy najbardziej obawiają się drożyzny. Już teraz mamy jedną z najwyższych inflacji w Europie. Niestety to się nie zmieni. Kolejne podwyżki są nieuchronne. Jeśli ktoś skorzysta na nowych ulgach, to głównie najubożsi oraz posiadający dzieci.

Podatki po nowemu

„Polski ład" sfinansują głównie osoby zarabiające powyżej 11 tys. zł brutto. Na reformie podatkowej wprowadzonej w „Polskim ładzie" najwięcej zyskają najmniej zarabiający, ale tylko ci zatrudnieni na umowę o pracę oraz emeryci otrzymujący najniższe świadczenia. Najważniejszymi zmianami, które wpłyną na nasze portfele, wydają się być: podwyższenie kwoty wolnej od podatku dochodowego od osób fizycznych do 30 tys. zł oraz podwyższenie z 85 tys. zł. do 120 tys. zł kwoty, po przekroczeniu której stawka podatku dochodowego od osób fizycznych ma wynosić 32 proc. Jednocześnie znika możliwość odliczenia od dochodu składki zdrowotnej. To sprawia, że większość z nas na zmianie podatkowej skorzysta w niewielkim stopniu, a ci którzy więcej zarabiają, zapłacą wyższy podatek.

Prąd i gaz: zapłacimy sporo drożej

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki zatwierdził taryfy na sprzedaż energii dla czterech tzw. sprzedawców z urzędu oraz pięciu największych spółek dystrybucyjnych. Od 1 stycznia br. łączny średni wzrost rachunku statystycznego gospodarstwa domowego rozliczanego kompleksowo (sprzedaż i dystrybucja w grupie G11) wyniesie ok. 24 proc. w stosunku do roku 2021. Rachunki za gaz netto odbiorców domowych w 2022 roku wzrosną zaś o około 54 procent. Nie dotyczy to firm. Ogólnopolskie media informującą o tym, że w jednostkowych przypadkach podwyżki za gaz dla przedsiębiorstw potrafią być nawet kilkukrotne! Pocieszeniem może być to, że nieco spadły ceny na stacjach paliw. Po części to efekt obniżenia przez rząd podatku akcyzowego.

Inflacja nas dobija

W Europie jesteśmy krajem, który ma jedną z najwyższych inflacji. To niestety nie jest dobra wiadomość. W grudniu br. inflacja zbliżyła się do 7,8 proc. Średniorocznie, według oficjalnych statystyk, w 2021 roku wyniosła ona ponad 5 procent. Według NBP maksymalny poziom inflacji będzie miał miejsce w czerwcu 2022 r. i wyniesie 8,3 proc., następnie będzie ona się stopniowo obniżać — do 6,2 proc Średnio inflacja w bieżącym roku ma wynieść aż 7,6 proc. Za wzrost cen odpowiadają przede wszystkim rosnące ceny nośników energii. Drożeją także inne towary i usługi, co jest konsekwencją tego, że rosną koszty produkcji. Skutki inflacji odczujemy prawie wszyscy. Rząd zapowiada czasowe obniżenie obciążeń podatkowych na niektóre produkty żywnościowe. Skutkami inflacji nie muszą się martwić politycy i włodarze gmin, miast i starostw, którzy zgodnie z rządowym rozporządzeniem, w ub. roku otrzymali podwyżki wynagrodzeń wynoszące kilkadziesiąt procent.

Droższe kredyty

Nie ulega wątpliwości, że ostatnie miesiące to czas, kiedy kredyty wyraźnie zdrożały. Podwyżki stóp procentowych doprowadziły do tego, że raty kredytów poszły w górę. To efekt tego, że stopa referencyjna NBP, będą dotychczas na bardzo niskim poziomie, wzrosła z 0,25 proc. do 1,75 proc. Na tym nie koniec podwyżek. Szef NBP zapowiada, że konieczne będą kolejne w 2022 roku. O ostatecznej wysokości rat zdecyduje Rada Polityki Pieniężnej. Można spodziewać się kolejnych podwyżek, nawet o 25 procent. Pesymiści obstawiają, że stopa referencyjna podrożeje nawet do 3 proc. Efekt tego będzie taki, że spadnie nasza zdolność kredytowa i sporo więcej zapłacimy bankom za pożyczenie pieniędzy na zakup mieszkania lub domu. Jednocześnie nieruchomości raczej nie powinny już drożeć. Obecne ceny osiągnęły mocno wyśrubowany poziom. Za średnio miesięczną pensję Polak może kupić nie więcej niż około 0,4 m kw mieszkania. Pod tym względem w Europie mamy jedną z najgorszych sytuacji. Plusem podwyżek stóp procentowych może być to, że oszczędzający powinni otrzymać wyższe odsetki. Nadal jednak nie uratuje to ich kapitału przed skutkami dużo wyższej inflacji.

Dług coraz większy

W połowie grudnia Sejm przyjął projekt budżetu na rok 2022. Zakłada on, że dochody państwa wyniosą 481 miliardów złotych, a wydatki 512 miliardów. Maksymalny deficyt powinien wynieść 30,9 miliarda złotych. Wzrost gospodarczy w przyszłym roku - wedle prognoz rządowych - ma wynieść 4,6 procent, a dług publiczny - 56,6 procent. To dane oficjalne, bo rząd wypchnął do Polskiego Funduszu Rozwoju i Banku Gospodarstwa Krajowego już 350 mld zł! Nadejście pandemii i nowe obietnice wyborcze sprawiły, że z roku na rok jako kraj coraz bardziej się zadłużamy. To odkładanie problemu w czasie, bo wcześniej czy później dług trzeba będzie zacząć spłacać. Na koniec poprzedniego roku dług zbliżał się już do 1,5 bln zł!

Płaca minimalna w górę

Od 1 stycznia rośnie pensja minimalna. Jej wysokość jest ustalana ustawowo. Pracownicy zatrudnieni na umowie o pracę nie będą mogli zarabiać mniej niż 3010 zł brutto. Obecnie wynosi ona 2800 zł brutto, co daje na rękę 2062 zł. Jednak po podwyżce i zmianach, jakie wprowadza „Polski Ład", minimalna płaca wzrośnie do 2364 zł, czyli o 302 zł na rękę. W górę pójdzie także stawka godzinowa, obowiązująca przy umowach zleceniach. W 2022 r. wyniesie 19,70 zł (dotychczas 18,30 zł). Wzrost płacy minimalnej odczują jedynie najmniej zarabiający, a związane z tym obciążenia – pracodawcy.

Wyższy podatek od nieruchomości

Od 1 stycznia zaczną obowiązywać nowe maksymalne stawki podatku od nieruchomości. Zgodnie z ustawą o podatkach i opłatach lokalnych, to rady gminy decydują o wysokości m.in. podatku od nieruchomości. Muszą jednak dostosować się do maksymalnych stawek, które każdego roku obwieszczeniem ustala Ministerstwo Finansów. Podwyżki wynoszą od kilku do kilkunastu groszy za m kw., w zależności od rodzaju nieruchomości. Większość lokalnych samorządów zdecydowała się na podwyższenie tego podatku. Podwyżki na ogół nie są duże.

Rząd wciąż inwestuje w rodziny

1 stycznia weszła w życie wchodzi ustawa o rodzinnym kapitale opiekuńczym. Rodzice najmłodszych dzieci mogą liczyć na nawet 12 tys. zł dodatkowego wsparcia – wypłacane przez 1000 zł miesięcznie przez rok lub w ratach po 500 zł przez dwa lata. Wsparcie będzie niezależne od dochodów rodziny, środki nie będą opodatkowane. Świadczenie przysługiwać będzie na drugie i kolejne dziecko w rodzinie w wieku od 12. do ukończonego 35. miesiąca życia.

Pod koniec maja 2022 roku ma ruszyć rządowy program gwarancji kredytowych dla osób kupujących mieszkania, które nie mają własnego „M" oraz dla rodzin, które mieszkają w zbyt małym mieszkaniu. Jeśli osoby te będą posiadały zdolność oraz wiarygodność kredytową, będą miały możliwość zaciągnięcia kredytu np. na zakup nieruchomości czy budowę domu bez konieczności wpłacenia wkładu własnego. Dodatkowo gdy posiadaczom takiego długu urodzi się drugie lub kolejne dziecko, to odpowiednio od 20 go 60 tysięcy złotych kredytu zostanie spłacone przez państwo.

Na razie ani 500 plus, ani inne świadczenia nie przyczyniły się do zwiększenia dzietności w Polsce, choć takie było pierwotne ich założenie.

Bat na drogowych piratów

Prawo o ruchu drogowym w nowym roku zmienia się radykalnie! Rząd zaostrza część kar za wykroczenia drogowe nawet kilkukrotnie. Przekraczanie prędkości, zwłaszcza znaczne, będzie od teraz bardzo kosztowne! Mandat za przekroczenie prędkości o ponad 30 km/h wyniesie 800 zł; o ponad 40 km/h - 1000 zł; o ponad 50 km/h - 1500 zł; o ponad 60 km/h - 2000 zł, o ponad 70 km/h - 2500 zł. Ignorowanie zakazu wyprzedzania to co najmniej 1 tys. zł mandatu, wyprzedzanie na przejściu dla pieszych - 1,5 tys. zł, a prowadzenie pojazdu mechanicznego pod wpływem alkoholu - grzywna o wartości co najmniej 3 tys. zł. Jednocześnie rząd zapowiada instalację nowych fotoradarów i zakup wielu nowych radiowozów z rejestratorami prędkości.

Trudniej o L4

Kolejna zmiana będzie na niekorzyść dla pracujących. Zmienią się zasady wypłaty zasiłków chorobowych. Obecnie okres zasiłkowy trwa 182 dni i na tyle można w ciągu roku brać płatne zwolnienia lekarskie. Ale jest na to sposób: wystarczy na jeden dzień wrócić do pracy, a kolejnego dnia wziąć nowe zwolnienie lekarskie, już na inną chorobę, i tak płatne L4 można ciągnąć cały rok. Od 1 stycznia 2022 r. każda niezdolność do pracy spowodowana tą samą czy inną przyczyną będzie liczona do jednego okresu zasiłkowego. Czyli płatne L4 będzie można wziąć maksymalnie na 182 dni. By dostać kolejny zasiłek, będzie musiało upłynąć 60 dni. Zmiany nie będą dotyczyć jedynie kobiet w ciąży i osób chorujących na gruźlicę. Tu okres zasiłkowy trwać będzie 270 dni.

Wyższy zasiłek za pobyt w szpitalu

To zmiana na plus. Kiedy trafimy do szpitala, otrzymamy wyższe chorobowe. Dziś zasiłek za czas pobytu w szpitalu wynosi 70 proc. pensji. Od 1 stycznia został on podwyższony do 80 proc. Realnie oznacza to większe pieniądze na czas choroby.

Krótszy zasiłek na bezrobociu

Obecnie jest tak, że jeśli ktoś straci pracę, ma możliwość pobierania zasiłku chorobowego przez 182 dni. Zdaniem pracodawców, wykorzystują to pracownicy, którzy, przeczuwając, że będą zwolnieni, uciekają na wielomiesięczne L4. Nowe przepisy zakładają, że okres ten teraz będzie skrócony o połowę – do 91 dni. To oznacza, że tylko przez taki czas po rozwiązaniu umowy o pracę ma przysługiwać płatne L4.

Zmiany w urlopach

Do 2 sierpnia Polska, podobnie jak inne unijne kraje, musi wdrożyć unijną dyrektywę dotyczącą równowagi między życiem zawodowym i prywatnym. Zakłada ona m.in. wprowadzenie 2-miesięcznego urlopu tylko dla ojców. W tej chwili ojcowie po narodzeniu dziecka mają prawo do 10 dni wolnego. Teraz taki urlop miałby być wydłużony. Dyrektywa zakłada także wprowadzenie 5-dniowego urlopu opiekuńczego. W naszym prawie rodzic może w ciągu roku na 2 dni wziąć tzw. opiekę nad dzieckiem. Teraz rząd będzie musiał przepisy dyrektywy wprowadzić do polskiego prawa.

Ulga za robotyzację

Nowe rozwiązania podatkowe zawierają zachętę dla przedsiębiorców inwestujących w robotyzację. Tego typu ulga pozwali na zmniejszenie obciążeń podatkowych w wyniku zakupu fabrycznie nowych robotów przemysłowych oraz oprogramowania niezbędnego do obsługi tego typu urządzeń. Ulgą objęte będą także badania związane z robotyzacją oraz. Odliczenie będzie można rozliczyć przez sześć lat.

Uproszczona procedura budowy małych domów

Od 3 stycznia łatwiejsza stanie się budowa domu mieszkalnego jednorodzinnego o powierzchni zabudowy do 70 mkw. Ustawa umożliwia krótszą procedurę związaną z budową wolno stojących, nie więcej niż dwukondygnacyjnych budynków mieszkalnych jednorodzinnych o powierzchni zabudowy do 70 mkw. Obszar takich domów musi się mieścić w całości na działce lub działkach, na których zostały zaprojektowane, a budowa ich ma być prowadzona w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych inwestora.

RN

eprasa.pl 9c38c34685

Życie w Nowym Mieście

Sona żywi

- Czego najbardziej potrzebuje Nowe Miasto nad Soną? – pytam jego mieszkańców w mini sondażu.
- Przede wszystkim więcej stanowisk pracy na miejscu. Żebyśmy za zarobkiem nie musieli dojeżdżać do Warszawy, Nowego Dworu, Legionowa, Płońska czy Ciechanowa - słyszę w odpowiedzi.

Przez półtora wieku Nowe Miasto formalnie było wsią, choć w swej nazwie miało słowo „miasto". I był to paradoks w polskiej toponomastyce.

Jednakże 1 stycznia 2022 r. Nowe Miasto de iure stało się miastem, czyli powróciło do swej 449-letniej tradycji grodzkiej (1420–1869). Historia zatoczyła więc koło.

Rewolucji nie będzie

Tutejsza społeczność – w przeciwieństwie do na przykład mieszkańców gminy Szreńsk – w zdecydowanej większości poparła starania o odzyskanie praw miejskich. Za tym opowiedziało się 90 proc. obywateli biorących udział w konsultacjach. Mało kto uwierzył pogłoskom, że wraz ze zmianą statusu miejscowości wzrosną opłaty i podatki lokalne. Ludzie dostrzegli w niej szanse - szanse na rozwój społeczno-gospodarczy.

Nie da się ukryć, że w znacznej mierze zależy on od dotacji ze źródeł zewnętrznych. Niejeden program pomocowy preferuje miejscowości do pięciu tysięcy mieszkańców. W każdym razie Nowe Miasto przez to, że znowu stało się urzędowym miastem, nic nie traci. Ba, może zyskać; wiele zależy od operatywności władzy samorządowej i inicjatyw samych mieszkańców. Można się spodziewać, że na pewno wzrośnie atrakcyjność turystyczna tego starego-nowego grodu.

Gmina akurat zbudowała oczyszczalnię ścieków i sieć kanalizacji sanitarnej (ponad 17 km) w Nowym Mieście. Inwestycja kosztowała 22 mln zł i pewnie nie byłaby możliwa do zrealizowania, gdyby nie została wsparta przez unijny program „Infrastruktura i Środowisko" (11,3 mln zł). Stan infrastruktury komunalnej był istotnym argumentem w zabiegach o tytuł miasta.

Tak czy inaczej, dwie trzecie tutejszych gospodarstw w domowych ma już dostęp do kanalizacji sanitarnej. Wcześniej nieczystości płynne trzeba było wybierać z szamb i wywozić je beczkowozami do odległych oczyszczalni, np. w Nasielsku. Koszty ponosili właściciele nieruchomości. Teraz się przekonują, jakim dobrodziejstwem jest własny (na miejscu) system gospodarki wodno-ściekowej.

Urząd Miasta i Gminy niebawem ogłosi przetarg na wyłonienie wykonawcy dokumentacji na budowę kolektorów na pozostałej części Nowego Miasta. I liczy, że na to zadanie również zdobędzie pieniądze. Oczywiście w dalszej kolejności byłyby kanalizowane wsie.

Nowe Miasto jak miasto

Nowe Miasto – mimo że historia nie zawsze była dla niego łaskawa, mimo zmian cywilizacyjnych – zachowało układ przestrzenny typowy dla miasta. Centrum stanowi Główny Rynek (odnowione kamienice, parking, pomnik zieleńce, ławki). O niego promieniście odchodzą ulice. Tuż za najważniejszym placem ostały się zaułki z urokliwymi, przysadzistymi domkami, aczkolwiek już zmodernizowanymi. Jest też Zielony Rynek, młodszy brat tego ważniejszego, również jest zagospodarowany (siłownia, plac zabaw, zieleń, kryta estrada). A tuż za progiem płynie sobie Sona… Można by odnieść wrażenie, że na tych zaułkach czas się zatrzymał jeśli nie pod koniec dziewiętnastego, to początku dwudziestego wieku. Oczywiście to stare miasto zajmowało sąsiednie tereny. Jego nowsza część znajduje się na tzw. Piaskach.

FOT. AUTOR

Burmistrz Sławomir Zalewski z miejskimi szyldami

Tutaj - myślę sobie – można by prowadzić wręcz poglądowe lekcje na temat kolejnych faz osadnictwa. Widać je jak na dłoni.

Zamieszkały w Płońsku Jan Prokopczyk, dyrektor miejscowego Miejsko –Gminnego Ośrodka Kultury (przedtem tylko Gminnego), od wielu lat obserwuje Nowe Miasto poniekąd z boku. - W minionych dekadach zmieniło się ono nie poznania. Na lepsze – zauważa. - Szczególnie cieszy to, że mieszkańcy na ogół dbają o swoje domostwa.

FOT. ROMAN NADAJ

Scena z Jarmarku Nowomiejskiego

„Dzielnica" Warszawy

Kto po raz pierwszy przybywa do Nowego, zapewne zwróci uwagę na liczne sklepy. Usytuowane są nie tylko w prawie każdej kamienicy na Głównym Rynku, ale i na obrzeżach. Są to zarówno małe spożywczaki, jak placówki dużych sieci. Do tego kilka barów, dwie apteki i oddziały dwóch banków. Pod względem liczby zakładów handlowych w przeliczeniu na 100 mieszkańców Nowe Miasto być może ustanawia rekord Polski.

- Teraz jest pora cokolwiek martwa, musimy ją przetrwać – przyznają właściciele sklepów.

Obroty zaczną się zwiększać już w kwietniu, kiedy wrócą letnicy. W soboty i niedziele będą tworzyć kolejki zwłaszcza w sklepach spożywczych i barach.

Okazuje się, że Sona żywi. Jak dawnej, choć teraz w innej formie. Otóż w bezpośrednim sąsiedztwie Nowego Miasta, również nad zalewem, i nieco dalej (wzdłuż rzeki) znajduje się chyba grubo tysiąc domków letniskowych. Ta nazwa nie zawsze jest adekwatna do stanu faktycznego. Część obiektów jest bowiem przystosowana do zamieszkania całorocznego.

Atutem są także lasy, zajmują 30 proc. powierzchni gminy. Rozciągają się na przykład po obu stronach 9-kilometrowej drogi z Nowego Miasta do Ojrzenia.

Maria Zwolińska po 1989 r. zajmowała ważne stanowiska w administracji państwowej, była m. in. wiceministrem (prosi, bym nie używał należnych jej tytułów, tylko zwracał do niej per pani Mario). 20 lat temu oboje z mężem kupili działkę w pobliżu Nowego Miasta. Zbudowali na niej dom i teraz pędzą w nim żywot emerytów. - Piękna okolica, czyste, zdrowe powietrze, woda, lasy, życzliwi sąsiedzi i w inni mieszkańcy – chwali pani Maria.

Niemal od ręki można tu kupić działkę. 10-arowa parcela kosztuje od 60 do 110 tys. zł. W ostatnich dwu latach ceny gruntów wzrosły i jest to też skutek pandemii. Za 200 – 300 tys. zł można tutaj nabyć działkę z domkiem gotowym do zamieszkania.

Miejscowi powiadają: „dzielnica" stolicy, bo mieszkają (przez cały rok lub w weekendy) głównie warszawianie. Oni też stanowią właśnie liczącą się klientelę nowomiejskich sklepów.

Biznes tu przyjdzie?

Największym przedsiębiorstwem w Nowym Mieście jest Barlon, produkuje chemię gospodarczą. Jest tu też sporo zakładów usługowych. Tak czy owak, miejscowe firmy i instytucje nie są w stanie zagospodarować całej lokalnej siły roboczej.

Wielu mieszkańców dojeżdża do pracy w Warszawie, Nowym Dworze, Modlinie, Płońsku, Ciechanowie. Przeważnie własnymi samochodami. Ale są i tacy, którzy docierają swoimi autami na stację kolejową w Nasielska, by wsiąść do pociągu w kierunku stolicy.

Michał Kurłowski, dajmy na to, zrywa się z łóżka o 5.30, by o siódmej zameldować się w firmie budowlanej w Chrcynnie. – Oczywiście jest to pewna uciążliwość, ale rekompensują ją zarobki. Na zajęcie się rodzina i domem mam czas w weekendy - nie ukrywa.

Ciekawostka: dyrektor Jan Prokopczuk dojeżdża do pracy wyłącznie rowerem. Przypuszcza, że w ten sposób przemierzył już co najmniej 18 tys. km.

FOT. AUTOR

Rzut oka na Główny Rynek

A jeśli szukamy symptomów tzw. wykluczenia komunikacyjnego, to niewątpliwie znajdziemy je w Nowym Mieście. Co prawda w dni robocze wyrusza stąd kilka autobusów do Płońska Nasielska, ale rozkłady jazdy nie spełniają oczekiwań mieszkańców. Młodsi sobie poradzą, seniorzy, z reguły niezmotoryzowani, mają problem z dojazdami do np. przychodni w sąsiednich miastach. Więcej, kłopoty komunikacyjne mają miejscowi uczniowie kształcący się szkołach ponadpostawowych, również w nowomiejskim ogólniaku.

Szanse na to, by w Nowym Mieście powstały kolejne miejsca pracy? - Sęk w tym, że biznes lubi większe miasta i jego okolice. Ale oczywiście zabiegamy o inwestorów – odpowiada Sławomir Zalewski, od kilku dni burmistrz.

Pamięć pozostaje

Liczba ludności Nowego Miasta się waha, ale oscyluje wokół 1,6 tys. Statystykę nieco podbijają ci seniorzy, którzy po latach pracy w innych miejscowościach wracają na rodzinne pielesze.

Chodzi także o to, by z dyplomami wykwalifikowanych robotników, techników czy inżynierów wracała tutejsza młodzież. Dobry przykład dał sam Sławomir Zalewski. Studiował historię w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. Na seminarium magisterskim prof. Andrzeja Skrzypka napisał wysoko ocenioną pracę „Biografia polityczna Jakuba Bermana". Myślał o doktoracie, dysertacja miała dotyczyć ruchu związkowego w dwudziestoleciu międzywojennym. Mógł pracować w instytucji naukowej. Osiadł wszakże na rodzinnej ziemi i tego nie żałuje. Zaczął uczyć w Zespole Szkół w Nowym Mieście, awansował na jego dyrektora, a w 2010 r. obywatele powierzyli mu urząd wójta. Rządzi więc tu już 11 lat.

Jego uczniem był Paweł Słupski. Kiedy jeszcze studiował ekonomię w Państwem Wyższej Szkole Zawodowej w Ciechanowie, został zatrudniony w Urzędzie Gminy w Nowym Mieście. W wolnym czasie zebrał mnóstwo dokumentów, relacji i innych źródeł. W efekcie napisał książkę „Historia gminy Nowe Miasto – czas mija, pamięć pozostaje". Teraz przygotuje drugą część pracy.

Książka Pawła Słupskiego, którą otrzymała każda rodzina zamieszkała na terenie gminy, niewątpliwie rozbudziła zainteresowanie przeszłością. Zresztą nie brakuje tu ludzi, którzy identyfikują się z ziemią rodzinną, rzec można: cechuje ich lokalny patriotyzm.

Potwierdza to Wioletta Jasińska. Mieszkając w Nowym Mieście, zrobiła magisterium ze stosunków międzynarodowych i ekonomi, a potem stąd przez trzy lata dojeżdżała do pracy w Warszawie. W końcu osiadła w stolicy, ale nie zapomniała skąd pochodzi. – Często jestem w Nowym Mieście. Odwiedzam moich najbliższych i przyjaciół, oddycham świeżym powietrzem. Świetnie się tu czuję – przyznaje .

A przy tym prowadzi portal poświęcony przeszłości i teraźniejszości Nowego Miasta. Ma wiele odsłon. Zaglądają nań m.in. ludzie, którzy stad pochodzą, a teraz mieszkają w kraju lub za granicą.

Woda pod bokiem

Nie lada atutem Nowego Miasta jest zalew. Powstał jeszcze latach 80. zeszłego wieku w oparciu o wody Sony, zajmuje 32 hektary. W sezonie letnim przyciąga mnóstwo plażowiczów, kąpielowiczów, wędkarzy.

Jest już w znacznej mierze zagospodarowany. Burmistrz Zalewski marzy jeszcze o plaży z prawdziwego zdarzenia, wieży widokowej, ścieżkach edukacyjnych.

FOT. AUTOR

Zalew nowomiejski

Na zbiorkiem, a także na Zielonym Rynku, corocznie odbywały się Jarmarki Nowomiejskie, koncerty, wystawy. One też cieszyły się dużą popularnością.

- Niestety, od dwóch lat, ze względu na zagrożenie epidemiczne, nie organizujemy tych imprez masowych. Zmuszeni jesteśmy ograniczać również naszą codzienną działalność programową. Dla nas, pracowników kultury, to bardzo trudny czas, jesteśmy bowiem przyzwyczajeni do stałych kontaktów z ludźmi. Obyśmy w 2022 r. mogli wrócić do normalności – nie traci nadziei dyrektor Jan Prokopczyk.

KRZYSZTOF JAKUBOWSKI

eprasa.pl 9c38c34685

Ciechanów

Która koncepcja obwodnicy jest najlepsza?

Po sprzeciwie miasta wobec wszystkich trzech zaproponowanych w październiku wariantów przebiegu obwodnicy Ciechanowa, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przedstawiła nowe propozycje, które zostały omówione na spotkaniu z samorządowcami.

Wnioski przedstawione przez prezydenta Ciechanowa zostały uwzględnione. Dwa nowo zaproponowane przebiegi obwodnicy zyskały aprobatę władz miasta. Jeden wychodzi poza obszar administracyjny Ciechanowa, drugi w niewielkim stopniu wkracza w granice miasta.

– Mam dużą satysfakcję, że udało się wypracować nowe warianty przebiegu obwodnicy południowej Ciechanowa. Sprzeciw miasta wobec wcześniejszych wariantów okazał się skuteczny, a nasze uwagi przyjęte. To jest nasz wspólny sukces. Są jeszcze szczegóły, które wymagają dopracowania, ale idziemy w dobrym kierunku. Przede wszystkim obwodnica musi przechodzić poza administracyjnym terenem miasta. Zostało to uwzględnione. Dziękuję pracownikom ratusza, mieszkańcom, ale także Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad za umiejętny dialog – mówi prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński.

Wcześniejsze trzy warianty przebiegu obwodnicy Ciechanowa, projektowanej wzdłuż drogi krajowej nr 60, zostały uznane przez władze miasta za nieakceptowalne. Przechodziły przez teren zabudowy mieszkaniowej, istotnie wkraczały w obszar miasta. Jeden z nich zakładał zniszczenie użytku ekologicznego „Bagry", inny wycięcie lasu krubińskiego. Miasto Ciechanów już 15 października, czyli w dniu rozpoczęcia konsultacji społecznych i upublicznienia wariantów przez GDDKiA wydało krytyczne stanowisko wobec projektowanych rozwiązań.

Wariant „A" nie do zaakceptowania

W czwartek (16 grudnia br.) odbyło się spotkanie online przedstawicieli GDDKiA z lokalnymi samorządowcami, w którym udział wziął m.in. prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński. Przedstawiono na nim trzy nowe warianty („A – niebieski", „B – czerwony" i „C – zielony").

Wariant „A – niebieski" nie zyskał akceptacji miasta. Jest powieleniem już wcześniej przedstawionej propozycji. Stanowi rodzaj obwodnicy śródmiejskiej, co jest sprzeczne z założeniami „Programu budowy 100 obwodnic". Celem tego programu jest bowiem „wyprowadzenie ruchu z miast, czystsze powietrze, mniejszy hałas".

Tymczasem przebieg trasy przecina tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zarówno istniejącej, jak i planowanej. To tereny położone wzdłuż ulicy Bielińskiej, a także obejmujące obszar nowopowstającego osiedla zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej przy ulicy Kruczej. Wariant „A – niebieski" budowy obwodnicy koliduje także z wybudowanymi w ostatnich latach, z udziałem środków unijnych, kluczowymi dla układu komunikacyjnego Ciechanowa drogami gminnymi: drogą obwodową oraz pętlą miejską. Aleja Unii Europejskiej, będąca wschodnią obwodnicą Ciechanowa, łącząca drogi krajowe nr 50 i 60, została wybudowana w latach 2018-2019. Proponowany wariant „A – niebieski" przecina ustanowioną przez Radę Miasta Ciechanów formę ochrony przyrody – użytek ekologiczny „Bagry", co doprowadzi do bezpowrotnego zniszczenia siedlisk przyrodniczych występujących w zbiorniku wodnym, na jego brzegu i w sąsiedztwie.

Druga opcja jest lepsza

Wariant „B – czerwony" został zaakceptowany przez miasto. W niewielkim stopniu przechodzi przez obszar miasta. Początek projektowanej obwodnicy w tym wariancie zlokalizowany jest na drodze krajowej nr 60 na granicy wsi Rykaczewo i Ujazdówek w gminie wiejskiej Ciechanów. Dalej, przed zabudowaniami zakładu mięsnego Cedrob, trasa obwodnicy skręca łagodnym łukiem w kierunku południowo-wschodnim i prowadzi przez tereny pól, łąk i pastwisk, omijając istniejącą zabudowę we wsi Ujazdowo, przecinając ulicę Ciechanowską w odległości około 150 m na północ od najbliższych zabudowań we wsi Kownaty Żędowe. Dalej trasa przecina rzekę Łydynię w rejonie punktu styku trzech wsi: Niechodzin, Nużewo i Kownaty Żędowe. Następnie biegnie po południowej stronie istniejącej zabudowy we wsi Nużewo, skręca łagodnym łukiem w kierunku wschodnim, przecinając równocześnie ulicę Nużewską. Obwodnica przecina drogę krajową nr 50 w rejonie granicy miasta Ciechanów i gminy wiejskiej Ciechanów, następnie biegnie dalej w kierunku wschodnim przez tereny pól, łąk i pastwisk, przecinając linię kolejową relacji Warszawa-Gdańsk w odległości około 250m na południe od granicy miasta. Dalej trasa przecina wieś Mieszki-Atle, omijając istniejącą zabudowę. Następnie przebiega przez teren Ciechanowa, przecinając ulicę Sońską w odległości około 200 m na północ od granicy miasta i biegnie w rejonie południowej granicy Rodzinnych Ogrodów Działkowych Grędzice. Obwodnica prowadzi w kierunku północno-wschodnim i przecina skrzyżowanie ul. Żytniej z drogą prowadzącą do wsi Rzeczki-Gąski. Dalej trasa przekracza granicę gminy Gołymin-Ośrodek w odległości około 450 m na południe od punktu styku trzech gmin: gminy wiejskiej Ciechanów, gminy Gołymin Ośrodek i gminy Opinogóra Górna. Następnie, omijając zabudowania we wsi Truszki, skręca łukiem w kierunku wschodnim, przecinając dalej granice wsi Nasierowo Górne i Wróblewko. Biegnąc dalej prosto, włącza się do drogi krajowej nr 50 na wysokości skrzyżowania z drogą prowadzącą do miejscowości Chruściele.

Ratusz stawia jednak na trzecie rozwiązanie

W ocenie miasta najlepszym z proponowanych rozwiązań jest wariant „C – zielony", gdyż w ogóle nie wkracza w granice Ciechanowa. W tej wersji obwodnica w pełni okala miasto, nie koliduje z zabudowaniami ani terenami objętymi ochroną ekologiczną.

Początek projektowanej obwodnicy w wariancie „C – zielonym" zlokalizowany jest na drodze krajowej nr 60 na granicy wsi Rykaczewo i Ujazdówek w gminie wiejskiej Ciechanów. Dalej, przed zabudowaniami zakładu mięsnego Cedrob, trasa obwodnicy skręca łagodnym łukiem w kierunku południowo-wschodnim i prowadzi przez tereny pól, łąk i pastwisk, omijając istniejącą zabudowę we wsi Ujazdowo, przecinając ulicę Ciechanowską w odległości około 300 m na północ od najbliższych zabudowań we wsi Kownaty Żędowe. Dalej trasa przecina rzekę Łydynię w odległości około 400 m na północ od punktu styku trzech wsi: Niechodzin, Nużewo i Kownaty Żędowe. Następnie biegnie po południowej stronie istniejącej zabudowy we wsi Nużewo, skręca łagodnym łukiem w kierunku wschodnim, przecinając równocześnie ulicę Nużewską. Obwodnica przecina drogę krajową nr 50 w odległości około 150 m na północ od lasu położonego we wsi Sokołówek i biegnie dalej w kierunku wschodnim przez tereny pól, łąk i pastwisk, przecinając linię kolejową relacji Warszawa-Gdańsk w odległości około 800 m na południe od granicy miasta Ciechanów. Dalej trasa przecina wieś Mieszki-Atle, omijając istniejącą zabudowę. Następnie przecina ulicę Sońską w odległości około 200 m na południe od granicy Ciechanowa i biegnie w rejonie południowej granicy Rodzinnych Ogrodów Działkowych Grędzice. Obwodnica prowadzi w kierunku północno-wschodnim i włącza się w ul. Żytnią na terenie wsi Rzeczki-Gąski i pokrywa się z jej przebiegiem, aż do granicy z miejscowością Nasierowo Górne. Następnie przekraczając granicę gminy Gołymin-Ośrodek oraz omijając, od strony północnej, istniejącą zabudowę Nasierowa Górnego, biegnie prosto i włącza się do drogi krajowej nr 50 na wysokości skrzyżowania z drogą prowadzącą do miejscowości Chruściele.

Podczas spotkania konsultacyjnego prezydent Krzysztof Kosiński zaproponował, aby pracować nad wariantem „B – czerwonym" i „C – zielonym" oraz uznać je za wiodące w dalszych pracach projektowych i równocześnie odrzucić nieakceptowalny przebieg obwodnicy mającej charakter śródmiejski w wariancie „A – niebieskim". Z przyczyn formalnych GDDKiA jest jednak zobowiązana do prac nad trzema różnymi wariantami. Ostateczny przebieg obwodnicy będzie podlegał dalszym konsultacjom, które rozpoczną się w pierwszym kwartale 2022 roku.

Źródło: UM Ciechanów

Podziękowania z wsparcie

Wizyta marszałka w Pułtusku

Adam Struzik wizytował w szpital Gajda-Med w Pułtusku. Samorząd Województwa Mazowieckiego przekazał w ostatnim czasie lecznicy wsparcie o wartości ponad 10 mln zł.

FOT. GAJDA-MED

Za udzielone dotacje szpital kupił sprzęt: rezonans magnetyczny, tomograf komputerowy, ambulans, aparaty do znieczulenia ogólnego, aparat do ciągłego leczenia nerkozastępczego, respiratory stacjonarne, kardiomonitory, aparaty USG, aparat USG wysokospecjalistyczny, defiblyratory dwufazowe, aparat RTG Cyfrowy, aparat do wysokoprzepływowej tlenoterapii donosowej. pompy infuzyjne, ssaki elektryczne oraz środki ochrony indywidualnej za ponad 450 tysięcy złotych.

Marszałek Adam Struzik w piątek (17 grudnia br.) brał udział w uroczystej prezentacji zakupionego sprzętu. Oprócz niego w wydarzeniu brali udział: Zbigniew Terek, dyrektor Mazowieckiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, Tomasz Sławatyniec, dyrektor Wydziału Zdrowia Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, Jan Zalewski, starosta pułtuski oraz jego zastępczyni, Beata Jóźwiak.

Podczas spotkania w szpitalu Gajda-Med marszałek przedstawił wkład samorządu wojewódzkiego w walkę z COVID-19. Przypomniał, że Zarząd Samorządu Województwa Mazowieckiego wsparł szpitale na Mazowszu kwotą ponad 0,5 miliarda złotych. Jednocześnie podkreślił znakomitą współpracę z ambasadorem Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce, które skutkują m.in. gwarancjami chińskiego rządu na dostawę certyfikowanego sprzętu ochrony osobistej. Adam Struzik przypominał o wkładzie w dbaniu o dobra szpitala w Pułtusku byłych radnych wojewódzkich - Witolda Chrzanowskiego i Jerzego Króla.

Jan Zalewski podziękował marszałkowi, prof. Robertowi Gajdzie i całemu personelowi za codzienną służbę, zaś Beata Jóźwiak przekazała w podziękowaniu Adamowi Struzikowi anioła, który ma strzec włodarza województwa mazowieckiego.

Marszałek zapowiedział, że to nie jedyne wsparcie dla pułtuskiego szpitala.

kuj

Mieszkańcy się denerwują

Segregacja odpadów w Żurominie

Wiadomość o takiej treści wraz z fotografiami dotarła do naszej redakcji. Na zdjęciach widać walające się odpady na osiedlu przy ul. Zielonej w Żurominie. Czy ktoś sprawdza, co się dzieje przy osiedlowych śmietnikach?

Zdjęcia przedstawiają odpady, które nie mieszczą się w koszu. Wobec tego mieszkańcy postanowili układać je na stosie w przygotowanej do tego „wiacie", choć norm ona nie spełnia.

Zacznijmy jednak od początku. Według harmonogramu odpady segregowane, Żuromińskie Zakłady Komunalne odbierały z osiedla 13 dni temu (papier i szkło), a 15 dni wcześniej (plastik) przed zrobieniem zdjęć, a te nadesłano nam w poniedziałek 6 grudnia br. Zostały zrobione tego dnia przed południem. Pytaliśmy żuromiński magistrat, czy w związku z zaistniałą sytuacją odpady selektywne nie powinny być odbierane z osiedli o zabudowie wielorodzinnej częściej, jednak jak nas informuje Wojciech Gowin, który zajmuje się gospodarką komunalną gminy, zwiększenie częstotliwości miałoby wpływ na cenę odbioru i wywozu odpadów.

– Według harmonogramu odpady miały być odbierane w piątek tj. 3.12.2021 r., jednakże z uwagi na awarię śmieciarki, o czym zostaliśmy poinformowani, zbiórka nie była wykonana. Dziś od rana odbiór odpadów z zabudowy wielolokalowej jest prowadzony. Zgodnie z harmonogramem ostatni odbiór był 30.11.2021 r. Ilość zgromadzonych odpadów w ciągu 6-7 dni jest zatrważająca – komentuje przesłane zdjęcia Wojciech Gowin.

Pracownik magistratu zaznacza, że 6 grudnia, oprócz odbioru odpadów selektywnych, ŻZK odbierały również odpady zmieszane, co przyczyniło się do skumulowania śmieci w tym miejscu.

Nasz czytelnik, który zwrócił uwagę na bałagan, napisał: „Segregacja odpadów w Żurominie", co w tym kontekście sugeruje, że odpady nie są przez mieszkańców segregowane. Co więcej, na zdjęciu widzimy „wiatę", która nie spełnia kryteriów miejsca przeznaczonego na składowanie odpadów. Takie miejsce powinno mieć zadaszenie i być zamknięte, aby do odpadów nie miały dostępu zwierzęta. Tymczasem to kawałki betonowego płotu i kilka koszy.

FOT. NADESŁANE PRZEZ CZYTELNIKA

Nie wiadomo również, czy liczba koszy na odpady jest odpowiednia w stosunku do liczby osób zamieszkujących osiedle. W każdym razie taka praktyka na osiedlu przy ul. Zielonej powinna zwrócić uwagę magistratu, który za nieosiągnięcie wymaganego poziomu recyklingu będzie musiał przecież zapłacić karę (z pieniędzy mieszkańców rzecz jasna, bo gmina nie ma swoich pieniędzy). Pozostaje pytanie, czy pracownicy urzędu rzeczywiście kontrolują segregację odpadów?

kuj

eprasa.pl 9c38c34685

Wybory Miss Mazowsza i Miss Nastolatek Mazowsza

Ciechanowianki wróciły z tytułami

12 grudnia w Mareckim Centrum Edukacyjno-Rekreacyjnym w Markach odbyły się Gale Finałowa Miss Mazowsza i Miss Nastolatek Mazowsza 2021! Mimo dużej rywalizacji, dwie ciechanowianki znalazły się na podium, a poza tym z nagrodami wróciły także dwie inne kandydatki z naszego regionu.

Panie rywalizowały w dwóch kategoriach wiekowych: nastolatek i kandydatek powyżej 18 lat. Korona, samochód hyundai i20 oraz tytuł najpiękniejszej mieszkanki Mazowsza w 2021 roku trafił do 21-letniej Pauli Jendra z Warszawy, natomiast Miss Studentek Mazowsza została 23-letnia Sylwia Stasińska z Gdańska. Jury uznało, że tytuł najpiękniejszej nastolatki Mazowsza 2021 roku powędruje do16-letniej Mai Dobrowolskiej z Warszawy.

Konkursy odbyły się w odstępie kilku godzin. Obie gale poprowadzili Kamila Świerc (Miss Polski 2017) oraz Wacław Tomalak (konferansjer, DJ), a swoimi występami uświetnili te wydarzenia Paweł Tur i Agnieszka KOVA Kowalczy. W jury konkursów zasiedli przedstawiciele partnerów i sponsorów konkursu oraz znane związane modelki i modele oraz finalistki i finaliści konkursów piękności w poprzednich latach, w tym m.in. związani z naszym regionem Ewa Mielnicka - Miss Mazowsza i Miss Polski 2014 i Daniel Borzewski - Mister Polski 2019.

Laureatkom konkursu przyznane zostały zielone karty w trakcie gal finałowych, pozwalające na dalszy udział w konkursach Miss Polski i Miss Polski Nastolatek, mających ogólnopolski charakter.

Tytuł III wicemiss Mazowsza zdobyła Sylwia Kołakowska, pochodząca z Ciechanowa 21-letnia studentka kosmetologii na Uczelni Społeczno-Medycznej w Warszawie, absolwentka Zespołu Szkół nr 2 w Ciechanowie.

- Cały finał był dla mnie ogromnym przeżyciem. Emocje, które mi towarzyszyły są absolutnie nie do opisania. Czułam jednocześnie radość, adrenalinę, podekscytowanie oraz spełnienie. Czas za kulisami leciał bardzo szybko, a gdy tylko wychodziłam na scenę w jednej chwili zwalniał. Na widowni byli ze mną moi najbliżsi, którzy dzielnie mi kibicowali, jednocześnie dodając mi tym bardzo dużo wsparcia. Wraz z dziewczynami z Top 20 zakwalifikowałyśmy się do Miss Polski i myślę, że śmiało będę podążać właśnie w tym kierunku – komentuje swój występ Sylwia Kołakowska.

Jak wcześniej informowała naszą reporterkę, pracuje w biurze nieruchomości. Udziela się też jako modelka w sklepie internetowym.

Większość miejsc na podium w tym konkursie zajęły warszawianki.

19-letnia Patrycja Olak z Płońska zdobyła tytuł Miss Foto, a 20-letnia Roksana Głogowska z Kazunia Nowego, w powiecie nowodworskim – Miss Colibra Dream (jeden ze sponsorów).

W konkursie Miss Nastolatek Mazowsza, w którym rywalizowały młodsze kandydatki, świetnie wypadła Jagoda Gulińska z Ciechanowa, która zdobyła tytuł I wicemiss, a także tytuł Miss Foto. To uczennica Zespołu Szkół nr 2 w Ciechanowie. Jest w klasie maturalnej o profilu biologiczno-chemicznym.

- Wolny czas spędzam obecnie głównie na nauce ze względu na zbliżający się egzamin dojrzałości. Przygoda z konkursem piękności była dla mnie odskocznią od codziennego życia. Traktowałam to jako nowe doświadczenie, nie sądziłam że zajdę tak daleko. Otrzymane tytuły były dla mnie pozytywnym zaskoczeniem. Bardzo się cieszę z obu osiągnięć, sprawiło mi to ogromną radość. Zostałam również zakwalifikowana do wyborów Miss Polski Nastolatek, dzięki czemu mogę kontynuować swoją przygodę. Dziękuję wszystkim za wsparcie i trzymajcie za mnie kciuki w konkursie o randze ogólnopolskiej - komentuje Jagoda Gulińska.

rom

I wicemiss nastolatek Jagoda Gulińska

3 wicemiss Sylwia Kołakowska

Miss Mazowsza – zdjęcie grupowe

Miss Nastolatek – zdjęcie grupowe

FOT. EWA WITAK, IWONA LIMONCA

Powstanie 1000 mieszkań w regionie

W środę, 22 grudnia ubr., w Ciechanowie powołano drugą Społeczną Inicjatywę Mieszkaniową na Mazowszu. Siedem samorządów wybuduje mieszkania dla osób, które pracują, jednak nie mają zdolności kredytowej.

Mieszkania wybudowane zostaną na gruntach należących do wspólników SIM Północne Mazowsze, czyli gmin: Ciechanów, Czernikowo, Glinojeck, Płońsk, Pułtusk, Sierpc i Załuski. W pierwszym etapie planowana jest budowa 1000 mieszkań o średnim metrażu 50 metrów kwadratowych. W planach zabudowy wielorodzinnej są mieszkania jedno, dwu i trzypokojowe. Przeznaczone one będą na wynajem dla osób, które nie mają zdolności kredytowej, ale posiadają zdolność czynszową. To mieszkania dla rodzin o średnich dochodach, których nie stać na zakup lub wynajem mieszkania na rynku komercyjnym.

- Mieszkania, które wybudujemy w ramach Społecznych Inicjatyw Mieszkaniowych kierujemy do osób, które z jednej strony nie mają zdolności kredytowej, a z drugiej strony są w zbyt dobrej sytuacji, by przysługiwały im mieszkania komunalne. To są na ogół młodzi ludzie, dopiero zakładający rodzinę, którzy muszą rozwiązać szereg problemów związanych m.in. z posiadaniem dzieci, a więc przede wszystkim potrzebują mieć własne mieszkanie. Dlatego też wychodzimy z tą inicjatywą - programem mieszkaniowym rządu Mateusza Morawieckiego – powiedział prezes Krajowego Zasobu Nieruchomości pan Arkadiusz Urban.

- Cieszę się, że kolejne gminy na Mazowszu zdecydowały się dołączyć do Społecznych Inicjatyw Mieszkaniowych, które są jednym z lepszych przykładów współpracy rządu i samorządu. Mam nadzieję, że państwa krok zachęci kolejne gminy do współuczestniczenia w zakładaniu kolejnych SIMów i rozwoju mieszkalnictwa na wynajem z opcją wykupu- dodał prezes.

Inwestycja jest zabezpieczona finansowo - ma zapewniony stabilny i szeroki wachlarz instrumentów finansowych, który pozwoli gminom na szybką realizację projektów mieszkaniowych. Gminy, które przystąpiły do SIM będą mogły skorzystać z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa. Środki z niego posłużą sfinansowaniu części lub całości wydatków niezbędnych do rozpoczęcia inwestycji mieszkaniowej. Każda z gmin otrzymała wsparcie (na założenie/przystąpienie do spółki SIM) kwotę do 3 milionów złotych. Kapitał zakładowy spółki wynosi 24 miliony złotych.

Dodatkowo każda gmina przystępująca do SIM Północne Mazowsze będzie mogła otrzymać bezzwrotne dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa w wysokości do 10% kosztów realizacji inwestycji. Do dyspozycji jest także bezzwrotny grant z Funduszu Dopłat (BGK) dla gmin na budowę mieszkań, który wynosi do 35% kosztów inwestycji.

kuj

eprasa.pl 9c38c34685

Powiat ciechanowski

Styczeń

Szczepienia rozpoczęte

29 grudnia do ciechanowskiego szpitala dotarło pierwszych 75 dawek szczepionki przeciwko koronawirusowi firmy Pfizer. Jako pierwszy zaszczepił się dyrektor tej placówki Andrzej Kamasa.

Mazowsze: dzielić czy nie?

Poseł PiS Marek Suski zapowiedział, że projekt podziału Mazowsza jest już gotowy. Rządzące ugrupowanie czeka jedynie na złagodzenie pandemii, żeby złożyć ten dokument w Sejmie. Pomysłowi sprzeciwiają się m.in. marszałek województwa mazowieckiego i liczni samorządowcy.

Obostrzenia, zakazy, restrykcje

Restauratorzy tracą nadzieję – ich płynność finansowa z powodu zamknięcia ich lokali prawie nie istnieje. Do końca stycznia przedłużona została tzw. narodowa kwarantanna, która ma nas chronić przed rozprzestrzenianiem się covid-19.

Luty

Sąd anulował karę

To już chyba koniec głośnego na cały kraj koncertu z udziałem wokalistki Kasi Kowalskiej w Ciechanowie, zorganizowanego 2 maja 2020 roku. Najpierw prokuratura umorzyła w tej sprawie postępowanie, a teraz sąd unieważnił karę nałożoną na Urząd Miasta w Ciechanowie.

Rodzice Laury nie poddają się

Dla chorującej na rdzeniowy zanik mięśni (SMA) 2-letniej Laury Paczuły zebrano do tej pory ponad 3 mln zł. Do całej potrzebnej kwoty brakuje jeszcze ponad 6 mln zł. Rodzice, przyjaciele, wolontariusze, ludzie dobrej woli nie poddają się...

Otworzyli lokal wbrew rządowemu zakazowi

12 lutego otworzył się pierwszy gastronomiczny lokal, który uznał, że nie może dłużej stosować się do rządowych zakazów. Od razu zjawili się w nim trzej policjanci.

Pożegnaliśmy Jadwigę Paprocką

W sobotę odbył się potrzeb Jadwigi Paprockiej, od 70. lat związanej z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, którego ciechanowskimi strukturami przez wiele lat kierowała.

Marzec

Przed nami trzecia fala zachorowań?

W ciechanowskim szpitalu na dwóch oddziałach dla chorych na koronawirusa jest zarezerwowanych 78 łóżek, w tym 8 respiratorowych. W ostatni piątek 74 łóżka były zajęte, w tym 5 z respiratorem.

Alicja Szemplińska nie pojedzie na Eurowizję

Plotki okazały się prawdziwe i ciechanowianka Alicja Szemplińska, nie pojedzie na

tegoroczny konkurs „Eurowizji", mimo że to ona wygrała ubiegłoroczne polskie preselekcje.

Zapowiedź przebudowy targowiska

Prezydent Ciechanowa wyjawił plany miasta związane z przebudową miejskiego targowiska przy ul. Płońskiej. Ma tu stanąć nowoczesny piętrowy budynek handlowo-usługowy.

Kwiecień

Trudna walka z białaczką

W bieżącym wydaniu „TC" piszemy o pochodzącej z Ciechanowa Barbarze Paluch, pilnie potrzebującej pomocy w walce o życie! Bała się koronawirusa, a w listopadzie 2020 roku zdiagnozowano u niej ostrą białaczkę szpikową.

Połączy Ciechanów z Gołotczyzną

Trwa intensywna budowa ścieżki rowerowej z Ciechanowa do Gołotczyzny, na długości około 7 km.

Ciechanów odchodzi od węgla

Ciechanów odchodzi od użycia węgla w produkcji ciepła. W mieście powstanie elektrociepłownia na biomasę z turbiną parową. Miejska spółka Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej podpisała umowę z wykonawcą na realizację inwestycji o wartości 48,7 mln zł.

Zmarł Aleksander Sopliński

Z wielkim smutkiem informujemy o śmierci Aleksandra Soplińskiego - wybitnego lekarza, wiceministra zdrowia i posła na Sejm RP, a w latach 1990-1998 wiceprzewodniczącego i przewodniczącego Rady Miasta Ciechanów. Miał 79 lat.

Maj

Martwy drób i nocny protest w Zawadach

Dawno nie byliśmy świadkami tak wyraźnego społecznego protestu. Ponad 200 osób protestowało w Zawadach Dworskich w gminie Gołymin przeciwko planom utworzenia na prywatnym polu grzebowiska martwych ptaków, padłych z powodu ptasiej grypy.

Mniej zakażeń, ubywa covidowych łóżek

W związku ze spadkiem liczby hospitalizowanych pacjentów z covid-19 na Mazowszu, wojewoda mazowiecki, w porozumieniu z MOW NFZ oraz dyrektorami szpitali na Mazowszu, podejmuje decyzje mające na celu stopniowe uwalnianie części łóżek przeznaczonych dotychczas dla pacjentów z covid-19.

Strażacki generał z Ciechanowa

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda, na wniosek ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Kamińskiego, nadał stopnie generalskie czterem oficerom PSP. W gronie tym znalazł się strażak pochodzący z Ciechanowa – Jarosław Nowosielski.

Czerwiec

Ktoś celowo uszkodził most

Ekspertyza dotycząca uszkodzenia Mostu 3 Maja w Ciechanowie wykazała, iż doszło do wymontowania przez osobę trzecią elementu łożyska z konstrukcji mostu.

Śmierć na torach

Do śmiertelnego wypadku doszło 5 czerwca w Gołotczyźnie, w gminie Sońsk. Młody mężczyzna zginął na torach. Wszedł wprost pod jadący pociąg. Maszynista nie miał szans, żeby zareagować

Jest nowy wicestarosta

Kierownik Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego w Ciechanowie Marek Marcinkowski został wybrany 31 maja nowym wicestarostą ciechanowskim. Zastąpił zmarłego 12 maja Stanisława Kęsika.

Wójt żąda zwrotu nieruchomości

Społeczna Szkoła Podstawowa im. Aleksandry Bąkowskiej w Kałęczynie będzie musiała zmienić siedzibę? Wójt gminy Sońsk Jarosław Muchowski żąda do 1 września br. zwrotu zajmowanej przez nią nieruchomości.

Lipiec

Matury 2021

W tym roku do matury w I LO im. Z. Krasińskiego w Ciechanowie przystąpiło 246 osób, a z pozytywnym skutkiem zdało ten ważny egzamin 240 uczniów. 6 osób może poprawić jeden egzamin. To rewelacyjny wynik, choć trochę słabszy niż w poprzednich latach.

Cała kwota dla Filipka już zebrana

Dzięki 12 tysiącom darczyńców, którzy wsparli zbiórkę, udało się już uzbierać całą potrzebną kwotę na leczenie 6-letniego Filipa Bugajewskiego z Ciechanowa.

Mała Mia walczy o sprawność

Posiada ładne oczy, uroczą twarz i oryginalne imię. Jest energiczna i pogodna. Niespełna dwuletnia Mia Majchrzak z Ciechanowa zmaga się z problemami, których na pierwszy rzut oka nie widać.

Groźby wobec prezydenta Ciechanowa

Prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński jest kolejnym w kraju samorządowcem, który twierdzi, że otrzymał groźby karalne pod swoim adresem. O sprawie postanowił powiadomić prokuraturę.

Sierpień

Morderstwo w Ciechanowie

10 sierpnia w Ciechanowie doszło do tajemniczej śmierci mężczyzny. Prokuratura potwierdza, że było to morderstwo.

Ruszyła budowa przedszkola

Pierwsze od ponad 30 lat nowe miejskie przedszkole w Ciechanowie powstaje przy ul. Szwanke. Rozpoczęły się roboty ziemne.

5 koncertów na zakończenie lata

Monika Brodka swoim piątkowym występem otworzyła w Ciechanowie cykl koncertów organizowanych w mieście na zakończenie lata.

Wrzesień

Medale za zasługi dla Ciechanowa

Maria Elward oraz Alicja Gąsiorowska podczas ostatniej sesji zostały odznaczone medalami „Za zasługi dla Ciechanowa". Obie otrzymały je za zaangażowanie w działalność społeczną.

Śmiertelny wypadek pod Ciechanowem

Do tragicznego zdarzenia doszło w Bardonkach, w pobliżu Ciechanowa. Na drodze pojawił się łoś. Zginął młody kierowca.

Przetarg na budynek przy ul. Fabrycznej

Władze Ciechanowa przeprowadzą kompleksową renowację zabytkowego budynku przy ul. Fabrycznej 2. Po remoncie znajdzie się tu bar mleczny i przestrzeń dla organizacji pozarządowych.

Wernisaż wystawy malarstwa Beksińskiego

Dzięki staraniom starosty ciechanowskiego Joanny Potockiej od 25 września w Muzeum Romantyzmu w Opinogórze można oglądać wystawę malarstwa nieżyjącego już światowej sławy artysty - Zdzisława Beksińskiego.

Październik

LZA Ciechanów z nagrodą marszałka

Ludowy Zespół Artystyczny Ciechanów otrzymał wczoraj prestiżową nagrodę

marszałka Adama Struzika. Uroczystość odbyła się w Powiatowym Centrum Kultury i Sztuki w Ciechanowie.

Ścieżką na rowerze

10 października spod ciechanowskiego starostwa o godz. 10 w kierunku Gołotczyzny wyruszyła kawalkada rowerzystów, zabytkowych samochodów oraz motocykli. To z okazji uroczystego otwarcia nowo powstałej ścieżki rowerowej łączącej Ciechanów z Gołotczyzną.

Warianty obwodnicy nie do zaakceptowania

Władze Ciechanowa poinformowały, że wszystkie trzy warianty przebiegu nowej obwodnicy miasta, przedstawione przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad, są nie do zaakceptowania.

Listopad

Nowy prezes TMZC

Adam Krzemiński na ostatnim walnym zebraniu Towarzystwa Miłośników Ziemi Ciechanowskiej został wybrany nowym

prezesem tego stowarzyszenia. Zastąpił Eugeniusza Sadowskiego, pełniącego tę funkcje przez kilka kadencji.

5 mln zł na inteligentne pojemniki

Miasto rozbuduje inteligentny system segregacji odpadów w zabudowie wielorodzinnej. Na kolejnych osiedlach w Ciechanowie udostępnione będą nowoczesne, bezdotykowe pojemniki do selektywnej zbiórki.

Rośnie popularność miejskich rowerów

W tym roku rowery wypożyczono w Ciechanowie ponad 30 tys. razy. To prawie 40% więcej niż w ubiegłym roku.

Ojciec zaatakował żonę i córki

Matka i córki trafiły zostały zaatakowane nożem przez ojca w prywatnym domu w Targoniach, w gminie Regimin. Ranne dziewczynki trafiły do szpitala.

Grudzień

Prezydent ze sporą podwyżką

Ciechanowscy radni podnieśli wynagrodzenie prezydenta Ciechanowa Krzysztofa Kosińskiego. Wyniesie ono ponad 19,5 tys. zł brutto.

Rusza modernizacja PCKiS

Przedstawiciele Powiatu Ciechanowskiego podpisali umowę z marszałkiem województwa mazowieckiego na dofinansowanie w wysokości 4 mln zł modernizacji i rozbudowy Powiatowego Centrum Kultury i Sztuki w Ciechanowie.

Piosenkarka z prokuratorskim zarzutem

Pochodząca z Ciechanowa piosenkarka Dorota Rabczewska usłyszała zarzuty w śledztwie dotyczącym działalności jej byłego męża Emila S., producenta filmowego.

20-latek namówiony do samobójstwa?

Media obiegła wiadomość o młodym mężczyźnie, który wypadł z okna na 5 piętrze ciechanowskiego szpitala. Prokuratura wstępnie prowadzi śledztwo w kierunku doprowadzenia do samobójstwa.

RN

eprasa.pl 9c38c34685

Powiat mławski

Styczeń

Ruszyły szczepienia

Pierwszych 60 osób zaszczepiło się przeciwko Covid-19. Byli to głównie pracownicy szpitala i innych placówek służby zdrowia. W całym 2021 r. samorządy lokalne, instytucje, stowarzyszenia społeczne zachęcały do szczepienia, m in. podczas festynów, koncertów, zawodów sportowych. Dotąd preparat przeciwko Covid-19 przyjęło około 50 proc. mieszkańców powiatu.

Zbrodnia na Kalkówce do weryfikacji

Profesor Leszek Zygner w wywiadzie dla naszej gazety powiedział, że liczba ofiar niemieckiej zbrodni na mławskiej Kalkówce (w styczniu 1945 r.) budzi poważne wątpliwości. Dotąd przyjmuje się, że rozstrzelano tam 365 osób, faktycznie – prawdopodobnie znacznie mniej. Sprawa wymaga weryfikacji, również w oparciu o źródła niemieckie.

Pijani za kierownicą

Tylko w pierwszych dnia stycznia doszło do dwu wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym, spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców. Jak się okaże, w 2021 r. mławska policja niemal codziennie będzie zatrzymywać tych, którzy jeżdżą na dwu gazach. Nierzadko będą jej w tym pomagać cywilni użytkownicy dróg.

Luty

Odkrycie w ratowskim kościele

W czasie konserwacji bocznego ołtarza Matki Bożej Śnieżnej w kościele w Ratowie – Diecezjalnym Sanktuarium św. Antoniego z Padwy odkryto oryginalny XVIII-wieczny szypolen (technikę polichromii). To ewenement przynajmniej na skalę mazowiecką.

Covid to okrutna, podstępna choroba

- Przebywając w szpitalu, nie mogłem normalnie spać. Zasypiałem co jakiś czas na, powiedzmy, dwie godziny. Co więcej, mocno się pociłem, gorączka utrzymywała się przeszło dwa tygodnie. Wycierałem się ręcznikami – mówił nam Jan Łukasik, przewodniczący Rady Powiatu Mławskiego.

Byk zabił człowieka

W Woli Kanigowskiej (gm. Strzegowo) ważący prawie tonę byk zabił swego 64-letniego gospodarza. Prawdopodobnie zwierzę uciekło z obory i rzuciło się na własnego pana wtedy, kiedy próbował on je schwytać. Lekarze weterynarii ostrzegali: zwierzęta hodowlane mogą być groźne.

Marzec

Nie żyje wójt gminy Szydłowo

Na Covid-19 zmarł wójt gminy Szydłowo Wiesław Boczkowski. Ten urząd sprawował bez przerwy od 2002 r. W tym czasie rozwinął gminę, zwłaszcza infrastrukturę techniczną. Zbudował m.in. halę sportową i boiska, zmodernizował wiele dróg.

Pani doktor z wielkim sercem

W wielu 95 lat zmarła Irena Wierzbowska, znana mławska lekarka i działaczka społeczna. Wielu ludzi, zwłaszcza biednych, leczyła za darmo. Była członkinią Mławskiego Komitetu Pomocy Rodakom z Kazachstanu. Spieszyła z pomocą także Polakom zamieszkałym na Litwie i Białorusi.

Kwiecień

Ptasia grypa

W powiecie mławskim, m in. w fermach drobiu Ratowie i Ługach,

stwierdzono 26 ognisk ptasiej grypy. W konsekwencji wojewoda mazowiecki zaliczył kilkadziesiąt miejscowości do strefy zagrożonej.

Jak się zmieni Radzanów?

Niewielki staw lub sadzawka, aneks historyczny, zieleńce, plac zabaw, oświetlenie… Tak w niedalekiej przeszłości ma wyglądać rynek w Radzanowie. Gmina otrzymała 2,5 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych na realizację tego zadania.

Grzebowiska nie będzie

Mieszkańcy Lipowca Kościelnego protestowali przeciwko zamiarowi usytuowania w ich miejscowości (w byłej żwirowni) grzebowiska drobiu padłego na skutek ptasiej grypy. Weto przyniosło oczekiwane przez tamtejsze społeczeństwo efekty.

Maj

Obwodnica zachodnia przyspieszy?

Burmistrz Sławomir Kowalewski domagał się od marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika przyspieszenia prac związanych z projektowaniem obwodnicy zachodniej w Mławie. Obaj panowie rozmawiali na ten temat w Warszawie. Budowa tej drogi miałaby się rozpocząć w 2022 r. Ta inwestycja jest przygotowywana już od blisko 20 lat.

Mławianin Roku

Tytuł Mławianina 2021 Roku otrzymał podharcmistrz Kazimierz

Lewandowski, weteran mazowieckiego harcerstwa, emerytowany kolejarz. - Harcerstwo nauczyło mnie dyscypliny, odpowiedzialności, poszanowania pracy, a także miłości do Ojczyzny i ludzi – powiedział nam laureat.

Mistrzyni z Windyk

Miłośnicy warcabów stupolowych pasjonowali się meczem o mistrzostwo świata w tej grze między Natalią Sadowską, zawodniczką pochodzącą z Windyk (gm. Wieczfnia Kościelna), a Rosjanką Tamarą Tansykkuzyną. Pojedynek rozegrano w Warszawie. W zaciętej walce nieznacznie lepsza okazała się Tamara.

Czerwiec

Bój o posadę wójta

Na wójta gminy Szydłowo został wybrany Grzegorz Rochna, rolnik z Trzcianki. W „dogrywce" pokonał popieraną przez Prawo i Sprawiedliwość Jolantę Karpińską. Pierwsza tura nie przyniosła rozstrzygnięcia. Oprócz tych dwojga kandydatów startował w niej Mariusz Rudnicki, którego popierało Polskie Stronnictwo Ludowe.

Rodziny zastępcze pilnie poszukiwane

W powiecie mławskim brakuje osób, które chciałyby pełnić pieczę zastępczą. Tymczasem przybywa dzieci, które wymaga opieki poza swoimi naturalnymi domami. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie opracowało program, którego realizacja ma się przyczynić do pozyskiwania kandydatów na rodziny zastępcze.

Lipiec

Mławianie, idźcie w plener!

Na ścianie budynku Towarzystwa Sportowego Relaks w Mławie osłonię-

to mural. Przedstawia ludzi przebywających w plenerze i ma zachęcać do aktywnego spędzania wolnego czasu. Malowidło ufundowała firma Suez, która w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego zbudowała w Mławie oczyszczalnię ścieków.

Dni Mławy

Jarmark Wojciechowy, wystawa starych i nowoczesnych wozów strażackich, parada motocyklistów, koncerty, w tym zespołu Babsztyl – stanowiły program Dni Mławy. Po przymusowej izolacji, spowodowanej pandemią koronawirusa, frekwencja na imprezach dopisała.

Sierpień

12 lat za zabójstwo

Sąd Okręgowy w Płocku skazał mławianina Witolda W. za zabicie ucznia, 18-leniego Józefa. Do tego dramatycznego zdarzenia doszło 16 listopada 2019 r. w nocy w Mławie. W toku śledztwa wyszło, że zamroczony alkoholem zabójca pomylił ofiary. Ciosem ugodził - 18 latka zamiast swego znajomego, z którym miał być skłócony.

Walec najechał na człowieka

Dramat na budowie S7 w rejonie Żurominka: walec drogowy najechał

na pracownika, 45-letniego mieszkańca Ciechanowa. W wyniku doznanych obrażeń zmarł on na miejscu.

Oszust czai się rogiem

Oszuści podszywający się pod policjantów czy wnuczków wyłudzili pieniądze od wielu mieszkańców powiatu mławskiego, nie tylko seniorów. Pytaliśmy: gdzie są granice ludzkiej łatwowierności i naiwności.

Wrzesień

Wojna i pamięć

Główne obchody 82. rocznicy wybuchu II wojny światowej i bitwy pod

Mławą odbyły się w Mauzoleum Żołnierzy Września w Uniszkach Zawadzkich. Złożono kwiaty, zapalono symboliczne znicze.

CBA w mławskim starostwie

Mławskie starostwo odwiedzili funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Zabezpieczyli dokumentację przetargu na dostawę urządzeń fotowoltaicznych i zatrzymali wicestarostę, który po przesłuchaniu został zwolniony. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce.

Patronka Irena Szewińska

Na zmodernizowanym stadionie miejskim powstały wreszcie warunki do uprawiania lekkiej lekkoatletyki (bieżnia i skocznie o sztucznej nawierzchni). Obiekt otrzymał imię Ireny Szewińskiej.

Październik

Festiwal z Prusinowskimi

Z dużym zainteresowaniem spotkał się, zorganizowany przez Fundacje Wszystkie Mazurki Świata z inicjatywy Kai i Janusza Prusinowskich, Festiwal Północne Mazowsze – Ziemia Nieznana. Imprezy popularyzujące kulturę ludową odbyły się

w Mławie i okolicznych miejscowościach.

Ma nie być kolein

Po raz kolejny obejrzeliśmy budowę trasy ekspresowej S7 od Napierk do Płońska. Na każdym z czterech odcinków pracowało 100-500 osób. Ciekawostka: nawierzchniejezdni tworzą warstwy betonu o grubości 36 cm.

Listopad

Duże pieniądze dla samorządów

Samorządy terytorialne w powiecie mławskim otrzymały promesy na

w sumie 67 mln zł z Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład. Największym beneficjentem jest miasto Mława – 23 mln zł.

Drogie mławskie śmieci

Od 1 stycznia 2022 r. mieszkańcy Mławy będą płacić o 25 proc. więcej za odbiór odpadów komunalnych – uchwaliła Rada Miasta. Stawka wzrosła z 10 do 12,5 zł za metr sześcienny wody zużytej do celów bytowych. Ta podstawa obliczania należności od początku budzi wątpliwości.

Grudzień

Duże podwyżki dla samorządowców

Znacznie wzrosły uposażeniowa wójtów, burmistrza i starosty. Na przykład burmistrza z 10,6 do 19,12 tys. zł miesięcznie brutto. Jest to skutek wejścia w życie znowelizowanej ustawy o wynagradzaniu osób zajmujących kierownicze stanowiska w państwie. Podskoczyły również diety radnych.

Poczuć kulturystykę

Anna Mroczkowska, pochodząca z Mławy kulturystka, w wywiadzie dla naszej gazety: - Jestem człowiekiem zadaniowym, muszę mieć cele i metody ich osiągania. Wchodzenie w kulturystkę przebiegało stopniowo. Generalnie zauważyłam, że mam dużo siły i mogę podnosić ciężary, których większość dziewczyn, kobiet nie jest w stanie udźwignąć.

eprasa.pl 9c38c34685

Władysław (Zenon) Żebrowski, skromny mnich franciszkański, urodzony we wsi Surowe, położonej między Chorzelami a Myszyńcem, jest narodowym bohaterem Japonii. Powszechnie nazywają go tam bratem Zeno. Przeżywszy szczęśliwie skutki zrzucenia bomby atomowej na Nagasaki, zajął się budową sierocińców i innych schronisk dla ofiar tej hekatomby. Ale nie tylko tym zasłużył sobie na wdzięczność mieszkańców Kraju Kwitnącej Wiśni. Japończycy - rzecz niebywała - wystawili mu pomnik już za jego życia.

Mawiał: „Nie mam czasu na myślenie o śmierci, bo pracy mam dużo. Odpocznę sobie w niebie”

Ubogi Kurp zdobył serca Japończyków

Również na swej ziemi rodzinnej traktowany jest jak bohater. Kurpie potrafią pamiętać o swoich wybitnych krajanach. Zenona uważają za człowieka świętego, choć formalnie nie został on wyniesiony do chwały ołtarzy.

Człowiek z Surowego wcale niesurowy

– Pan zapewne szuka śladów brata Zenona. Nic tu po nim już nie ma. Oprócz naszej pamięci, a to jest rzecz najważniejsza – uprzedza moje pytanie kobieta spotkana na ulicy w Surowem.

Władysław Żebrowski przyszedł tu na świat w 1891 lub następnym roku (metryka zaginęła) w wielodzietnej rodzinie chłopskiej. Rodzice, Józef i Anna z domu Kozon, uprawiali sześć hektarów ziemi. Z tego trudno im było się utrzymać, bo gleby są tam nienajlepsze. Ojciec wszakże był człowiekiem zaradnym. Dorabiał stolarką, ciesielką, kowalstwem, a także przy wydobywaniu torfu na opał. Pomagał mu w tym syn Władek, przy okazji zdobywając niejedną umiejętność. Do jego obowiązków należało też, jak zresztą do każdego dziecka wiejskiego, pasienie krów.

Przy tym Wkładek miał tzw. otwartą głowę. Czytania i pisania uczył się w domu, ukończył też kilkuklasową szkołę powszechną. W wolnych chwilach oddawał się lekturze książek.

W 1919 r. zaciągnął się do 1. Pułku Piechoty Legionów. Bronił Wilna i wówczas niespodziewanie zachorował, w konsekwencji znalazł się w szpitalu polowym. Gdy nieco ozdrowiał, zajął się przywożonymi z frontu rannymi żołnierzami.

W perspektywie tego, co miało go czekać w Polsce i Japonii, doświadczenia w domu rodzinnym, na froncie czy lazarecie były jakże pożyteczną praktyką. Można by rzec: w życiu nie ma przypadków, są tylko znaki.

Taki czy inaczej, Władysław Żebrowski, po trzech latach wróciwszy do cywila, zastanawiał się, co ze sobą zrobić; imał się różnych prac. Nieśmiało myślał o przywdzianiu sukni kapłańskiej lub zakonnej. Koniec końców – pod wpływem kazania, którego słuchał na uroczystości św. Stanisława Kostki w Rostkowie - wstąpił do franciszkanów. Był 1925 rok. W Grodnie przyjął go sam o. Maksymilian Kolbe, który akurat wydawał „Rycerza Niepokalanej”.

Władysław, przeobraziwszy się w brata Zenona, wkrótce potem trafił do podwarszawskiego Niepokalanowa, tworzonego przez o. Maksymiliana największego w Europie ośrodka monastycznego. Zenon pracował w drukarni i na budowie, a jednocześnie był wysyłany „po prośbie”, żeby zdobyć środki na maszyny i wydawnictwa rozsyłane do ludu. Potrafił zyskać zaufanie niejednego możnego; szczególnie jako właśnie kwestarz. Obdarzony naturalną inteligencją, umiał apelować do ludzkich serc i portfeli.

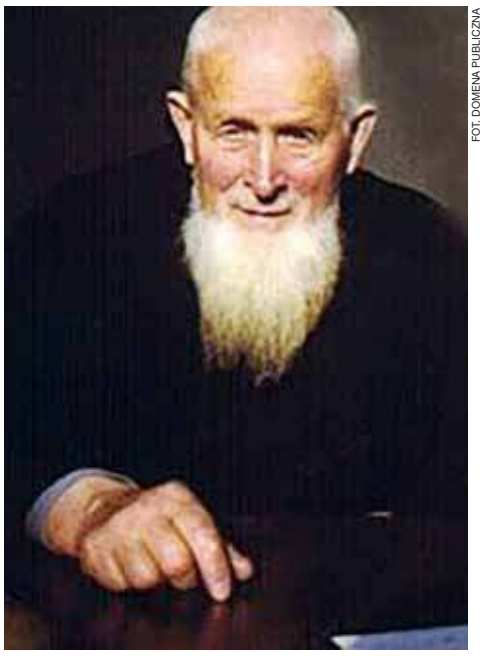

FOT. DOMENA PUBLICZNA

Brat Zenon w sile wieku

Podobno – według niektórych źródeł – ten początkujący mnich z Surowego z trudem znosił cokolwiek monotonne życie klasztorne. Podobno ten Kurp się nawet buntował.

Na początku był klasztor

Tak czy owak, bezbłędnie wyczuł konfratra Zenona ojciec Kolbe. Ba, postawił na niego. Obaj znaleźli się w grupie franciszkanów, która w 1930 r. zameldowała się w Japonii, aby prowadzić działalność ewangelizacyjną i dobroczynną. W krótkim czasie, żyjąc w ubóstwie, w Nagasaki zbudowali klasztor. Więcej, zaczęli w miejscowym języku wydawać „Rycerza Niepokalanej”. Zenon stał się znowu drukarzem.

Przyznajmy, że misjonarze z Polski poniekąd mieli ułatwione zadanie w liczącej ponad 100 milionów ludności Japonii, w której - uwaga! - zaledwie jeden procent mieszkańców stanowią chrześcijanie. Dlatego, że byli rodakami Fryderyka Chopina, którego twórczość już wtedy była tam popularna. Nie był to wszakże jedyny atut ewangelizatorów znad Wisły. Przyjazne relacje polsko-japońskie zaczęły się rozwijać już na początku XX w. Łączyło nas zagrożenie ze strony Imperium Rosyjskiego. Nie bez powodu do Tokio przyjeżdżali Józef Piłsudski i Roman Dmowski. W dwudziestoleciu międzywojennym zaś bardzo blisko współpracowały nasze wywiady. Co prawda, w 1941 r. emigracyjny rząd Władysława Sikorskiego wypowiedział wojnę Japonii, ale była to tylko niezobowiązująca formalność.

W 1935 r. o. Maksymilian wrócił do Polski. Sześć lat potem na placu apelowym w KL Auschwitz powie, że chce oddać życie za męża i ojca Franciszka Gajowniczka. Umrze w bunkrze głodowym, dobity zostanie zastrzykiem z fenolu.

Niebo w piekle

Zenon pozostał na posterunku w Japonii. Kiedy w sierpniu 1945 r. Amerykanie zrzucili bomby atomowe na Hiroszimę i Nagasaki, oba miasta zamieniły się w ruiny. Ludzie masowo umierali, a ci którzy przeżyli to piekło, pozbawieniu opieki lekarskiej, żywności, domów, okrutnie cierpieli.

Brat Zenon, widząc tę niewyobrażalną tragedię, jeszcze bardziej zakasał rękawy i jeszcze z większą energią przystąpił do roboty, nie zważając na szkodliwe działanie promieniowania.

FOT. AUTOR

Pomnik brata Zenona w Czarni

W klasztorze franciszkańskim, który szczęśliwie ocalał (usytuowany jest na zboczu góry, ściana wzgórza uchroniła go od fali uderzeniowej), urządził schronisko. Zaraz potem w Nagasaki utworzył sierociniec. Kolejne tego typu placówki oraz inne przytułki dla ofiar bomby uruchamiał w innych miastach, m.in. w Hiroszimie.

W 1951 r. zjawił się do Tokio. Pomagał w rozbudowie tamtejszych slumsów dla bezdomnych, chorych ludzi, zwanych Miastem Mrówek. Z jego inicjatywy zamieszkała w nim japońska chrześcijanka Satoko Kitahara, córka profesora uniwersytetu, aby służyć tym, którzy, wydawałoby się, wszystko stracili, łącznie z nadzieją, a szczególnie osieroconym dzieciom. Panna Satoko zmarła, mając zaledwie 28 lat; jest kandydatką na ołtarze.

FOT. DOMENA PUBLICZNA

Brat Zenon na budowie sierocińca

Franciszkanin rodem z Surowego niezmordowanie błagał o żywność, odzież, leki, materiały budowlane. Żyjąc ubogo, był w tym wiarygodny. Dostawał pomoc zarówno od zwykłych ludzi, jak i przedsiębiorstw czy instytucji, np. Międzynarodowego Czerwonego Krzyża. Koleje japońskie przyznały mu darmowy bilet, aby w poszukiwaniu dobrodziejów mógł podróżować po kraju. Ba, sam cesarz Hirohito dał mu swoje „błogosławieństwo”. Ciekawostka: wspierał go również jego dalszy krewny Tadeusz Żebrowski, ambasador Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Japonii w drugiej połowie lat 50.

Brat Zenon, tak jak jego ojciec duchowy (św. Maksymilian), w działalności ewangelizacyjno-dobroczynnej przywiązywał ogromną wagę do mediów. Chętnie udzielał wywiadów japońskim środkom społecznej komunikacji, choć nie posługiwał się językiem tego kraju w stopniu biegłym. Więcej, był wręcz idolem prasy i radia. Media wykorzystywał do propagowania tego, czemu się bezgranicznie poświęcił.

Oczywiście tak intensywna praca odbiła się na jego zdrowiu, niespecjalnie o nie dbał. Powiadał, że ma tak dużo pracy, że nie ma czasu na myślenie śmierci, że zacznie odpoczywać dopiero w niebie.

Japończycy nazywają go po swojemu, czyli bratem Zeno. Słowo „zenno” w ich języku oznacza „wszechmogącego”, jednakże on się nie uważał za takiego, tylko za sługę. Kierował się prostą, ewangeliczną zasadą: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych moich braci najmniejszych, mnieście uczynili”.

W 1971 r. ten wielki misjonarz odwiedził Polskę, zawitał też do i Surowego. Zachęcany do tego, by jesień swego życia spędził w kraju rodzinnym, nie chciał nawet o tym słyszeć. Wrócił do Japonii. W następnym roku udał się do Rzymu na beatyfikację o. Maksymiliana Kolbego; wówczas przyjął go papież Paweł VI. Przyjął go również Jan Paweł II, gdy składał wizytę w Japonii.

Zmarł w 1982 r. Został pochowany na cmentarzu katolickim w Tokio. W ostatniej drodze towarzyszyły mu rzesze wdzięcznym mieszkańców Kraju Kwitnącej Wiśni.

Jeszcze za jego życia Japończycy wystawili mu pomnik u podnóża ich świętej góry Fudżi. Widnieje na nim napis: „Brat Zeno – bezgraniczna miłość”. Od Japończyków dostał też wiele nagród, wyróżnień i odznaczeń. Csarz przyznał mu Order Świętego Skarbu.

Kurpie pamiętają

Kilkudziesięcioletnia niestrudzona działalność tego „apostoła miłości” nie jest, niestety, w Polsce dostatecznie znana. Z wyjątkiem jego ziemi rodzinnej. W 1998 r. przed kościołem w Czarni, świątyni parafii, do której należą Surowe, odsłonięto pomnik brata Zenona. Cztery lata później obok utworzono poświęcone mu społeczne muzeum, w którym eksponowane są fotografie i pamiątki po nim oraz japońskie kimona i ludowe stroje kurpiowskie. Od kilkunastu imię brata Zeno noszą Publiczna Szkoła Podstawowa w Surowem i Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Czarni. W obu placówkach są kąciki pamięci. Na obchody Dnia Patrona przybywają przedstawiciele Ambasady Japonii w Polsce i inne osobistości z Kraju Kwitnącej Wiśni. Motorem tych inicjatyw był ówczesny miejscowy proboszcz ks. Wacław Nowacki.

W Surowem, okazuje się, jest jednak coś, co pozostało po słynnym franciszkaninie. Są to działka, na której znajdowała się zagroda Żebrowskich, i krzyż, który według tradycji zbudował Władysław, zanim opuścił rodzinną wieś. Stanisław Krajza, katecheta w tutejszej szkole, zaprowadza na te miejsca uczniów, by opowiadać im o bracie Zenonie.

KRZYSZTOF JAKUBOWSKI

eprasa.pl 9c38c34685

Nasi twórcy widziani z Berkeley

Jeden dał arcydzieło, drugi – mądre myśli

„Nie-Boska komedia" jest utworem pionierskim, zarówno przez podjęcie niezwykłego tematu, jak i w swoich elementach wizualnych. Ma się wrażenie, że dałoby się z niego zrobić doskonały scenariusz filmowy. Tak Czesław Miłosz pisał w swojej „Historii literatury polskiej" o dramacie Krasińskiego. A Świętochowskiego nazwał najwybitniejszym bojownikiem w szeregach pozytywistów.

Dlaczego opinie Miłosza mogą zaciekawić? Po pierwsze – dotyczą pisarzy znaczących w dziejach polskiej literatury, a do tego związanych z naszym regionem (Zygmunta Krasińskiego – z Opinogórą, Aleksandra Świętochowskiego – z Gołotczyzną). Po drugie - Miłosz był niezwykłym erudytą, do tego świetnie analizującym teksty innych pisarzy. Po trzecie - jego sądy kształtowały, szczególnie po przyznaniu mu literackiego Nobla - i do dzisiaj kształtują - spojrzenie na naszą literaturę nie tylko krajowych czytelników.

Miłosz napisał – a właściwie podyktował po angielsku - „Historię literatury polskiej do roku 1939" z myślą o swoich studentach. Wykładał wtedy (w latach 60. i następnych) literaturę słowiańską na uniwersytecie w Berkeley. Pierwsze wydanie The History of Polish Literature ukazało się w 1969 r. w wydawnictwie The Macmillan Company, drugie - w 1983 r. w University of California Press. Książka została przełożona także na język francuski oraz polski (przez Marię Tarnowską). W naszym kraju opublikował ją kilkakrotnie krakowski Znak (po raz pierwszy w 1993 r.). Publikacja ta „jest zalecana przez Ministra Edukacji Narodowej do użytku szkolnego i wpisana do zestawu książek pomocniczych do nauki języka polskiego na poziomie szkoły ponadpodstawowej".

Przed „Historią..." Miłosza studenci amerykańskich uniwersytetów, chcący poznać naszą literaturę, mieli do dyspozycji m.in. prace Juliana Krzyżanowskiego. To być może najwybitniejszy polski historyk literatury, jednak tworzący typowe podręczniki. Tymczasem książka Miłosza wniosła nowego ducha – osobistego (co w Stanach jest podstawowym warunkiem powodzenia). Przyszły noblista pisze swobodnie, eseistycznie, zwraca uwagę przede wszystkim na to, co go ciekawi, nie boi się ocen.

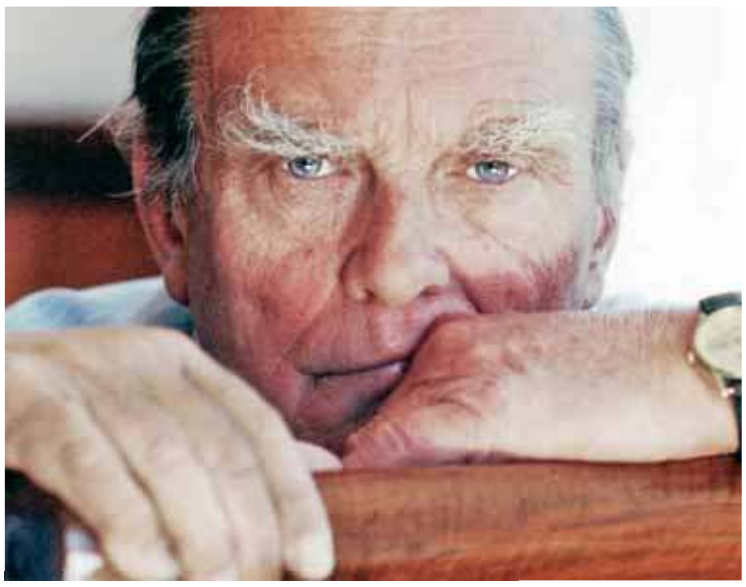

Czesław Miłosz autor „Historii literatury polskiej"

Zdaniem Miłosza Świętochowski był raczej „mózgowcem" niż pisarzem

Rozdarty romantyk

Przedstawiając Krasińskiego, Miłosz ukazuje jego sytuację rodzinną i jej konsekwencje osobiste, polityczne, twórcze. Jak Słowacki był związany z matką, tak Krasiński z ojcem. Przez całe życie drżał przed ojcowskim autorytetem, stwierdza Miłosz. Lojalność wobec ojca – niegdyś generała armii napoleońskiej, potem stronnika Rosjan, hrabiego, potępiającego powstanie listopadowe – narażała Zygmunta na szykany ze strony patriotycznych rówieśników i na wewnętrzne rozdarcie. Przyspieszyła też jego wyjazd za granicę.

Podkreślając uzależnienie od ojca, Miłosz dostrzega jednocześnie wyjątkowość intelektu Zygmunta: „był człowiekiem obdarzonym błyskotliwym umysłem, doskonale wykształconym, oczytanym w wielu językach i mogącym pisać równie biegle po francusku jak po polsku. Jego przenikliwość polityczna i znajomość zawiłości polityki europejskiej były zupełnie wyjątkowe. Świadectwem tego są nie tylko jego utwory, ale także listy. Istotnie, już rozmiary i jakość tej korespondencji wystarczyłyby każdemu innemu pisarzowi jako poważne dokonanie literackie".

Omawiając twórczość poety, Miłosz wspomniał, że w młodym wieku Krasiński tworzył historyczne powieści w stylu Walter Scotta („wysławiając feudalne rycerstwo wieków średnich") i że bardzo wcześnie napisał też dwa dramaty, w tym „Nie-Boską komedię". Zdaniem Miłosza jest to arcydzieło „nie tylko polskiej, ale także światowej literatury":

- Nawet zważywszy znakomitość umysłu Krasińskiego trudno pojąć, jak młody arystokrata mógł stworzyć jedyne w tym czasie europejskie dzieło zajmujące się walką klas.

Miłosz podkreśla zarówno młody wiek autora (Krasiński napisał swój dramat w 1833 r., czyli mając 21 lat, wydanie książkowe ukazało się dwa lata później), jak i fakt, że teoria walki klas nie była wówczas jeszcze znana.

- Być może dramat zrodził się – przypuszcza Miłosz - w jakichś tajemniczych głębiach lęku w podświadomości młodego człowieka. Zygmunt był wstrząśnięty wydarzeniami we Francji w 1830 roku i rozruchami robotniczymi w Lyonie. Był także pod wrażeniem poglądów ojca na polskie powstanie.

Chodzi oczywiście o powstanie listopadowe, które ojciec poety Wincenty Krasiński oceniał niesprawiedliwie, m.in. słowami: anarchia, szaleństwo, żądza krwi, rabunek.

Miłosz kontynuuje swój wywód o prawdopodobnych czynnikach, które wpłynęły na Zygmunta Krasińskiego:

- Współczesne mu wydarzenia wraz z rozmyślaniami nad rewolucją francuską roku 1789 zlały się w jego umyśle w ideę rewolucji w ogóle. Było dla niego jasne, że rewolucja w Europie musi nadejść i że zmiecie chociaż wie, że są – jak pisze Miłosz – zepsuci i muszą zginąć. Lud atakuje i zdobywa Świętą Trójcę (zamek-warownię), bronioną przez arystokratów. Hrabia Henryk popełnia samobójstwo, pozostałych arystokratów zabijają rewolucjoniści. Zwycięski Pankracy też jednak ginie, jakby powalony wizją Chrystusa (jego ostanie słowa to: „Galilaee, vicisti!" - Galilejczyku zwyciężyłeś!).

Dziwny to dramat, stwierdził Miłosz. Oto autor-romantyk obala jeden z romantycznych mitów: optymistyczną wiarę w powstanie ludowych mas rewolucyjnych. Tutaj lud został pokazany jako „ciemny tłum", „którego namiętności nienawiści i zemsty są z zimną krwią wykorzystywane przez Pankracego".

Dla Miłosza „Nie-Boska" jest dziwnym dramatem z jeszcze jednego powodu. Rozprawia się bowiem także z mitem romantycznej poezji (czy pewnego jej typu). Jak wiadomo, utwór Krasińskiego to nie tylko dramat dziejowy (konfrontacja starego i nowego świata). To także dramat „prywatny" poety (nazywany też „rodzinnym"). Hrabia Henryk ginie nie tylko jako arystokrata, ale także jako poeta, z okrzykiem: „Poezjo, bądź mi przeklęta!" Miłosz nie analizuje, o jaki rodzaj poezji chodzi, ale z wyczuciem referuje odpowiednią treść utworu. Pisze, że hrabia Henryk dał się „zwabić pięknej dziewicy (poezji), będącej rozkładającymi się zwłokami". Dodajmy, że dla tej kobiety-widma (wytworu fantazji) Henryk porzucił swoją żonę.

Omawiając „Nie-Boską", Miłosz pomija niektóre wątki i problemy. Nie ukazuje też kontekstu filozoficznego poglądów Krasińskiego na historię. Chcąc wyjaśnić istotę sporu dziejowego, przywołuje wprawdzie Hegla i jego dialektykę, ale nie wspomina np. saint-simonistów, którzy mocno wpłynęli na zapatrywania Krasińskiego. Jednak te uwagi nie są krytyką. Kto chce poznać wnikliwe i rozległe omówienia „Nie-Boskiej", może sięgnąć po prace Juliusza Kleinera, Marii Janion czy innych badaczy. Ważne, że Miłosza nie zawodzi wyczucie, że pisze ciekawie. Nawet jeśli powtarza znane tezy, to trafia w punkty newralgiczne:

Przedstawiając Krasińskiego, Miłosz ukazuje jego sytuację rodzinną i jej konsekwencje osobiste, polityczne, twórcze

- Krasiński wyszedł tu daleko poza dziewiętnastowieczny obraz rewolucji jako spontanicznego ruchu i zbliżył się do wieku dwudziestego przez to, że widział rewolucję jako coś zorganizowanego i kontrolowanego z góry.

Oczywiście – dodajmy – zorganizowanego i kontrolowanego przez przywódców (lub przywódcę).

Znacznie krócej omawia Miłosz drugi dramat Krasińskiego „Irydion". Po zwięzłym streszczeniu pisze, że utwór ten „przyczynił się do chorobliwego skoncentrowania się Polaków na własnym męczeństwie, które zaczęli ściśle utożsamiać z męczeństwem pierwszych chrześcijan". Stwierdza też, że„Irydion", napisany rytmiczną prozą („dzisiaj raczej irytującą"), to „dzieło wybitnego talentu", ale słabsze niż „Nie-Boska komedia". Wymienia również późniejsze teksty Krasińskiego „Przedświt" i „Psalmy przyszłości", nazywając je poetyckimi „traktatami z filozofii historii".

Ona jego i ludzi jego pokroju. Centralny problem dramatu jest uniwersalny, nie tylko polski. Bohaterowie mają wymiary symboliczne.

Ci bohaterowie to przede wszystkim reprezentant arystokracji (starego świata) hrabia Henryk i przywódca mas rewolucyjnych Pankracy. Ich spotkanie, a właściwie wymianę ripost, Miłosz uznał za „najmocniejszy fragment dramatu". Jak pamiętamy, Pankracemu nie udaje się przekonać hrabiego, by zrezygnował z walki i się ocalił. Hrabia staje na czele arystokratów,

Mędrzec z Gołotczyzny

Twórczość Aleksandra Świętochowskiego Miłosz omówił krótko. Skupił się na publicystyce. Uważał, chyba słusznie, że Świętochowski był raczej „mózgowcem" niż pisarzem. Miłosz cenił go jako publicystę:

- Wybitnie zdolny, ostry, nawet gwałtowny, występujący przeciw konserwatystom.

Miłosz przypomniał, że Świętochowski wydawał czasopismo „Prawda", „pokładał nadzieje w edukacji", „nie był entuzjastą kapitalizmu", chociaż uważał, że to lepszy system polityczny niż socjalizm, prowadzący do powszechnego zniewolenia.

Zacytował też wypowiedź Świętochowskiego z 1883 r., świadczącą o niezwykłej (prawie profetycznej) przenikliwości politycznej: „Dwa widma ścinają krew w żyłach Europy (…) grożą wybuchem i wlewają trwogę." Jedno z tych widm to „systemat sojuszów politycznych", tworzony przez Bismarcka, drugi - „systemat związków socjalistycznych", postulowany przez Marksa.

W późniejszych latach Świętochowski współpracował z Narodową Demokracją, ale, jak podkreślił Miłosz, nacjonalizm i rasizm tej partii były mu obce. W latach 1925-28 „mędrzec z Gołotczyzny" wydał dwutomową „Historię chłopów polskich", którą Miłosz uznał za jedno z najważniejszych dzieł naszego pozytywisty.

Trochę skąpo. Zainteresowania Świętochowskiego edukacją zilustrowane są jednym krótkim, chociaż wymownym cytatem: „Wszystkie wielkie zagadnienia, kryjące się w łonie ludzkości, mogą być rozwiązane tylko przez szkołę".

Przypomnijmy, że dla pozytywistów właśnie wykształcenie i rozwój gospodarczy (oparty na pracy) były najważniejszymi czynnikami mogącymi „podnieść" Polaków po klęsce powstania styczniowego. W artykule „Wskazania polityczne" Świętochowski stwierdza: „Nawet w rachunku politycznym liczą się tylko narody oświecone". I dodaje: „społeczeństwo nasze, które historię swoją przeżyło jednostronnie – w uprzywilejowaniu jednej klasy (…) zawiera w swych stosunkach wiele anachronizmów, a w pojęciach – wiele przesądów".

W innym tekście („Nowe drogi") wyjaśniał, że kwestia wykształcenia jest dla naszego narodu czymś „pierwszorzędnym" (dla losów jednostek i ogółu). Jak zauważył, rozważni rodzice spostrzegli, że „przyszłość ich dzieci nie zależy od pieniężnych jej ubezpieczeń, lecz od osobistej siły ich umysłu i charakteru."

Niezwykły jest dalszy ciąg wywodu. Zdaniem Świętochowskiego ze sposobu myślenia o edukacji „dałaby się rozwinąć cała teoria filozofii ludzkiego życia". Jej idee to: poszanowanie wiedzy (myśli, nauki), poszanowanie pracy (która nie tylko „podnosi dobrobyt", daje szczęście, ale także najlepiej reguluje społeczne stosunki, zamieniając „bezpłodną walkę na wzajemne wspieranie się"), poszanowanie cudzej swobody (a „moralną granicą świadomej wolności czynu jest granica cudzego dobra", poza tym to poszanowanie zniszczyłoby „obfite jeszcze resztki społecznej nietolerancji", fanatyzmu i przesądu), poszanowanie interesów społecznych (związane ze świadomością „uczuć i powinności obywatelskich"), poszanowanie obowiązku (i uznanych praw – jest to „najpewniejszą rękojmią siły i wartości charakteru: człowiek, który tego uczucia nie posiada, nie jest bezpieczny ani dla własnego, ani dla cudzego i ogólnego dobra").

Zaznaczmy, że Świętochowski domagał się „średniego wykształcenia kobiet" i wyśmiewał jako powierzchowne („dekoracyjne") dotychczasowe „systemy" ich edukowania.

Ktoś może uznać te idee za oczywiste. Jednak pomyślmy, kiedy powstały. Poza tym rzecz nie tylko w ideach, ale przede wszystkim w społecznej praktyce. Gdyby Miłosz przewidział, jak ta praktyka będzie się przejawiać w latach 20. XXI wieku - ile będzie w niej „anachronizmów" i „przesądów" - to być może poświęciłby Świętochowskiemu więcej uwagi.

ANDRZEJ KWIATKOWSKI

eprasa.pl 9c38c34685

Powiat płoński

Styczeń

Szczepienia rozpoczęte

W ub. tygodniu w płońskim szpitalu zaszczepiło się przeciwko covid-19 pierwsze 75 osób, w tym dyrektor szpitala i jego zastępca.

Kasjerka ukradła 300 tys. zł

Płońska prokuratura postawiła zarzut byłej już pracownicy BS w Płońsku, oddział w Sochocinie. Dotyczy on kradzieży znacznych kwot pieniędzy należących do klientów.

Luty

WOŚP nie zawiodła

Pomimo trudnych warunków epidemiologicznych WOŚP w powiecie płońskim zagrała jak z nut. Zebrano co najmniej 127 tys. zł.

Dorobek życia poszedł z dymem

5 lutego rano straż pożarna została poinformowana o pożarze w Milewie, w gm. Sochocin, gdzie paliła się stolarnia.

Śmierć pacjentki płońskiego szpitala

Prokuratura Okręgowa w Płocku prowadzi postępowanie w sprawie śmierci 73-letniej pacjentki płońskiego szpitala.

Marzec

Rosjanin z fałszywym prawem jazdy

Policjanci z płońskiej drogówki, pełniący służbę w ramach mazowieckiej grupy Speed, zatrzymali obcokrajowca, który w czasie kontroli drogowej posłużył się podrobionym polskim prawem jazdy. 32-latek tłumaczył, że kupił je w Warszawie od nieznanej mu osoby.

Gra hejnał na zamkowej wieży

Pochodząca z Płońska Ewelina Dymowska gra na trąbce i pracuje

w Straży Miejskiej m. st. Warszawy. Jest jedną z czterech osób, które regularnie grają Hejnał Warszawski z wieży zegarowej Zamku Królewskiego.

Odwołanie Obermeyera nieważne

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił w ostatni piątek skargę Zarządu Powiatu Płońskiego na rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody mazowieckiego w tej sprawie. Tym samym odwołanie Pawła Obermeyera z funkcji dyrektora szpitala w Płońsku jest nieważne. Mimo to Paweł Obermeyer nie zabiega o przywrócenie do pracy. Od kilku miesięcy pełni funkcję dyrektora Szpitala Czerniakowskiego w Warszawie.

Kwiecień

Nowe mieszkania komunalne

Na początku lat 90. w budynku przy ul. Płockiej 86 mieścił się supermarket. W minionym roku władze miasta zdecydowały się na adaptację części usługowej budynku na lokale komunalne. Po remoncie, który kosztował miasto 1 mln zł, powstało 9 nowych mieszkań.

Zwłoki w bloku na ul. Klonowej

12 kwietnia KPP w Płońsku otrzymała zgłoszenie o znalezieniu zwłok 65-letniej kobiety na ul. Klonowej. W tej sprawie zatrzymane zostały trzy osoby: mężczyźni w wieku 48 lat i 52 lat oraz 45-letnia kobieta. Zachodzi podejrzenie, że mogło dojść do zabójstwa.

Charytatywna zbiórka dla Edyty

Trwa charytatywna zbiórka dla 28-letniej Edyty Wierzchowskiej, mieszkanki gminy Dzierzążnia, która

od urodzenia zmaga się z mukowiscydozą. Jest to genetyczna choroba, która powoli wyniszcza jej organizm. Atakuje nie tylko płuca. Kobiecie coraz trudniej kobiecie jest oddychać.

Wykonawca pozwał MCK

Na najbliższej miejskiej sesji płońscy radni mają zająć się sprawą pozwu, jaki 19 lutego wpłynął do Miejskiego Centrum Kultury w Płońsku. Firma budowlana BGR Bau domaga się od tej instytucji zapłaty dodatkowej kwoty 1 mln 156 tys. zł za prace wykonane przy budowie i modernizacji domu kultury.

Maj

Pies pogryzł 9-latkę

Brak kontroli nad psami i niewłaściwe ich trzymanie przez właścicieli może skończyć się pogryzieniem przez nie osób postronnych. Przykładem tego jest wydarzenie, do którego doszło 10 maja po południu na ul. Grunwaldzkiej w Płońsku.

Szpital pozyskał dotację

Szpital w Płońsku pozyskał 3,46 mln zł na remont budynku, w którym mieści się oddział reumatologii i rehabilitacji. Wartość całego zadania szacowana jest na ponad 13 mln zł.

Będzie konkurs na stanowisko dyrektora

Zarząd Powiatu Płońskiego 18 maja przychylił się jednogłośnie do rezygnacji Marcina Ozdarskiego z funkcji

dyrektora szpitala w Płońsku. Ustalił też, że w sprawie wyłonienia dyrektora rozpisany zostanie konkurs. Kilka dni wcześniej ze swojej funkcji zrezygnował zastępca dyrektora ds. medycznych.

Czerwiec

Oszustwo na 7 mln zł

Nawet do 10 lat więzienia grozi 49-letniemu prezesowi ubojni mieszczącej się na terenie powiatu płońskiego. Prokuratura zarzuciła mężczyźnie oszustwa na szkodę 15 dostawców bydła. Straty oszacowano na ponad 7 mln zł.

Pierwszy miejski autobus

Firma Automet Group z Sanoka dostarczyła pierwszy autobus płońskiej komunikacji miejskiej, która ruszy 1 września. To ekologiczny, elektryczny mercedes benz, który może zabrać 22 pasażerów.

Ogromne straty w pożarze

19 czerwca w Garwolewie w gminie Czerwińsk strażacy otrzymali zgłoszenie o pożarze budynku gospodarczego i hali magazynowej. Był to jeden z największych pożarów, do jakiego doszło w ostatnich latach. Straty wynoszą ponad 1 mln zł.

Lipiec

Makabryczne odkrycie na cmentarzu

Płońska prokuratura zajmuje się sprawą makabrycznego odkrycia na miejscowym cmentarzu, gdzie mężczyzna zauważył płytko zakopane zwłoki noworodka płci męskiej.

Nowe Miasto będzie miastem

10 nowych miast ma pojawić się na mapie Polski od 1 stycznia 2022 roku. Na tej liście znalazło się także Nowe Miasto w powiecie płońskim.

29 uszkodzonych dachów

Strażacy znów mają dużo pracy. To efekt kolejnej burzy, która przeszła nad powiatem płońskim. Tym razem skutki są o wiele poważniejsze: 148 zgłoszeń po burzy: 29 uszkodzonych dachów!

PGK w pierwszej dziesiątce

Miejska spółka PGK z Płońska znalazła się w pierwszej dziesiątce najlepszych firm działających w obszarze gospodarki komunalnej – w rankingu pisma Dziennik Gazeta Prawna.

Sierpień

Płońsk otrzyma Honorową Flagę Europy

28 sierpnia odbędzie się uroczystość wręczenia miastu Płońsk Honorowej Flagi Europy. Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 11.00 na dziedzińcu Miejskiego Centrum Kultury w Płońsku.

Emerytka straciła dużą kwotę

73-letnia płońszczanka została oszukana na ponad 60 tysięcy złotych. Kobieta, myśląc, że pomaga wnuczce, która spowodowała wypadek, przekazała pieniądze fałszywemu prokuratorowi.

Mural upamiętniający Ben Guriona

Miasto Płońsk, MCK Płońsk oraz Ambasada Izraela w Polsce realizują wspólny projekt polegający na stworzeniu muralu upamiętniającego osobę urodzonego w Płońsku, pierwszego premiera państwa Izrael – Davida Ben Guriona.

Wrzesień

Wybrano dyrektora szpitala

Lilianna Kraśniewska, dotychczasowy zastępca burmistrza Płońska, została wybrana nowym dyrektorem płońskiego szpitala.

Stracił 50 tys. zł

Policjanci z Płońska przypominają, żeby nie „inwestować" pieniędzy w kryptowaluty za namową obcych osób. Skuszony ofertą szybkiego zysku 25-latek z gm. Baboszewo stracił w ten sposób 50 tys. zł.

Uroczyste otwarcie siedziby Nadleśnictwa

Nowoczesny i ekologiczny budynek Nadleśnictwa Płońsk przy ulicy Spokojnej w Szerominku został uroczyście otwarty 28 września.

Październik

Nowa metoda wyłudzania pieniędzy

Spoofing to nowa metoda wyłudzania pieniędzy. Polega na wykorzystaniu oprogramowania do zmiany numeru telefonicznego, który widzimy na wyświetlaczu swojego telefonu. Może np. nam się wydawać, że dzwoni ktoś z banku, a to dzwonią oszuści.

Charytatywny bal dla Klaudii

22 października w sali Toast w Baboszewie odbył się bal charytatywny dla Klaudii Ryzińskiej-Wójcik, płońszczanki która walczy z poważną chorobą.

Listopad

Zmiana na stanowisku komendanta

Mazowiecki Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej dokonał zmiany na stanowisku komendanta powiatowego PSP w Płońsku.

Niezaszczepiony 22-latek w ciężkim stanie

Dyrektor SP ZZOZ w Płońsku, Lilianna Kraśniewska, wraz z zespołem internistów podziękowała lekarzom anestezjologii za profesjonalne zaopatrzenie pacjenta z COVID-19, który nie zaszczepił się i w ciężkim stanie trafił do tego szpitala.

Bal charytatywny dla Bogusi

27 listopada w Domu weselnym „Toast" w Baboszewie po raz kolejny

spotkali się ludzie wielkie serca. Podczas imprezy zbierano 53 tys. zł na leczenie Bogusi Komorowskiej, walczącej z nowotworem nauczycielki ze Szkoły Podstawowej w Smardzewie.

Grudzień

Nowy zastępca dyrektora szpitala

1 grudnia Marek Gołębiowski został pełniącym obowiązki dyrektora

medycznego w SPZZOZ im. Józefa Piłsudskiego w Płońsku.

Śmierć na torach

4 grudnia rano na niestrzeżonym przejeździe kolejowym przy ulicy Szkolnej w Płońsku doszło do zderzenia osobówki z szynobusem.

Worki ze zwłokami psów

Wolontariusze działający na rzecz ochrony praw zwierząt potwierdzili dochodzące do nich informacje, o przerażających praktykach, jakich miał się dopuścić mieszkaniec jednej z miejscowości w powiecie płońskim.

RN

eprasa.pl 9c38c34685

Powiat pułtuski

Styczeń

Strażak-sołtys uratował tonące kobiety

Mł. asp. Mieczysław Kaczmarczyk z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pułtusku, strażak-ochotnik i sołtys Gnojna, który uratował dwie tonące kobiety, otrzymał podziękowania od komendantów PSP oraz samorządów: gminy Pułtusk i powiatu pułtuskiego. *„TC" nr 1 i 4*

Ruszyły szczepienia

Od 4 stycznia trwają szczepienia przeciw COVID-19 w Szpitalu Powiatowym Gajda-Med. *„TC" nr 2*

Syn przechowywał zwłoki ojca

Mieszkaniec Strzegocina (gmina Świercze) nie pochował zmarłego ojca, tylko ukrył jego zwłoki w piwnicy domu, w którym obaj mieszkali. *„TC" nr 3*

Luty

Nie żyją ojciec z synem, żona i matka w szpitalu

30 stycznia w domu w Świerczach nastąpił wybuch pieca węglowego. Dwóch mężczyzn, ojciec i syn ponieśli śmierć, natomiast żona i matka została poparzona. *„TC" nr 5*

Finał WOŚP w cieniu tragedii

W powiecie pułtuskim Finał WOŚP 31 stycznia odbył się w tym roku jedynie w gminie Świercze. Przebiegał inaczej ze względu na tragedię, jaka miała miejsce dzień wcześniej. *„TC" nr 5*

Pożar zabrał dom pięcioosobowej rodzinie

Drewniany budynek z użytkowym poddaszem w Ciskach (gmina Zatory) zapalił się rano 10 lutego. Na szczęście mieszkańcy domu zdążyli go bezpiecznie opuścić. *„TC" nr 7*

Utonął w Narwi, ratując psa

W niedzielę, 21 lutego zmarł Jan Lityński, działacz opozycji demokratycznej w PRL, działacz „Solidarności", po 1989 r. poseł, minister i doradca Prezydenta RP, publicysta. Ratował swojego psa, który wpadł do Narwi w Pułtusku. Jego ciało zostało odnalezione 27 lutego w tzw. podwodnym lesie. *„TC" nr 8 i 9*

Marzec

Nowa dyrektor PCPR

Funkcję dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie pełni Joanna Sobiecka, pedagog. *„TC" nr 10*

Wybuch butli z gazem, nie żyje jedna osoba

9 marca w Białowieży k. Pułtuska w wyniku wybuchu butli z gazem zginął 50-letni mężczyzna. *„TC" nr 11*

Pojemny święty z Sadykrza

W Sadykrzu w gminie Obryte powstało Diecezjalne Sanktuarium Świętego Rocha. Opowiada o nim kustosz, ks. kan. dr Cezary Siemiński, proboszcz parafii św. Jana Chrzciciela w Obrytem. *„TC" nr 13*

Czerpmy z bogactwa Puszczy Białej

Zachęca Sylwia Słojkowska-Affelska, etnograf, autorka książki „Wędrówki po Puszczy Białej", członek Stowarzyszenia „Puszcza Biała – Moja Mała Ojczyzna". *„TC" nr 13*

Kwiecień

Dziewiętnastolatek zginął na miejscu

Młody mieszkaniec Strzegocina (gm. Świercze) 6 kwietnia w Kowalewicach Włościańskich zjechał na przeciwległy pas ruchu. Jego honda zderzyła się z toyotą yaris. Zginął na miejscu. *„TC" nr 15*

Odpady droższe o 9 zł

Ta podwyżka była kwestią czasu. Nie 20 zł, tylko 29 zł wyniesie od 1 lipca miesięczna stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w gminie Pułtusk. *„TC" nr 16*

Maj

Szuka świadków życia ojca

Emerytowany profesor Uniwersytetu Stanowego Arizony (ASU) David Pijawka, syn ocalonego z Holokaustu, szuka na Mazowszu śladów ojca i świadków jego życia. *„TC" nr 18*

Powstał Punkt Szczepień Powszechnych (PSP)

Działa od 6 maja w hali sportowej PSP nr 3 w Pułtusku. *„TC" nr 19*

Czerwiec

Powstanie siedziba Urzędu Gminy

Samorząd gminy Świercze rozpoczął potrzebną inwestycję: budowę siedziby Urzędu Gminy. Ma kosztować ok. 9 mln zł. Gmina otrzymała dofinansowanie 1,5 mln zł. *„TC" nr 24*

Obwodnica. Umowa na projekt i budowę podpisana

Przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, inwestora i wykonawcy firmy Strabag podpisali 17 czerwca w Pułtusku umowę na zaprojektowanie i budowę obwodnicy Pułtuska. *„TC" nr 25*

Polski rock i pułtuszczanie

Muzyka rozbrzmiała 19-20 czerwca w amfiteatrze Domu Polonii. Utwory

Krzysztofa Klenczona i Czerwonych Gitar w ramach „Polskiego Rocka" wykonali m.in. mieszkańcy ziemi pułtuskiej. *„TC" nr 26 i 27*

Lipiec

Wójt uznał skargi za bezzasadne

Trwa oświatowy spór w gminie Gzy. Skargi rad pedagogicznych szkół w Przewodowie i Skaszewie na działalność zastępcy wójta i skarbnik gminy zostały uznane za bezzasadne. *„TC" nr 28 (i 23)*

Tajemnicze utonięcie w Pułtusku?

Po kilku dniach od zdarzenia, do którego doszło na rzece Narew w Pułtusku, nadal nie wpłynęło żadne zgłoszenie o osobie zaginionej. 18 lipca prowadzono działania ratunkowe, gdyż było podejrzenie, że w okolicach plaży miejskiej zatonął młody mężczyzna. *„TC" nr 29 i 30*

Sierpień

Dwa wieńce i wizyta w jednej firmie

Premier Mateusz Morawiecki 12 sierpnia odwiedził Pułtusk. (…) Gościł

w firmie Darbud. Prawdopodobnie nie zdążył się dowiedzieć, że jeden z przedsiębiorców – Rafał Zaręba czternaście lat temu zasłużył na miano „bohatera znad Narwi". *„TC" nr 33*

Wędkarz utonął w rzece

Mieszkaniec powiatu legionowskiego wpadł 15 sierpnia do Narwi w Szygówku koło Pułtuska. Jego ciało zostało odnalezione dzień później w Kleszewie. *„TC" nr 34*

Wrzesień

Rozpoczęli 10. rok szkolny

Społeczna Szkoła Podstawowa w Gzach prowadzona przez Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Gzy rozpoczęła 1 września dziesiąty rok swojego działania. *„TC" nr 36*

Tradycja, historia i edukacja

Przedstawiciele chorągwi husarskich zawitali 18-19 września do Pułtuska. Pokazy i Ogólnopolski Turniej Husarski na zamkowych błoniach obejrzały, mimo niesprzyjającej aury, całe rodziny. *„TC" nr 38*

Sportowe święto w Pułtusku

Kilkuset uczestników z ponad 20 krajów gościło od 19 do 24 września

w Pułtusku. Po raz pierwszy miasto nad Narwią stało się stolicą Światowych Letnich Igrzysk Polonijnych, w dodatku jubileuszowych, organizowanych przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska" po raz 20. O nich opowiedział wcześniej Krzysztof Łachmański, wiceprezes Zarządu Krajowego. *„TC" nr 37 i 39*

Powstało Centrum Dziedzictwa Kulturowego

Na ten cel zaadaptowano zabytkową kamienicę po rewitalizacji przy ul. Rynek 13. *„TC" nr 39*

Październik

Tragedia w Pułtusku. Zwłoki dziecka i kobiety w Narwi

Z Narwi na wysokości Kacic (gm. Pułtusk) wyłowiono w sobotę, 2 października ciało kilkuletniej dziewczynki. Nikt nie zgłosił zaginięcia dziecka. Kilka godzin później w miejscowości Strzyże (gm. Pokrzywnica) z rzeki wydobyto ciało kobiety. 39-letnia kobieta i 5-letnia dziewczynka to mama i córka, mieszkanki jednej z podpułtuskich wsi. Przyczyną zgonu obu było utonięcie. *„TC" nr 40 i 41*

Henryk Kowalczyk ponownie w rządzie

Mieszkający w powiecie pułtuskim, poseł Henryk Kowalczyk objął 26 października tekę wicepremiera i ministra rolnictwa i rozwoju wsi. *„TC" nr 44*

Listopad

Finał z triumfującym „Ostatnim dzwonkiem"

Grupa teatralna „Ostatni dzwonek" z Pułtuska to laureat nagrody zespołowej w Pułtuskich Teatrach Amatorskich – Konkursie „PTA-K", który miał miejsce w sali kina MCKiS. *„TC" nr 45*

Biegnący z okładki

Naprzeciw roześmianych mundurków i starającego się zachować dostojną powagę starego woźnego Jana

(autorstwa artysty rzeźbiarza Michała Selerowskiego) stanęło czcigodne grono. Ono właśnie odsłoniło szkolny pomnik przy gmachu LO im. P. Skargi. *„TC" nr 45*

Nauczycielki z nagrodami marszałka

Na miano „Opiekun Stypendysty" w IV edycji konkursu zasłużyły Dorota Sobocińska, Anna Świerczewska i Marlena Wasilewska z Zespołu Szkół Zawodowych im. J. Ruszkowskiego. *„TC" nr 46*

Muzeum z Wierzbą

W kategorii „Muzea w sieci" I miejsce zajął projekt pt. „Pułtusk przez wieki", cykl filmów o historii miasta zre-

alizowany przez Muzeum Regionalne w Pułtusku. Znalazło się ono, drugi rok z kolei, wśród laureatów XV konkursu „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne – Wierzba". *„TC" nr 46 i nr 1*

Zmiana w Zarządzie Powiatu

Wojciech Żukowski z gminy Gzy zastąpił Emilię Gąsecką z gminy Obryte. *„TC" nr 46*

Pułtusk pełen inwestycji

Miasto i gmina Pułtusk zrealizuje kolejne inwestycje z funduszy rządowych; w ciągu 3 lat Pułtusk otrzymał wsparcie w wysokości 50 mln zł. Ich podsumowanie nastąpiło w ratuszu 12 listopada podczas spotkania z wicepremierem Henrykiem Kowalczykiem i burmistrzem Wojciechem Gregorczykiem. *„TC" nr 46*

Historia pewnej mogiły

Uroczyste odsłonięcie mogiły żołnierzy polskich poległych w 1920 r., odrestaurowanej staraniem samorządów gminy Pułtusk i powiatu pułtuskiego, nastąpiło 11 listopada w rocznicę odzyskania niepodległości w obecności mieszkańców i przybyłych gości. *„TC" nr 47*

Łączy nas kolej

Niedługo połączy nas biegnąca przez Pułtusk linia kolejowa Zegrze –

Przasnysz. 22 listopada umowę w tej sprawie podpisali reprezentanci samorządów, w tym starosta Jan Zalewski. *„TC" nr 48*

Grudzień

Dwa weekendy – pięć zderzeń z łosiami

Oprócz łosi, nikt w tych kolizjach, jakie miały miejsce w powiecie, nie ucierpiał. *„TC" nr 50*

Pamięci Jana Lityńskiego i innych

6 grudnia w Liceum Ogólnokształcącym im. P. Skargi odbyła się uroczystość inaugurująca obchody 40. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego, zorganizowane przez samorząd powiatu pułtuskiego i gminy Pułtusk. Głównym punktem programu było spotkanie poświęcone pamięci Jana Lityńskiego. *„TC" 51*

Oprac. IK

Fot. Izabela Koba, Roman Nadaj, Archiwum

eprasa.pl 9c38c34685

Powiat makowski

Styczeń

Nasze plany zostały zaburzone

Dochody w wysokości 81 mln 703,5 tys. złotych i wydatki na poziomie 80 mln 329 tys. złotych zaplanowano w budżecie powiatu makowskiego na 2021 rok.

Dyrektor zaszczepi się pierwszy

Do makowskiego szpitala pierwsze szczepionki przeciwko covid-19 dotrą w poniedziałek, 4 stycznia.

– Na początek dostaniemy 75 dawek, czyli jeden pakiet – mówi nam dyrektor placówki Jerzy Wielgolewski i zapowiada, że sam również się zaszczepi.

- Myślę, że jako pierwszy – komentuje.

Budżet Makowa Mazowieckiego uchwalony

Dochody miasta na 2021 rok ogółem zaplanowano na kwotę prawie 54,5 mln złotych i wydatki na prawie 59 mln złotych. Deficyt budżetu wyniesie zatem niemal 4,5 mln złotych i ma być pokryty z pożyczek w kwocie 1 mln 350 tys. zł i emisji papierów wartościowych w kwocie 3 mln 134 tys. zł

Elektrownia, elektrownia, tężnia, ścieżki rowerowe...

Budowa małej elektrowni wodnej to jedna z największych zaplanowanych przez miasto inwestycji na 2021 rok. Miejski samorząd zaprezentował jej wizualizację. Projekt przewiduje także budowę tężni, ścieżek rowerowych i pieszych, parkingów nad zalewem oraz nadanie brzegom rzeki Orzyc funkcji rekreacyjno-spacerowej.

Kilkaset pojemników z nielegalnymi odpadami

660 pojemników typu mauzer, w większości wypełnionych nieznaną substancją i 200 sztuk zbelowanych odpadów ujawnili inspektorzy Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Warszawie na jednej z prywatnych działek w Kołakach w gminie Młynarze, 4 stycznia. Odpady były na posesji magazynowane nielegalnie.

Luty

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy nie zawiodła

Pomimo panujących, trudnych warunków epidemiologicznych, spowodowanych COVID-19, Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała jak z nut. W momencie zakończenia finału, tegoroczna kwota deklarowana wyniosła 127 495 626 zł.

Uratowali tonącego psa

Policjanci z zespołu patrolowo-interwencyjnego makowskiej komendy zauważyli tonącego psa, kiedy przejeżdżali przez most nad rzeką Orzyc. Pod czworonogiem załamał się lód i zwierzę nie było w stanie samodzielnie wydostać się na brzeg. Funkcjonariusze wspólnie ze strażakami ruszyli na pomoc owczarkowi.

Jubileusz w cieniu pandemii

Rok 2021 oficjalnie już został ogłoszony rokiem obchodów jubileuszu 600-lecia nadania praw miejskich dla Makowa Mazowieckiego. Uchwałę w tej sprawie przyjęli radni w czasie ostatniej sesji rady miasta.

Marzec

Różan zmieni swoje granice?

Gmina Różan rozpoczęła procedurę zmierzającą do poszerzenia granic miasta Różan o tereny sołectwa Paulinowo. Zmiana granic ma stworzyć szansę dla dalszego rozwoju całej gminy.

Funduszu sołeckiego nie będzie

Radni gminy Karniewo drugi rok z rzędu rezygnują z funduszy sołeckich.

– Dziś trzeba przyglądać się każdej złotówce – mówi wójt Michał Jasiński.

Mała obwodnica Makowa

12 marca w siedzibie Urzędu Miejskiego w Makowie Mazowieckim podpisana została umowa z marszałkiem województwa mazowieckiego Adamem Struzikiem na budowę małej obwodnicy Makowa Mazowieckiego. Obwodnica ma przebiegać od ulicy Łąkowej na wprost przez rzekę Orzyc do ulicy Mazowieckiej.

Jaskółki nad wysypiskiem

18 odwiertów glebowych o głębokości 5 metrów każdy zostało wykonanych w Kalinowcu w miejscu, gdzie ma zostać stworzone składowisko odpadów. Zamówione przez gminę badania geotechniczne mają na celu rozwiać wątpliwości dlaczego w miejscu, na którym inwestycja ma powstać, utrzymuje się woda.

Kwiecień

Monografia na 600-lecie Makowa

Dokładnie cztery i pół roku trwały prace nad kompleksową monografią miasta nad Orzycem. Do druku trafia właśnie drugi tom Dziejów Makowa Mazowieckiego. Tom I (do 1945 roku) jest już do pozyskania, tom drugi (po 1945 r) lub dwa tomy w komplecie nabyć będzie można już od maja.

Była skarbnik gminy Różan z zarzutami

Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce skierowała do Sądu Rejonowego w Przasnyszu akt oskarżenia przeciwko byłej skarbnik gminy Różan. Śledztwo w sprawie składania fałszywych oświadczeń majątkowych prowadzili funkcjonariusze stołecznej delegatury CBA.

74-latek zginął w pożarze domu

Pożar wybuchł w czwartkowy wieczór, 22 kwietnia około godziny 20.00 w Sewerynowie w pow. makowskim. Po ugaszeniu pożaru okazało się, że w budynku zginał 74- mężczyzna, właściciel domu.

Maj

Cały wiek ma już za sobą

- Urodziłem się w środę – tak rozpoczyna opowieść o swoim życiu Celestyn Chodup, który nie tak dawno świętował jubileusz 100 urodzin. Urodził się 6 kwietnia 1921 roku w Słoniawach, w gminie Karniewo. W tej miejscowości spędził całe swoje życie, prowadząc gospodarstwo rolne.

Znęcał się nad swoją matką

38-latek miał znęcać się fizycznie i psychicznie nad swoją matką już od kilku lat.

- W domu często dochodziło do awantur, podczas których syn szarpał matkę, bił ją i zamykał w pokoju. Groził jej też pozbawieniem życia. Kobieta była poniżana i wyzywana – informuje asp. Monika Winnik z KPP Maków Maz.

Ptasia grypa dotarła do powiatu makowskiego

Ognisko ptasiej grypy zostało stwierdzone 23 maja w gospodarstwie komercyjnym, w którym utrzymywano 64 535 indyków rzeźnych. Gospodarstwo zlokalizowane jest w gminie Płoniawy – Bramura. Na terenie powiatu makowskiego znajduje się 11 ferm komercyjnych drobiu o łącznej obsadzie ok. 230 000 szt.

Czerwiec

Szkoła w Szwelicach nie zostanie zamknięta?

Uchwałę w sprawie likwidacji szkoły podstawowej w Szwelicach Rada Gminy Karniewo przyjęła 28 stycznia 2021 roku. Zamiar likwidacji spotkał się jednak z negatywna opinią Kuratora Oświaty.

– Odwołaliśmy się od opinii i czekamy teraz na rozstrzygnięcie – mówi nam wójt Michał Jasiński.

600-lecie miasta

Obchody rozpoczęły się występem Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze" w piątek, 18 czerwca.

Mieszkańcy Makowa, zmęczeni pandemią i przymusowym zamknięciem w domach, tłumnie przyszli na makowski rynek, aby obejrzeć występy mazowieckich tancerzy.

Lipiec

Burza nad powiatem makowskim

Gwałtowne burze, które w piątek, 9 lipca po południu i w nocy przeszły nad Mazowszem zostawiły swoje ślady także na terenie powiatu makowskiego. Uszkodzone zostały trzy domy w miejscowościach Drążdżewo, Suche i Dzierżanowo oraz budynek gospodarczy w Szwelicach. Do usuwania skutków burzy ruszyło 145 strażaków.

Nowy wygląd świetlicy w Krasińcu

„Świetlica w Krasińcu - miejscem aktywizowania społeczności lokalnej do działań na rzecz dobra wspólnego w środowisku lokalnym" to tytuł projektu realizowanego przez Stowarzyszenie Krasinianki w ramach konkursu „Moja Mała Ojczyzna". Środki na ten cel pozyskano z Fundacji BGK.

Podwójne szkolenie

Strażacy z KP PSP w Makowie Mazowieckim skontrolowali skautów z obozu harcerskiego w miejscowości Karniewo, podczas drugiej wizyty funkcjonariusze przeprowadzili szkolenie z udzielania pierwszej pomocy.

Sierpień

Mercedes uderzył w drzewo, ranny nastolatek

Do groźnego wypadku doszło przed południem 3 sierpnia w Budach Prywatnych w gminie Krasnosielc (powiat makowski). Na miejsce przyleciał śmigłowiec LPR. 24-letni mieszkaniec powiatu przasnyskiego na łuku drogi zjechał na przeciwległy pas i uderzył w drzewo.

Ponad 900 tys. zł na termomodernizację

Budynki Urzędu Gminy Czerwonka, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz świetlicy wiejskiej Janopole zostaną poddane termomodernizacji.Umowy z beneficjentami podpisały członkinie zarządu województwa mazowieckiego Elżbieta Lanc i Janina Ewa Orzełowska.

120-lecie OSP w Łukowie

15 sierpnia br. w Łukowie, gm. Karniewo obchodzono 120-lecie powstania Ochotniczej Straży Pożarnej. Uroczystości rozpoczęły się przemarszem pododdziałów pod dowództwem dh. Michała Kacprzyckiego sprzed remizy OSP Łukowo do kościoła filialnego w Łukowie.

Niedzielne dożynki w Karniewie

Dożynki Diecezji Płockiej tym razem zorganizowane zostały, 29 sierpnia, w gościnnym Karniewie, w powiecie makowskim. Były to jednocześnie dożynki tej gminy. Dziękowano Panu Bogu za zebrane plony. Świętowano, korzystając z uroków pięknej pogody.

Wrzesień

Upadek z paralotnią

Groźnemu upadkowi na paralotni uległ 74 -letni mieszkaniec gminy Krasnosielc. Wypadek miał miejsce podczas startu paralotnią. Mężczyzna trafił do szpitala. Policjanci badają dokładne przyczyny i okoliczności tego zdarzenia.

Nowe przedszkole i szkolna stołówka

Najmłodsi mieszkańcy gminy Rzewnie od 1 września korzystają z nowego budynku Publicznego Przedszkola Samorządowego w Rzewniu, wchodzącego w skład Zespołu Szkolno-Przedszkolnego.

O historii Makowa podczas konferencji

Konferencja naukowa poświęcona historii Makowa Mazowieckiego, zaplanowana na 30 września br., wpisuje się w program obchodów 600-lecia nadania praw miejskich miastu Maków Maz.

Październik

Konkursowy specjalista

Tadeusz Kruk to emerytowany nauczyciel historii z Drążdżewa Małego w gminie Krasnosielc (pow. makowski), który swój wolny czas poświęca na uczestnictwo w konkursach, głównie literackich i teleturniejach wiedzowych. Niedawno wyemitowany został odcinek „Jeden z dziesięciu" z jego udziałem, gdzie zajął zaszczytne 3 miejsce.

DEN. Dyrektorzy i nauczycielki z nagrodami starosty

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej odbyła się 14 października kameralna uroczystość w Starostwie Powiatowym w Makowie Maz. Podczas niej nagrody starosty otrzymało dwoje dyrektorów i dwie nauczycielki.

Tragedia w Romanowie. Zginęło czworo nastolatków

Do poważnego wypadku doszło w powiecie Makowskim. W miejscowości Romanowo, w nocy z 15 na 16 października zginęły 4 młode osoby.

Listopad

Piotr Mróz zwycięzcą „Tańca z gwiazdami"

Piotr Mróz razem z Hanną Żudziewicz wygrał „Taniec z gwiazdami". Po zaciętym pojedynku ze swoją rywalką Magdaleną „Kajrą" Kajrowicz odebrał Kryształową Kulę. Reprezentant Różana wytańczył główną nagrodę - 100 tys. zł, a 50 tys. zł otrzyma jego taneczna partnerka.

Festiwal KGW. Integracja ze smakiem

KGW Smrock-Dwór, KGW Sypniewo i makowski Zespół Szkół im. Żołnierzy Armii Krajowej to zdobywcy pierwszych nagród w konkursach kulinarnych, zorganizowanych podczas październikowego Festiwalu Kół Gospodyń Wiejskich w Makowie Mazowieckim.

Burmistrz Makowa zarobi 18 tysięcy zł

Burmistrz Makowa Mazowieckiego takie wynagrodzenie brutto otrzymywał będzie co miesiąc. Radni miejscy docenili nie tylko włodarza, ale również siebie.

Grudzień

Podwyżka dla Piotra Świderskiego

Burmistrz Różana (pow. makowski) władzę w gminie sprawuje już trzecią kadencję. Radni uznali, że Piotr Świderski za swoją pracę będzie otrzymywał 16.880 tys. zł brutto miesięcznie. To jedna z najmniejszych podwyżek w regionie.

Złota Katarzyna z Rzewnia

Podczas 93. Mistrzostw PZLA w biegach przełajowych, rozegranych w Tomaszowie Lubelskim Katarzyna Napiórkowska mieszkanka Rzewnia, podopieczna trenera Grzegorza Łuniewskiego wywalczyła złoty medal.

Inwestycja zakończona

Gmina Czerwonka (pow. makowski) rozbudowała stację uzdatniania wody w Jankowie. W uroczystym otwarciu obiektu udział wziął marszałek Adam Struzik.

eprasa.pl 9c38c34685

Powiat przasnyski

Styczeń

Pieniądze zainwestują na lotnisku w Sierakowie

Blisko 40 mln złotych z funduszy unijnych otrzyma Politechnika Warszawska na rozbudowę infrastruktury

badawczej i na stworzenie unikatowego centrum badawczo-rozwojowego. Część tych pieniędzy zostanie zainwestowanych w budowę terenowego poligonu doświadczalno-wdrożeniowego na lotnisku w Sierakowie.

W przasnyskim również pomogą strażacy

Większość przasnyskich seniorów rejestruje się do szczepień u swoich lekarzy POZ. Ci, którzy nie będą mogli samodzielnie dojechać na szczepienie 25 stycznia zostaną dowiezieni przez strażaków. Taką chęć pomocy wyraziły już 32 jednostki OSP.

Mirella, Leo, Elena...

Zofia, Julia i Hanna to najpopularniejsze imiona nadawane dziewczynkom w Przasnyszu w 2020 roku. Jeśli chodzi o chłopców w ubiegłym roku królowały: Aleksander, Antoni i Jakub. Jak informuje nas kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Przasnyszu, Hanna Walędziak ani w 2020 r., ani w latach poprzednich nie odmówiono rodzicom w drodze decyzji administracyjnej nadania dziecku imienia.

Luty

Basen w Przasnyszu jeszcze w tym roku?

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Przasnyskiego starosta, Krzysztof Bieńkowski zaprezentował radnym oraz mieszkańcom wizualizację projektu odkrytego basenu. Projekt zakłada powstanie trzech niecek basenowych o różnych głębokościach: 60 cm dla dzieci najmłodszych, 120 cm dla młodzieży oraz 150 cm dla młodzieży i dorosłych.

Powiat przasnyski wznowił komunikację autobusową

Mieszkańcy powiatu przasnyskiego ponownie mogą korzystać z lokalnej komunikacji autobusowej. Wniosek złożony przez Starostwo Powiatowe w Przasnyszu otrzymał dofinansowanie wojewody mazowieckiego. Linie, które funkcjonowały w ubiegłym roku i zyskały większą liczbę pasażerów zostały już uruchomione.

Marzec

Dyktando Przasnyskie

Dokładnie 716 osób wzięło udział w tegorocznym, drugim już Dyktandzie Przasnyskim. W tym roku odbyło się ono online w Dzień Języka Ojczystego, w niedzielę 21 lutego. Mistrzynią powiatu została Marlena Jurczak, wicemistrzami Katarzyna Bugaj i Tomasz Gaczyński.

Ślubów udziela również na wizji

Burmistrza Przasnysza Łukasza Chrostowskiego możemy oglądać na ekranie telewizorów. Udziela ślubu parom, które zdecydowały się wziąć udział w reality-show „Ślub od pierwszego wejrzenia", emitowanym na antenie TVN7. To już druga edycja programu, w którym śluby udzielane są w przasnyskim Urzędzie Stanu Cywilnego lub w okołoprzasnyskich plenerach.

Kwiecień

Artur Barciś zaszczepił się w Żelaznej Rządowej

Mieszkający w Warszawie aktor, zaszczepił się przeciw covid-19 w Żela-

znej Rządowej, miejscowości znajdującej się w gminie Jednorożec. Mieszkańcy bardzo się ucieszyli z odwiedzin i gorąco powitali aktora. Wśród witających byli starosta przasnyski Krzysztof Bieńkowski, a także wójt gminy Jednorożec Krzysztof Iwulski.

Trwa rozbiórka dworca PKS w Przasnyszu

Inwestor, czyli Spółka JP Development Sp.j. Jan Trzcinka Piotr Trzcinka

z Kolna informuje, że w miejscu starego dworca, zbudowany zostanie nowy budynek. Będzie spełniał zarówno funkcje dworca PKS, jak również handlowo-usługowe.

Maj

Bieńkowski: To wina Szczepankowskiego! Szczepankowski: Nieprawda!

Ponad 5 milionów złotych dotacji unijnych stracił powiat przasnyski w wyniku kontroli jakie przeprowadzało w ostatnim czasie szereg instytucji, w tym Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych.

Czerwiec

Dzieła sztuki na paznokciach

Paulina Bednarska to w branży stylizacji paznokci coraz bardziej rozpoznawalna osoba. Przasnyszanka, mimo

że swoje pierwsze kroki w tej dziedzinie zrobiła zaledwie kilka lat temu, już teraz odnosi wielkie sukcesy, a także zajmuje się szkoleniem kolejnych utalentowanych kursantek. Dzieli się swoim doświadczeniem wiedzą, która jest doceniana w wielu konkursach. Nam opowiedziała o swoim ostatnim sukcesie – zwycięstwie w międzynarodowym konkursie Nails Olympic International.

Przy szpitalu stanęła modułowa pracownia tomografii komputerowej

- Tomograf, który przyjechał do Przasnysza jest sprzętem z najwyższej półki, najwyższej jakości, jeden z najnowocześniejszych na rynku – mówił Marcin Wieleński, wiceprezes zarządu firmy Solve Medical. - Wyposażony jest w lampę, która nie pozwoli mu się zatrzymać, przegrzać, co nie jest normą wśród takich aparatów. Jakość zdjęć jest na bardzo wysokim poziomie. Ten aparat można też w każdym momencie przenieść do budynku, na stałe do szpitala.

Bili się dla Danusi

Walka Krzysztof Bieńkowski oraz Krzysztof DIABLO Włodarczyk była zakontraktowana na trzy rundy po trzy minuty.

W rolę tzw. „ring girls" wcieliły się podopieczne DPS, które z gracją obwieszczały początek kolejnej rundy. Walka, była wyjątkowo wyrównana. Dwóch Krzysztofów nie dawało za wygraną, mimo dotychczasowego nierównego wyniku dotyczącego rozegranych i wygranych walk. Krzysztof Bieńkowski wyprowadzał kolejne ciosy i nie bał się atakować…

Lipiec

Zmarł ks. prałat Tadeusz Niestępski

W wieku 91 lat zmarł wieloletni dziekan dekanatu przasnyskiego ks. Tadeusz Niestępski. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w sobotę w tak bliskiej mu przasnyskiej Farze. Kapłan spoczął na cmentarzu parafialnym.

Sierpień

Mistrz Europy, Mistrz Świata

Młody reprezentant polskiego sportu, członek Ludowego Klubu Sportowego Grom Przasnysz, Jakub Bońkowski może pochwalić się coraz większymi sukcesami w swojej dyscyplinie.

Podopieczny Cezarego Pykały uprawia trójbój siłowy.

W sierpniu udało się mu zwyciężyć w dwóch prestiżowych konkursach: Mistrzostwach Europy w Trójboju Siłowym kobiet i mężczyzn juniorów i seniorów organizowanych w Czechach oraz Mistrzostwa Świata w Trójboju Siłowym Sub-Junior & Junior Powerlifting Championships, które odbyły się w Rumunii.

Wrzesień

Kultura idzie do remontu

Miejski Dom Kultury w Przasnyszu robi kolejny krok w kierunku nowoczesnych przestrzeni i profesjonalnego zaplecza kulturalnego, które będzie służyć mieszkańcom miasta i zapewne całego powiatu.

– Bardzo długo czekaliśmy na ten moment. Dziś jest historyczna chwila dla nas i dla Miasta Przasnysz. Ogłaszamy przetarg na przebudowę Miejskiego Domu Kultury w Przasnyszu! – cieszą się pracownicy MDK.

Konkurs na dyrektora ZSP w Przasnyszu

W sierpniu komisja konkursowa poinformowała, że żaden z kandydatów na dyrektora Zespołu Szkół Powiatowych im. mjra H. Sucharskiego w Przasnyszu nie uzyskał bezwzględnej liczby głosów. Mimo to, jeden z nich został dyrektorem. To, do niedawna przewodniczący rady powiatu, Paweł Stanisław Szczepkowski.

Październik

Kuligowski–Opalach, czyli przasnyski Race-Team

Daniel Kuligowski i Piotr Opalach to dwaj przasnyszanie, którzy swój wolny czas poświęcają na udział w rajdach samochodowych. Chociaż jeżdżą od niedawna, mogą pochwalić się wygranymi i kolekcją pucharów. Nie nagrody są jednak dla nich najważniejsze, a chęć pomocy innym. Część wyścigów, w których biorą chętnie udział organizowana jest bowiem w ramach akcji charytatywnych. Jak sami zgodnie twierdzą pomaganie innym, zwłaszcza w dzisiejszych obojętnych często na los drugiego człowieka czasach, jest bardzo ważne, a okazane dobro – powraca.

Powiat przasnyski najlepszym samorządem w Polsce

Podczas Polskiego Kongresu Przedsiębiorczości (6–7 października br.) starosta Krzysztof Bieńkowski odebrał

wyróżnienie dla powiatu Przasnyskiego. Powiat jako jedyny samorząd w Polsce zdobył tytuł Lidera Rozwoju Regionalnego. Dodatkowo należy wspomnieć, że nagroda ta jest przyznawana za dwa lata z rzędu: rok 2020 i 2021.

Lodowisko już działa

Już od 25 października jest otwarte lodowisko powiatowe przy ul. Mazowieckiej 25, działające przy Zespole Szkół Powiatowych im. mjra H. Sucharskiego w Przasnyszu.

Wejścia są biletowane.

Listopad

Polski Ład w samorządach

- W ramach rządowego programu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych gmina Krasne otrzymała dofinansowanie w wysokości 1.700.000

zł na budowę stacji uzdatniania wody w Pęczkach–Kozłowie – mówi Michał Szczepański, wójt gminy Krasne. - Pozwoli na zabezpieczenie mieszkańców w wodę odpowiedniej jakości, umożliwi dalszy rozwój gospodarstw rolnych w naszej gminie.

Nasi wolontariusze z nagrodami

Jednym z laureatów tegorocznej XI edycji konkursu Mazowieckie Barwy Wolontariatu zostało stowarzyszenie WolonWariaci skupiające osoby z terenu gminy Chorzele, Jednorożec i Przasnysz. Jej celem jest przede wszystkim wsparcie dla chorych, potrzebujących leczenia w rzadkich i skomplikowanych chorobach. Organizuje i angażuje się z sukcesem w akcje, których celem jest pomoc oraz zebranie środków na rzecz chorych na SMA, nowotwory złośliwe czy choroby serca.

Grudzień

Sukces 17-letniej Gabrysi

Gabriela Borkowska z Przasnysza, uczennica szkoły muzycznej Akademia

Dźwięku w Ciechanowie, została zwyciężczynią plebiscytu „Piosenka Roku Publiczności 2021", ogłoszonego przez stronę „waszascenamuzyczna.pl".

Nowe prezydium Rady w Przasnyszu

Do „przewrotu" doszło podczas grudniowej sesji Rady Miejskiej w Przasnyszu. Po zaprzysiężeniu nowej radnej zmieniło się prezydium. Krystyna Sawicka, która tego dnia złożyła ślubowanie, została także nową przewodniczącą rady.

W wyniku tajnego głosowania wiceprzewodniczącym został Jan Ćwiek. Drugim wiceprzewodniczącym jest Sławomir Czaplicki z PSL.

eprasa.pl 9c38c34685

Powiat działdowski

Styczeń

Nie będzie prywatyzacji PGKiM

Opinię publiczną obiegła informacja na temat całkowitego lub częściowego sprywatyzowania Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Działdowie. Sprawa została poruszona na sesji Rady Miasta Działdowo. Burmistrz Grzegorz Mrowiński zaprzeczył tym doniesieniom i powiedział, że to zwyczajna plotka.

Złodziej szczepionek zatrzymany

27 stycznia z przychodni w Iłowie-Osadzie skradziono szczepionki na Covid-19. To pierwszy taki przypadek w kraju. Sprawca długo nie pozostał na wolności, bowiem już po kilku godzinach był w rękach policji. Do zatrzymania przyczyniła się m.in. praca psa tropiącego.

Sąd odmówił ukarania protestujących

Pod koniec stycznia Sąd Rejonowy w Działdowie odmówił wszczęcia postępowania przeciwko uczestnikom strajku kobiet, który odbył się 5 grudnia na terenie miasta. Wniosek o ich ukaranie skierowała do sądu działdowska policja. W swoim postanowieniu sędzia Marcin Czapski wskazał, iż czyn nie

zawiera znamion wykroczenia. W uzasadnieniu czytamy m.in., iż wprowadzenie nakazów i zakazów dotyczących podstawowych praw i wolności obywatelskich może nastąpić tylko w przypadku wprowadzenia jednego z trzech stanów nadzwyczajnych, co dotychczas nie miało miejsca.

Luty

Nowy zastępca komendanta straży

1 lutego w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej odbyła się uroczysta zbiórka z okazji zmian kadrowych w województwie warmińsko-mazurskim oraz ślubowania nowo przyjętych funkcjonariusz KM PSP Olsztyn. Podczas niej na stanowisko zastępcy komendanta KP PSP w Działdowie powołany został st. kpt. Dariusz Jankowski.

Koreańczycy zainwestują pod Działdowem

Przy ulicy Przemysłowej, na działce tuż obok granicy administracyjnej Działdowa, już niebawem powstanie nowa fabryka. Koreańska firma Tae

Sung Electronics planuje wybudować linie produkcyjne, do których obsługi potrzebować będzie nawet 500 osób.

Marzec

Mieszkanka Jamielnika w The Voice Kids

Na antenie TVP2 emitowany był kolejny odcinek popularnego programu rozrywkowego The Voice Kids, w którym to rywalizują ze sobą najlepsze talenty muzyczne młodego pokolenia. Wśród nich znalazła się mieszkanka Jamielnika Natalia Pawelska. 9-latka w tzw. „przesłuchaniach w ciemno" wykonała utwór Urszuli Sipińskiej „Cudownych rodziców mam" i zaczarowała jury, które jednogłośnie, niemal natychmiast, odwróciło swoje fotele.

Działdowo będzie miało swój zbiornik i plażę

To już pewne. W Działdowie powstanie zbiornik wodny i plaża. Po sześciu latach przygotowań niezbędnych formalności, Rada Miasta Działdowo zdecydowała o przekazaniu na ten cel blisko 3,1 mln zł. Wykonawca został już wyłoniony, a prace rozpoczną się niebawem.

Kwiecień

4 mln zł na ratowanie koszar

Ponad 20 lat trwały starania związane z pozyskaniem środków zewnętrznych na remont byłego niemieckiego obozu KL Soldau. Przez ten czas nie udało się pozyskać nawet złotówki. Aż do dziś. Projekt „Rewaloryzacja budynku pokoszarowego" otrzymał dofinansowanie rządowe w wysokości 4 mln zł.

Trzy złota dzielnicowego z Lidzbarka

W Pabianicach odbyły się Mistrzostwa Świata WPA w trójboju siłowym RAW. Jednym z uczestników zawodów był lidzbarski dzielnicowy – mł. asp. Cezary Urbaniak. Ten na co dzień skromny i spokojny policjant pokonał rywali i wrócił z dorobkiem trzech złotych medali.

Maj

Nina Patalon selekcjonerką reprezentacji Polski

Pochodząca z Działdowa Nina Patalon została selekcjonerką reprezentacji Polski kobiet w piłce nożnej. Jest to pierwsza kobieta, która sprawuje tę funkcję w naszym kraju.

Remont stadionu rozpoczęty

Rozpoczął się remont stadionu w Iłowie-Osadzie. Aktualnie trwają prace rozbiórkowe. Inwestycja zaplanowana jest na lata 2021-2022. Do czasu jej zakończenia drużyna seniorów Polonii Iłowo grać będzie na boisku w Mławie.

Wstępne „tak" dla biogazowni

W okolicach ulicy Przemysłowej w Działdowie planowana jest budowa biogazowni bezodorowej. Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Działdowo radni przystąpili do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zakład wytwarzający zieloną energię ma kosztować inwestora ponad 40 mln zł.

Na ratunek malinowskiej wieży

Władze powiatu działdowskiego oraz miasta Działdowa podjęły kroki w celu ratowania wieży w Malinowie. Po wielu latach starań udało się ją wydzierżawić od lasów państwowych. Teraz radni przekazali środki na dokumentację techniczną jej remontu.

Dekorglass Działdowo mistrzem Polski

W niedzielę, 23 maja w Gdańsku rozegrano finał superligi tenisa stołowego. Po emocjonującym meczu, po raz pierwszy w historii, drużyna z Działdowa wywalczyła tytuł mistrzowski. Działdowo, co najmniej na rok, zostało stolicą polskiego tenisa. W drużynie Dekorglassu w meczu finałowym wystąpili: Jiri Vrablik, Andrej Gacina i Jakub Dyjas. Ten ostatni był bohaterem spotkania, wygrywając dwa pojedynki.

Czerwiec

Posterunek znowu funkcjonuje

Zakończył się remont posterunku policji w Rybnie. Oznacza to, że mieszkańcy Rybna i okolic mogą już zgłaszać wszelkie sprawy w godzinach służby funkcjonariuszy.

Zmiany w starostwie

Marian Brandt nie jest już wicestarostą powiatu działdowskiego. Jego miejsce zajął dotychczasowy członek zarządu powiatu – Krzysztof Aurast. Zmian dokonano podczas sesji nadzwyczajnej, która została zwołana na wniosek radnych.

Lipiec

Jubileuszowa Gala Sportu

W sobotę, 3 lipca w Żabinach odbyła się Gala Sportu Rybno 2021. Była to już piąta edycja tego wydarzenia. Tym razem, z małym opóźnieniem spowodowanym obostrzeniami, nagrodzono zawodników, którzy odnosili sukcesy sportowe w roku 2020. Tę najważniejszą, czyli tytuł Najpopularniejszego Sportowca w Gminie Rybno w 2020 roku zdobyły ex aequo dwie osoby – Natalia Zakrzewska (kickboxing) oraz Wiktor Kozłowski (zapasy). W tym roku nie zabrakło również wyróżnienia „Tygodnika Działdowskiego". Z okazji okrągłej, piątej edycji nasza redakcja postanowiła wyróżnić tym razem nie sportowca, a organizatorów, czyli grupę „W Rękach Młodych", która od wielu lat angażuje się w rozwój sportu w gminie Rybno.

Zenek Martyniuk przyciągnął tłumy

Za nami huczne Dni Lidzbarka 2021. W piątek, 23 lipca tysiące osób bawiło się przy największych hitach Zenka Martyniuka i zespołu Akcent. W sobotę gwiazdą wieczoru był zespół Budka Band.

Sierpień

Tragiczny wypadek w Wielkim Łęcku

W piątek, 6 sierpnia, w Wielkim Łęcku doszło do zderzenia samochodu osobowego z ciężarówką firmy odbierającej odpady. Uderzenie było na tyle silne, że jedna osoba zginęła na miejscu.

Dni Działdowa z ograniczeniami

Za nami trzydniowa impreza z okazji 676. urodzin Działdowa. Tegoroczne święto miasta odbywało się z ograniczeniami, których wprowadzenie organizatorzy tłumaczyli rządowymi obostrzeniami. Po raz pierwszy w historii impreza odbyła się w parku Honorowych Dawców Krwi, który ma mniejszą powierzchnię niż dotychczasowa lokalizacja przy ul. Świerkowej. Decyzję tę tłumaczono faktem, iż teren parku jest ogrodzony, a w ten sposób łatwiej będzie stosować się do obowiązujących obostrzeń sanitarnych. Ponadto liczba osób przebywających na imprezie była ograniczona. Jednocześnie w parku mogło przebywać 1000 osób, w tym 25 proc. niezaszczepionych.

Wrzesień

Niepełnosprawni z Działdowa znowu zaskakują

Grupa niepełnosprawnych z Działdowa, o której było głośno z powodu zdobycia 28. szczytów polskich gór, znowu podjęła wyzwanie. Tym razem, podczas rowerowej wyprawy, pokonają setki kilometrów, by wejść na 17 latarni morskich.

Wybuch w fabryce

W poniedziałek, 13 września około godziny 19.00 w jednej z fabryk na terenie Rybna nastąpił wybuch. Jak się okazało, spowodowała go awaria mieszalnika farb i lakierów. Pożar szybko został opanowany przez pracownika, który jest druhem Ochotniczej Straży Pożarnej w Rybnie. Dzielny mężczyzna za pomocą gaśnicy proszkowej ugasił swoje ubranie i stłumił zarzewie ogania w mieszalniku. Niestety doznał licznych obrażeń.

Październik

Budowa basenu w Działdowie

W czwartek, 28 października w działdowskiej sali zamkowej odbyła się prezentacja projektu krytej pływalni, która ma powstać na wolnym placu przy skrzyżowaniu ulic Hallera i Męczenników. Jak się dowiedzieliśmy, cały kompleks ma zajmować ok. 1,5 ha. Obiekt został zaprojektowany tak, aby jego koszt, zarówno budowy jak i eksploatacji, był jak najniższy, przy jednoczesnym zapewnieniu dużej funkcjonalności. Obiekt skrojony na miarę możliwości miasta zostanie oddany do użytku najwcześniej za 3 lata.

Ponad 4 tony nielegalnego tytoniu

Na terenie gminy Płośnica doszło do zatrzymania czterech obcokrajowców podejrzanych o nielegalne wytwarzanie wyrobów tytoniowych. W trakcie podjętych czynności funkcjonariusze zabezpieczyli ponad 4 tony nielegalnie zgromadzonego i przetwarzanego tytoniu. W ocenie śledczych, gdyby towar trafił na rynek, wartość akcyzy, o którą uszczuplony zostałby Skarb Państwa, wyniosłaby około 3,4 mln zł.

Listopad

Nagroda dla dyrektor MOPS-u

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lidzbarku, Anna Dziombowska otrzymała nagrodę indywidualną marszałka województwa warmińsko-mazurskiego za wybitne osiągnięcia w dziedzinie pomocy i integracji społecznej.

Platynowy Słowik pojechał do Czeladzi

W sobotę, 27 listopada odbył się XIII Ogólnopolski Młodzieżowy Festiwal Piosenki Hoffer Superhit Festival Działdowo 2021. Rywalizowano w dwóch kategoriach wiekowych: 13-18 lat oraz 19-28 lat. W tej pierwszej wygrała Magda Pająk z Krakowa, zaś wśród starszych Julia Kuszkowska z Olsztyna. Najważniejsza nagroda festiwalu, czyli Platynowy Słowik, trafił do Julii Biłek z Czeladzi. Nagrody zostały ogłoszone i wręczone podczas wieczornej gali, w wypełnionej po brzegi hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 2. Festiwal zakończył się niezwykłym koncertem Krzysztofa Zalewskiego.

Grudzień

Świąteczna atmosfera w powiecie

W Działdowie, Lidzbarku oraz Płośnicy odbyły się imprezy świąteczne, podczas których odpalono uroczyście choinki oraz iluminacje.

Światło betlejemskie trafiło do Działdowa

Komendant hufca ZHP w Działdowie Marcin Król odwiedził burmistrza Grzegorza Mrowińskiego i przekazał mu Betlejemskie Światło Pokoju. Miało to miejsce w miniony piątek, 17 grudnia.

Miał koronawirusa i wszedł do sklepu bez maseczki

59-letni działdowianin wykazał się skrajną nieodpowiedzialnością. Mężczyzna wybrał się do sklepu, mimo że był objęty izolacją domową w związku z pozytywnym wynikiem testu na Covid-19. Mężczyzna przebywał na terenie sklepu bez maseczki. Za przestępstwo narażenia na utratę życia lub zdrowia innych osób kodeks karny przewiduje od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo w związku z naruszeniem obowiązku izolacji, Sanepid może ukarać mężczyznę karą pieniężną do 30 tys. zł.

eprasa.pl 9c38c34685

Powiat żuromiński

Styczeń

2,8 mln na budowę pływalni w Żurominie

Starostowie żuromińscy poinformowali, iż w wyniku długotrwałych negocjacji na rachunek bankowy starostwa trafiła ogromna suma. Darowiznę przekazała firma Polenergia, która prowadzi inwestycję pn.: „Farma Wiatrowa Dębsk

Mąż burmistrz zatrudniony w ŻZK

Zbulwersowany mieszkaniec Żuromina poinformował, że mąż burmistrz został zatrudniony ŻZK, a konkretnie w stacji uzdatniania wody. Padło pytanie o etykę i moralność. Dlaczego? Problem tkwi w fakcie, że ŻZK to spółka gminna, a nadzór właścicielski nad nią sprawuje właśnie Aneta Goliat.

Prokurator uderzył w tira - był pod wpływem alkoholu

W piątek (22 stycznia br.), około godz. 12 żuromińska policja otrzymała zgłoszenie, że na prostym odcinku drogi między Chromakowem a Przeradzem Nowym (gm. Lutocin) doszło do czołowego zderzenia samochodu osobowego z samochodem ciężarowym. Prowadzący „osobówkę" mężczyzna był pod wpływem alkoholu. Od Prokuratury Krajowej w Warszawie otrzymaliśmy potwierdzenie, że sprawcą zdarzenia był Grzegorz J., Prokurator Rejonowy w Sierpcu. Prokurator Generalny, Zbigniew Ziobro, jeszcze w piątek odwołał go z funkcji szefa sierpeckiej prokuratury. O tej bulwersującej sprawie pisaliśmy jako pierwsi.

Luty

Pożar strawił cały dom

Mieszkaniec Huty (pow. żuromiński, gm. Lubowidz) był właśnie na podwórku, kiedy zauważył wydobywający się z dachu

dym. Zajrzał na poddasze, gdzie na dobre szalała już pożoga. W kilka chwil stracił wszystko.

Radni wnioskują o audyt w ŻZK

Na sesji Rady Miejskiej w Żurominie radny Andrzej Staroń ostro zaatakował Anetę Goliat. Zarzucił jej manipulację i przekazał wniosek wszystkich radnych, którzy domagają się przeprowadzenia audytu w Żuromińskich Zakładach Komunalnych. Ostatecznie burmistrz nie zgodziła się na audyt.

Sąd Najwyższy podtrzymał wyrok uniewinniający nauczycielkę

To koniec głośnej sprawy samobójstwa Dominika Szymańskiego z Bieżunia. Bożena S. została ostatecznie uniewinniona od zarzucanych jej czynów. W procesie trwającym 6 lat ostateczny wyrok zapadł w najwyższej instancji.

Marzec

Burmistrz Krzysztof Z. zatrzymany przez CBA

We wtorek (9 marca br.), w godzinach porannych, funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego zatrzymali burmistrza miasta i gminy Lubowidz (pow. żuromiński). Prokuratura Okręgowa w Sieradzu postawiła mu zarzuty i zastosowała wobec niego środek zapobiegawczy w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych. Oprócz Krzysztofa Z. zatrzymani zostali także dwaj policjanci.

414 tys. kur do utylizacji

Najpierw kilka sztuk, następnego dnia już tysiąc... Tak zaczął się pomór w jednym

z kompleksów kurzych ferm w powiecie żuromińskim. Ptasia grypa była najgorszym z możliwych scenariuszy, który niestety się ziścił. Do padnięcia drobiu doszło w weekend (19/20 marca br.)

Kwiecień

Vaclav Babiński został odwołany

Dotychczasowy Powiatowy Lekarz Weterynarii w Żurominie, Vaclav Babiński, został odwołany ze stanowiska. Powołany na to stanowisko został Zbigniew Zawalich, który pełni tę funkcję także w PIW w Sierpcu.

Lider AGROunii krytykuje walkę z ptasią grypą

A właściwie sposób, w jaki się to odbywa w powiecie żuromińskim. Mężczyzna

wszedł swobodnie do obiektu, gdzie wystąpił pomór, po czym „zwiedzał" okolicę. „Władze nie radzą sobie w zwalczaniu ptasiej grypy" – stwierdził Michał Kołodziejczak.

Masowy grób ptaków

Ptactwo miałoby zostać zakopane na działce 308/8 położonej w obrębie geodezyjnym w Sarnowie, w gminie Kuczbork. Jest to działka należąca do Skarbu Państwa, a więc gmina nie musi wydawać pozwolenia na utworzenie grzebowiska. Sprzeciw lokalnej społeczności skutecznie zablokował możliwość powstania grzebowiska w Sarnowie.

Ugoda między Anetą Goliat a Michałem Bodenszacem

Były wiceburmistrz wystosował do Sądu Pracy pozew, w którym domagał się wypłacenia należnej mu odprawy przez Urząd Gminy i Miasta w Żurominie. Do rozprawy nie doszło, ponieważ byli współpracownicy zawarli ugodę.

Maj

Rafał Woźnowski wraca do Lubowidza

Niegdysiejszy zastępca wójta Lubowidza, dzisiejszego burmistrza Krzysztofa Ziółkowskiego, został wybrany na wolny wakat sekretarza w tej gminie.

Wojna o wodę

Ewa Wójcik, mieszkanka niewielkiej miejscowości Chrapoń w gminie Siemiątkowo

została pozbawiona dostępu do wody przez sąsiada, choć ma legalne przyłącze. Doszło do kłótni, interweniowała policja, a wszystko przez szereg nieporozumień i zaniedbań. Ostatecznie gmina przywróciła pani Wójcik dostęp do bieżącej wody.

Czerwiec

Magistrat wypłaca odprawę

Do byłego burmistrza trafiła odprawa, którą Urząd Gminy i Miasta w Żurominie miał mu wypłacić zgodnie z zawartą w sądzie ugodą pomiędzy Michałem Bodenszacem a burmistrz Anetą Goliat. Były wiceburmistrz otrzymał odprawę zaraz po tym, jak publicznie postraszył magistrat komornikiem.

Bieżuń walczy o tymczasową przeprawę

Jak już wspominaliśmy na naszych łamach, w planach przebudowy drogi wojewódzkiej nr 541 nie znalazła się żadna zastępcza przeprawa przez rzekę w miejscowości Bieżuń. Ostatecznie, mimo wysiłków samorządowców, tymczasowa przeprawa w tej miejscowości nie powstała.

Lipiec

Anna Zawadzka nowym Powiatowym Lekarzem Weterynarii

Dotychczasowa Powiatowa Lekarz Weterynarii w Przasnyszu zastąpiła powołanego na czas walki z grypą ptaków na stanowisko Powiatowego Lekarza Weterynarii w Żurominie Zbigniewa Zawalicha.

„To jest gra polityczna"

Burmistrz Aneta Goliat nie otrzymała wotum zaufania od Rady Miejskiej w Żurominie. Otrzymała zaś absolutorium. Działanie radnych określiła „grą polityczną".

Zbigniew Czachorowski nowym komendantem

W Komendzie Powiatowej Policji w Żurominie niedawno zaszły znaczące zmiany. Po wielu latach służby w dyspozycję komendanta wojewódzkiego odszedł komendant insp. Witold Lemański.

Nielegalny wywóz odpadów

Lubowidzki magistrat ma ostatnio wiele problemów natury prawnej. Radni natomiast wydają się tego nie zauważać. Tym razem poszło o zakupioną w ubiegłym roku śmieciarkę, którą nielegalnie wożono odpady z gminy.

Walka z pomorem trwa

Kiedy mieszkańcy powiatu żuromińskiego powoli „podnosili" się po klęsce pomoru drobiu na grypę ptaków podstępnie zaatakował kolejny wirus, tym razem Afrykański Pomór Świń. Przed służbami i hodowcami kolejna walka, choć rany po pierwszej się jeszcze nie zagoiły.

Sierpień

Zamknięta droga i nakaz utylizacji drobiu

Wojewoda Mazowiecki Konstanty Radziwiłł wydał kolejne rozporządzanie, w którym nakazuje ubój drobiu w promieniu 3 km od wystąpienia ogniska, a także zamyką (ponownie) drogę wojewódzką relacji Żuromn-Bieżuń.

Spakowała wózek do porsche i odjechała

Wioletta W. z Łążka w gm. Kuczbork (pow. żuromiński) stała się negatywną bohaterką reportażu w programie „Interwencja" Polsatu. Do redaktorów zgłosił się chorujący na zanik mięśni Jakub Jagiełło z Głogowa na Dolnym Śląsku. Opowiedział im historię o tym, jak sprzedawał elektryczny wózek inwalidzki, jednak nigdy nie otrzymał za niego pieniędzy.

Niedługo po wizycie dziennikarzy niepełnosprawny mąż kobiety popełnił samobójstwo.

Niezwykłe potrawy gospodyń

W niedzielę (22.08.br.) w Żurominie odbył się pierwszy Mazowiecki Kongres

Kół Gospodyń Wiejskich. Głównym punktem programu był konkurs kulinarny, zaś dania oceniał sam Kurt Scheller.

Wrzesień

Wędrówka do żuromińskiego sanktuarium

W niedzielę (12 września br.) odbył się, tradycyjnie, odpust i dożynki dekanalne w parafii św. Antoniego w Żurominie, Sank-

tuarium Matki Bożej Żuromińskiej. Tłumy przybyły na uroczystą mszę, która poprowadził biskup senior Roman Marcinkowski.

Zwłoki w centrum Żuromina

Z jednego z mieszkań w bloku przy ulicy Warszawskiej miał dochodzić nieprzyjemny zapach. W mieszkaniu, na podłodze, policja odnalazła zwłoki w stanie rozkładu. Do śmierci żurominianina nie przyczyniły się osoby trzecie.

Październik

50 lat minęło...

W niedzielę (17 października br.) w Kinie TON, będącym integralną częścią Żuromińskiego centrum Kultury, odbyła się uroczystość z okazji półwiecza założenia kina.

Tomograf jak marzenie

W SPZZOZ w Żurominie już od jakiegoś czasu działa nowoczesny tomograf komputerowy. Marszałek Adam Struzik odwiedził szpital, aby przeciąć symboliczną wstęgę w pracowni.

Skąd pieniądze na obietnice?

Rozstrzygnięto nabór wniosków do Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych. Każdy samorząd w powiecie żuromińskim otrzymał promesy na wybrane zadania, zgłoszone podczas naboru, opiewające na kilka milionów złotych.

Listopad

Lucyna Kowalska na miejsce Rafała Woźnowskiego

Zastępczyni burmistrza Lubowidza Ewa Szczepańska powołała na wolny wakat sekretarza Lucynę Kowalską. Przejęła ona funkcję wybranego w drodze konkursu i zwolnionego w październiku Rafała Woźnowskiego, do którego pani burmistrz straciła zaufanie. Od teraz najważniejsze stanowiska w gminie piastują kobiety (zastępca burmistrza, skarbnik oraz sekretarz).

Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu w nowej odsłonie

Po latach remontów nastąpiło uroczyste otwarcie Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu. Na realizację tego przedsięwzięcia Samorząd Mazowsza przeznaczył ponad 10,7 mln zł. Teraz każdy może się przekonać, jaka historia drzemie w niewielkim, mazowieckim miasteczku.

Krzysztof Ziółkowski z kolejnymi zarzutami

Tym razem akt oskarżenia przeciwko burmistrzowi Lubowidza do sądu skierowała mławska prokuratura. Chodzi o szkołę w Sinogórze. Burmistrzowi Lubowidza został przedstawiony zarzut przekroczenia uprawnień oraz działania na szkodę mieszkańców.

Grudzień

Mirosław Różański zawieszony w czynnościach

Sekretarz gminy Siemiątkowo (pow. żuromiński) usłyszał w mławskiej prokuraturze trzy zarzuty związane m.in. z decyzjami dotyczącymi finansów publicznych. Prokuratura zastosowała wobec Mirosława Różańskiego środek zapobiegawczy w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych.

Radny na podwójnym gazie

Uwagę dyżurnego żuromińskiej policji zwróciło dziwne zachowanie mężczyzny, który zaparkował na parkingu pod komendą. 54-latek miał prawie promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Jak udało się nieoficjalnie ustalić naszej reporterce, tym nietrzeźwym mężczyzną był radny z Lubowidza, Marian O.

kuj

eprasa.pl 9c38c34685

Sport w cieniu pandemii

W sporcie amatorskim, podobnie jak w tym zawodowym, momenty radosne przeplatają się z chwilami zwątpienia. Rok 2021 zapamiętamy z wielu powodów, głównie ze względu na pandemię, obostrzenia i płynące z nich utrudnienia. Przez ostatnie dwa lata zmieniło się nasze wyobrażenie o imprezach sportowych. No bo kto wcześniej wyobrażał sobie największe wydarzenia przy pustych trybunach stadionu lub hal?

Niepewny był zwłaszcza początek ubiegłego roku, mimo że cały sportowy świat wyczekiwał zaległych igrzysk olimpijskich i Euro 2020.

Również w naszym regionie wiele z zaplanowanych na ten czas zawodów i imprez sportowych nie odbyło się. Wczesną wiosną ważyły się losy wznowienia rundy rewanżowej rozgrywek piłkarskich wśród amatorów. W końcu rok wcześniej zakończono sezon w jego połowie, pozwalając zaledwie nielicznym na rozegranie „baraży". W sporcie, podobnie jak w życiu, na przeciągającej się przerwie, część sportowców skorzystała, inni stracili...

Tradycyjnie, na początku każdego roku, miesiąc po miesiącu, przedstawiamy najciekawsze i najważniejsze wydarzenia sportowe, o których pisaliśmy na łamach „Tygodnika Ciechanowskiego" i donosilkiśmy na portalu ciechpress.pl

STYCZEŃ

Mieli walczyć o III ligę

Na początku roku rozmawialiśmy z prezesem Mławianki Mława Wiesławem Chrzczonem. Charyzmatyczny prezes opowiadał o planach i budowaniu silnego klubu, niezależnego finansowo, który w przyszłości mógłby z powodzeniem grać na poziomie trzeciej ligi.

Morsowanie- balsam dla ciała...

Styczniowe mrozy tradycyjnie sprzyjają... kąpielom. Jeśli woda skuta lodem to tym lepiej, będzie bardziej szczypać. Morsowanie to od kilku lat nasz sport narodowy, a nie od wczoraj wiadomo, że „kto nie morsuje, ten choruje".

Wystarczy zerknąć na ciechanowski Krubin lub mławski zalew Ruda. Już nie tylko w weekendy, ale niemal każdego dnia tygodnia, można spotkać roznegliżowanych dżentelmenów i panie w kostiumach zanurzających się w odmętach lodowatych wód.

„Nasi" w kadrze

W połowie stycznia informowaliśmy, że trzech wychowanków Juranda Ciechanów bądź Czarnych Regimin wystąpiło w meczach w meczach eliminacyjnych mistrzostw Europy w piłce ręcznej. Obok ogranych wcześniej w meczach międzypaństwowych Przemysława Krajewskiego i bramkarza Adama Morawskiego, do kadry dołączył Maciej Pilitowski. Całe trio swoje pierwsze sportowe kroki stawiało w halach sportowych Regimina i Ciechanowa. Cóż, jak to mówią: kiedyś nie brakowało talentów, a może szkolenie było na lepszym poziomie?

Fuzja szczypiornistów

Jeszcze a propos piłki ręcznej i łączenia sił. Kluby piłki ręcznej z Ciechanowa, SCKS Jurand i UKS Nike, dokonały swego rodzaju fuzji. Na jej bazie ustalono, że wyróżniający się młodzicy Nike, będą mogli swobodnie zasilać szeregi Juranda. Oczywiście ma to wszystko sprzyjać wychowywaniu następów tria, o którym pisaliśmy wyżej.

LUTY

Otwarto baseny (chwilowo)

Po półrocznej przerwie wynikającej z pandemii, a wcześniej z remontu natrysków, mieszkańcy Ciechanowa mogli korzystać z krytej pływalni. 12 lutego rząd zniósł chwilowo obostrzenia i zezwolił na otwarcie m.in. basenów.

Gaming i e-sport

W okresie pandemii coraz głośniej mówiło się, że dzieci i młodzież zbyt wiele godzin spędzają przed komputerami. Nie tylko na nauce zdalnej, ale przede wszystkim w social mediach i na graniu w gry komputerowe. Ale gaming i e-sport pojawiły się dużo wcześniej. Nikt nie mówi już dzisiaj o tym dzisiaj z nutką drwiny i szydery. Na łamach „TC" przybliżyliśmy nieco, tym mniej zorientowanym, czym jest świat gier komputerów i ludzi związanych z gamingiem.

Złote trio

Joanna Jóźwik i Jakub Zalewski wywalczyli w Toruniu tytuły halowych mistrzów Polski w lekkiej atletyce. Odpowiednio na 800 i 400 m. Oboje trenują pod okiem ciechanowianina trenera Jakuba Ogonowskiego. W roku olimpijskim szkoleniowiec namówił Joannę, aby ta zamieszkała w Ciechanowie. Wszystko po to, aby lepiej przygotować się od IO w Tokio.

MARZEC

Najszybszy Masters

Szymon Ogonowski (brat Jakuba) wywalczył złoty medal halowych mistrzostw Polski w lekkiej atletyce masters. Zawodnik Mazovii ProActiv w Toruniu był najszybszy w biegu na 400 m.

Zainaugurowali i zamrożeni

Lokalne rozgrywki piłkarskie wznowiły na moment wiosenną część rozgrywek. Udało się rozegrać pierwszą kolejkę, po czym rząd po raz kolejny zawiesił sport amatorski. Nie można było nawet trenować na obiektach sportowych. Wielu obchodziło te zakazy jak tylko mogło...

Jurand wygrywa przy pustych trybunach

Swoje ligowe mecze szczypiorniści Juranda musieli rozgrywać bez udziału publiczności. Oni przynajmniej mogli kontynuować rozgrywki piłki ręcznej, bo wiele innych dyscyplin zwyczajnie zawieszono.

Mali sportowcy online

Skutecznie wszelkie obostrzenia i zakazy obszedł Polski Związek Pływacki. Kreatywność związków władz polegała na tym, że wszystkie dzieci powyżej 10. roku życia i trenujące w klubach podlegających pod związek, zostały powołane do kadry narodowej. Wiadomo, że reprezentanci trenować muszą...

KWIECIEŃ

Sport w domowym zaciszu

W okresie zamkniętych siłowni, salonów fitness, a wcześniej nawet... lasów, ludzie aktywni szukali sposobów jak pozostać w formie. Jedną z form aktywności, które pozytywnie mają wpływać na ciało, ale też umysł jest joga. Piotr Starski, instruktor w klubie OM Shanti, działającym przy CEOK Studio, opowiedział nam jakie rezultaty przynoszą regularne ćwiczenia z elementami jogi. Na początek wystarczy mata i kawałek wolnej przestrzeni.

Ostatnia próba Arsena

Mieszkający od 20 lat w Ciechanowie Arsen Kasabijew wywalczył srebrny medal podczas moskiewskich ME w podnoszeniu ciężarów. Co prawda medal był na razie tylko „mały", bo uzyskany w jednej z konkurencji – podrzucie, ale już sam powrót trzykrotnego olimpijczyka na podest po kilku latach przerwy okazał się sporą niespodzianką.

Niewinny!

Przed laty oskarżono go w największej w historii polskiej piłki nożnej aferze korupcyjnej. Radosław Trochimiuk z Przasnysza zapowiadał się na jednego z lepszych sędziów piłkarskich, marzyła mu się kariera międzynarodowa. Pomówił go skruszony skazany, który lata wcześniej miał mu wręczyć łapówkę. Po latach Radosław Trochiumiuk został uniewinniony, ale kto zwróci mu karierę i dobre imię?

MAJ

Trener od konkretnych zadań

W maju rozmawialiśmy z trenerem seniorów Juranda Ciechanów Dariuszem Molskim. Jego podopieczni mieli udaną końcówkę sezonu, wygrywając z rzędu sześć ważnych spotkań. Szkoleniowiec podkreślał, że myślami jest już przy następnym sezonie, który może okazać się decydujący w jego pracy z zespołem.

Piłkarski dzień dziecka

Ponad 200 piłkarzy z 16 klubów Mazowsza wzięło udział w piłkarskim dniu dziecka zorganizowanym na miejskim stadionie w Ciechanowie.

Kumite i kata

W międzynarodowym turnieju kyokushin w Białymstoku wystartowało siedmiu zawodników z Ciechanowskiego Klubu Karate.

eprasa.pl 9c38c34685

CZERWIEC

Technicy z Promyka

Podczas technicznych mistrzostw Polski w taekwondo olimpijskim pięcioro zawodników ciechanowskiego Promyka zajęło w klasyfikacji generalnej trzecie miejsce. Na końcowy sukces złożyły się oczywiście starty indywidualne naszych młodzieżowców i juniorów.

„Góralami" po Ciechanowie

Miasto nad Łydynią było jednym z wielu przystanków ubiegłorocznego wyścigu kolarskiego z cyklu Cisowianka MTB Maraton. Uczestnicy, w zależności od stopnia wytrenowania i odwagi, mieli do wyboru cztery dystanse. Najdłuższy liczył sobie ponad 60 km.

Czarne mają charaktery

Turniej piłki ręcznej z udziałem czterech najlepszych żeńskich zespołów na Mazowszu, rozegrano w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Regiminie. Zgodnie z oczekiwaniem kibiców, w turnieju zwyciężyły gospodynie, nie pozostawiając złudzeń pozostałym rywalkom komu należy się tytuł.

Tour de Opinogóra

KKS Ciechanów był jednym z organizatorów I i II etapu 62 Małego Wyścigu Pokoju, który z końcem czerwca odbywał się w Opinogórze Górnej. W szosowej rywalizacji wzięło udział ponad 100. kolarzy z Mazowsza, Warmii i Mazur oraz Kujaw.

LIPIEC

Za wysokie progi

Mławianka po raz kolejny nie zdoła wedrzeć się do trzeciej ligi. Mimo że piłkarze z Mławy byli najlepszym zespołem czwartej ligi, na awans musieli dodatkowo zapracować. Tym razem na drodze mławian stanęły baraże, a konkretnie przeciwnicy z Białobrzegów i Ząbek.

Jurand chciał zagrać „na dziko"

Władze ciechanowskiego Juranda liczyły po cichu, że może jakimś sprytnym sposobem uda im się przekonać ZPRP, że należy im się miejsce w nowo powstającej lidze centralnej. Kuchenne drzwi przed zespołem z Ciechanowa zostały zatrzaśnięte, a tzw. dzika karta nie została uwzględniona.

„Piętnastka" po raz 40.

Jubileuszowy bieg na 15 km (jeden z najstarszych na Mazowszu) miał odbyć się rok wcześniej. Różne perypetie sprawiły, że bieg nie doszedł do skutku, ale na szczęście udało się go zorganizować. Miejmy nadzieję, że za 10 lat będziemy świętować półwiecze „Biegu Tygodnika Ciechanowskiego".

Sprintem w Estonii

Ciechanowianin Damian Trzaska reprezentował Polskę podczas młodzieżowych ME w lekkoatletyce. W Tallinie sprinter biegał indywidualnie (8. miejsce) i w sztafecie (4. miejsce).

SIERPIEŃ

Daniel wyleciał do Tokio

Wśród kolarzy torowych, którzy reprezentowali Polskę na igrzyskach w Tokio znalazł się Daniel Staniszewski – wychowanek KKS Ciechanów. Przed odlotem do Japonii Daniel gościł w ratuszu miejskim u prezydenta miasta. Ten ostatni oprócz życzeń sukcesów wręczył mu m.in. grę planszową Monopol.

Złoty duet

Karol Zalewski, złoty medalista IO w mieszanej sztafecie 4x400 m, trenuje na co dzień pod okiem Jakuba Ogonowskiego. Obaj panowie podczas licznych obozów i treningów wspólnie przygotowywali formę Karola na Tokio. Plan wypalił.

Małachowski powiedział „dość"

Pochodzący z Bieżunia Piotr Małachowski to legenda polskiego i światowego rzutu dyskiem. Dwukrotny mistrz olimpijski po mało udanych rzutach w Tokio zapowiedział, że kończy swoją karierę sportowca. - I tak spełniły się marzenia chłopaka z Bieżunia – powiedział tuż po powrocie ze swojej ostatniej imprezy rangi światowej.

Młodzi, ale silni

Aż przez tydzień toczyły się w Ciechanowie mistrzostwa Europy juniorek i juniorów w podnoszeniu ciężarów. Młodzież rwała, podrzucała i wskakiwał na podium – nie wszyscy, tylko ci najsilniejsi.

WRZESIEŃ

Weteranka z młodzieżą

W ogólnopolskim mityngu lekkoatletycznym rozgrywanym w Ciechanowie swoją obecność zaznaczyła Urszula Kielan. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie to, że lekkoatletka jest srebrną medalistką olimpijską w skoku wzwyż z Moskwy...w 1980 r.

Rodzina (o)broni się sama

W Ciechanowie ruszyły zajęcia z samoobrony. Na zajęciach rodzice wraz ze swoimi dziećmi ćwiczyli w parach, jednocześnie bawiąc się i poznając sposoby zachowania w różnych trudnych sytuacjach życiowych.

Trener i jego dziewczęta

W Mławie obchodzono jubileusz 15-lecia sekcji piłki ręcznej. Jej twórcą był m.in. zasłużony trener i wychowawca Edward Staniszewski. Miłym momentem uroczystości był zjazd byłych (pierwszych roczników) wychowanek trenera.

PAŹDZIERNIK

Samotnie po Wiśle

Wojtkowi Smolukowi przepłynięcie Wisły kajakiem zajęło 33 dni. 68-latek wypłynął u źródeł wąskiej i dzikiej rzeczki, a skończył na wodach Morza Bałtyckiego. - To podróż nie tylko w głąb kraju, ale także w głąb siebie – przyznał podróżnik.

Ziółkowski pozamiatał

W ramach mistrzostw Polski młodzików w podnoszeniu ciężarów, zawodnik ciechanowskiej Mazovii Marcin Ziółkowski ustanowił nowe rekordy Polski do lat 15.

XV Gala MMC

Mazovia Masters Cup, bo tak oficjalnie nazywają się zmagania taekwondzistów federacji ITF, odbyła się w Ciechanowie już po raz 15. Wystartowało prawie pół tysiąca zawodników z 46 klubów Polski, Gruzji oraz Łotwy

LISTOPAD

Asia gra o mundial

Joanna Wróblewska, piłkarka z Ciechanowa, ma za sobą kilkanaście w piłkarskiej reprezentacji Polski. Doświadczona pomocniczka Śląska Wrocław walczy wspólnie z koleżankami z kadry o swój pierwszy wyjazd na mistrzostwa świata, które w 2023 r. odbywać się będą w Australii i Nowej Zelandii.

Wybory i odznaczenia

Podczas wyborów nowych władz WMZPR w Warszawie odznaczono m.in. trenerów i działaczy „zasłużonych dla piłki ręcznej". Wśród nich znaleźli się miłośnicy szczypiorniaka z naszego regionu: złotą odznaką uhonorowano Zbigniewa Czajkowskiego, a srebrnymi Tomasza Szeligę z Winnicy i Zenona Lewandowskiego (współpracownik „TC").

Przez pola, lasy i szosy

Prawie 150 osób wzięło udział w 7. biegu o puchar wójta gminy Siemiątkowo. Na ścieżkach spotkało się pięć mocnych zespołów. Rywalizację drużynową wygrali finalnie biegacze z ciechanowskiego Promyka.

GRUDZIEŃ

Karolina Królikowska z ciechanowskiego Matsogi wywalczyła wspólnie z koleżankami z reprezentacji Polski złoty medal ME w konkurencji układów formalnych. W hiszpańskiej La Nucii Polacy zdominowali klasyfikację medalową, zdobywając łącznie aż 50 krążków.

Katarzyna mocna w przełajach

18-letnia Katarzyna Napiórkowska z Rzewnia, zawodniczka LKS Maków Maz., zdobyła złoty medal 93. Mistrzostw PZLA w biegach przełajowych. W biegu na 3 km lekkoatletka nie miała sobie równych.

Do Juranda jeszcze wrócę

Mówił w świątecznym wydaniu „TC" wychowanek Czarnych i Juranda Przemysław Krajewski. Zawodnik Wisły Orlen Płock w trakcie swojej przygody ze sportem pokonał długą i wyboistą drogę z niewielkich Klic, gdzie się urodził, aż do reprezentacji Polski, z którą już niebawem zagra

w swoich kolejnych mistrzostwach Europy. O jego występach na bieżąco będziemy informować na naszych łamach.

Opr. erM

eprasa.pl 9c38c34685

MOPS apeluje o pomoc

Pożar na Traugutta

Strażacy walczyli z ogromnym pożarem kamienicy na ul. Traugutta w Pułtusku. Mieszkańcy zostali ewakuowani do pobliskiej szkoły. Potrzebna jest pomoc dla pogorzelców.

FOT. KP PSP W PUŁTUSKU

W środę (29 grudnia ubr.) o godz. 2.58 do pułtuskiej komendy straży pożarnej wpłynęło zgłoszenie o pożarze budynku wielorodzinnego na ul. Traugutta 26.

„Do działań w pierwszej fazie zadysponowano trzy zastępy z JRG w Pułtusku oraz jeden zastęp z OSP Głodowo. Po przybyciu na miejsce zdarzenia pierwszych zastępów zastano rozwinięty pożar poddasza na powierzchni ok. 250 m2. Z budynku strażacy ewakuowali 12 osób, które nie wymagały pomocy medycznej. Jedna osoba zamieszkująca budynek była podłączona do aparatu tlenowego. Kobieta została ewakuowana z budynku i przekazana przybyłemu na miejsce zdarzenia Zespołowi Ratownictwa Medycznego. Reszta mieszkańców opuściła budynek przed przybyciem jednostek straży pożarnej. Łącznie w wyniku zdarzenia budynek zmuszonych było opuścić 72 osoby, które otrzymały tymczasowe schronienie w pobliskim budynku szkoły" - informuje KP PSP w Pułtusku.

W działaniach ratowniczo-gaśniczych trwających ponad 6 godzin brało udział 10 zastępów PSP (23 strażaków) i 10 zastępów OSP (59 strażaków). Strażacy przeszukali wszystkie pomieszczenia w poszukiwaniu ewentualnych ofiar pożaru, ale na szczęście nikogo nie znaleziono. Na miejsce zdarzenia przybył Komendant Powiatowy PSP w Pułtusku, Grupa Operacyjna Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego, Burmistrz Miasta Pułtusk, Prezes TBS (właściciel obiektu), Przedstawiciel Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Pułtusku oraz inne służby wspomagające. W wyniku pożaru spaleniu uległo ok. 250 m2 poddasza użytkowego wraz z dachem.

Pogorzelcy zostali już relokowani ze szkoły. Część z nich udała się do swoich rodzin, część otrzymała już lokale zastępcze, a pozostali czekają na lokale zastępcze w hotelu. Miasto intensywnie pracuje nad zapewnieniem mieszkańcom kamienicy z Traugutta 26 dachu nad głową do czasu wyremontowania spalonego obiektu.

Tymczasem Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Pułtusku zwraca się z gorącą prośbą o pomoc dla rodzin poszkodowanych w pożarze budynku przy ul. Traugutta 26.

„W związku z zaistniałą sytuacją zwracamy się z prośbą o wsparcie w postaci bezpłatnego przekazania na rzecz poszkodowanych:

- materiałów wykończeniowych tj.: farby, akcesoria do malowania,
- mebli pokojowych i kuchennych oraz łóżek,
- środków czystości,
- kołder, poduszek, kompletów pościeli i ręczników,
- odzieży dostosowanej do pory roku.

Bardzo prosimy, aby przekazane sprzęty, przedmioty, ubrania były czyste i nadawały się do ponownego wykorzystania. Będziemy wdzięczni za okazaną pomoc. Telefon kontaktowy: 517-116-819 /Aneta Śmiechowska, specjalista pracy socjalnej".

Dary dla pogorzelców można przekazywać bezpośrednio do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej na ul. 13 Pułku Piechoty 1 w Pułtusku.

kuj

17-latek trafił do szpitala

Policjanci apelują do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności i dostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze.

O tym, jak szybko można stracić panowanie nad pojazdem przekonał się 18-latek kierujący oplem, który 27 grudnia wieczorem jechał razem z czwórką znajomych przez Nowe Przybojewo, w gm. Czerwińsk.

Jak twierdzi policja, młodzieniec nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. Na łuku, pokrytej śniegiem drogi, auto wpadło w poślizg, zjechało na pobocze, a następnie do rowu i uderzyło w drzewo. Jeden z pasażerów, 17-latek, z obrażeniami głowy został zabrany do szpitala. Kierowcy oraz pozostałej trójce pasażerów nic się nie stało.

Policja apeluje do kierujących o rozsądek, zdjęcie nogi z gazu i przestrzeganie przepisów ruchu drogowego! Kierujący zaś apelują do drogowców o lepsze utrzymanie dróg, bo pod koniec ubiegłego miesiąca na wielu z nich było bardzo ślisko.

rom

W Płońsku

Lodowisko nie lubi deszczu

Miało go nie być, stało się inaczej. 27 grudnia o godz. 13.00 otwarto sztuczne płońskie lodowisko, ale już w sylwestra zostało zamknięte. Powodem były panujące warunki pogodowe.

- Na tafli jest spora warstwa śniegu, a pod nią chropowata nawierzchnia. Nie są to bezpieczne warunki do jazdy na łyżwach. Maszyny pracują i dopracowują taflę - informowały władze miasta tuż przed otwarciem lodowiska.

Wystartowało ono, choć burmistrz Andrzej Pietrasik zapowiadał, że z powodu oszczędności w tym sezonie nie zostanie uruchomione. Powodem miały być spore wydatki na energię elektryczną, która jest niezbędna do schładzania tafli.

Na tę wiadomość zareagowała starosta Elżbieta Wiśniewska. Obiecała, że władze powiatu dołożą do wydatków związanych z energią elektryczną.

Burmistrz obruszył się tym, że starosta poinformowała o tej sprawie na portalu społecznościowym. Z nim natomiast wcześniej na ten temat nie rozmawiała, choć oba urzędy ze sobą sąsiadują.

Włodarze jednak postanowili na ten temat porozmawiać. 13 grudnia burmistrz zaprosił starostę na spotkanie w sprawie finansowania lodowiska.

- W tej sytuacji mam nadzieję, że jutrzejsze spotkanie to tylko formalność, że poznamy koszty energii i osiągniemy porozumienie – zapowiadała starosta Elżbieta Wiśniewska.

Stało się jednak inaczej. Starosta i burmistrz nie doszli do porozumienia w sprawie wspólnego finansowania sztucznego lodowiska. Mimo to Andrzej Pietrasik zapowiedział, że będzie ono funkcjonować. Miał na ten cel wygospodarować pieniądze w budżecie, z części swojego wynagrodzenia.

Lodowisko wystartowało 27 grudnia, ale nie na długo. Po trzech dniach funkcjonowania przegrało z pogodą. Sprawdziły się przewidywania synoptyków, którzy zapowiadali nadejście ocieplenia i opadów deszczu, a to warunki, które nie sprzyjają tego typu obiektom, działającym pod gołym niebem.

FOT. UM W PŁONSKU

Funkcjonowanie lodowiska w styczniu to spora niewiadoma. Co najmniej do połowy miesiąca pogoda może płatać figla. Szkodliwe są zwłaszcza długotrwałe opady i plusowa temperatura, utrzymująca się zarówno w dzień, jak i w nocy. Miłośnikom jazdy na łyżwach nie pozostaje nic innego, jak obserwować komunikaty na stronie Miejskiego Centrum Sportu i Rekreacji, które zarządza lodowiskiem.

Niepewna pogoda to zła wiadomość również ze względów finansowych, bo wysokie koszty utrzymania obiektu nie będą się przekładać na spodziewane zyski ze sprzedaży biletów i wynajmu łyżew.

rom

Na szczęście kobieta przeżyła

Wybuch gazu oderwał ścianę

W Łążku (gm. Kuczbork, pow. żuromiński) doszło do wybuchu nagromadzonego gazu w domu jednorodzinnym. Siła eksplozji była na tyle silna, że frontowa ściana została oderwana od reszty budynku. Właścicielka domu z poparzeniami trafiła do szpitala.

Do zdarzenia doszło po południu we wtorek (28 grudnia ub.r.). Nagromadzony w kuchni gaz uległ zapłonowi, najprawdopodobniej od znajdującego się w tym samym pomieszczeniu pieca. Przebywająca w domu 83-letnia kobieta, z poparzeniami głowy i stopy, wybiegła do sąsiadów po pomoc. Po chwili na miejscu zjawiły się pierwsze jednostki straży. Wybuch spowodował rozległy pożar domu i oderwał ponad 2/3 ściany frontowej od reszty budynku.

Z pożarem walczyło 8 zastępów straży: 3 jednostki JRG PSP z Żuromina, 2 jednostki JRG PSP z Działdowa, OSP Kuczbork, OSP Zielona oraz OSP Petrykozy. Działania straży koordynował zastępca komendanta KP PSP w Żurominie, Jarosław Ptaszek.

83-letnia właścicielka domu została zabrana do szpitala. Obecni na miejscu przedstawiciele Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Żurominie stwierdzili, że obiekt nie nadaje się do użytkowania. Do Łążka przyjechał także wójt gminy Kuczbork, Jacek Grzybicki. Gmina jednak nie będzie musiała zapewnić tymczasowego lokum poszkodowanej kobiecie, gdyż obecny na miejscu zdarzenia syn 83-latki poinformował, że zaopiekuje się swoją mamą.

Strażacy wstępnie oszacowali straty na 150 tys. zł.

kuj

Sprawca uciekł

Śmiertelne potrącenie 65-latka

W czwartek (30 grudnia br.) wieczorem policja otrzymała zgłoszenie o mężczyźnie leżącym na drodze Gumowo - Rutki Głowice (gm. Ciechanów). Kiedy na miejsce dotarły służby 65-letni mieszkaniec pow. ciechanowskiego już nie żył. Sprawcy wypadku poszukuje policja.

FOT. OSP RYDZEWO

Zgłoszenie od przypadkowej osoby, która akurat przejeżdżała tą drogą, wpłynęło o 16.45, jednak nie wiadomo od jakiego czasu mężczyzna leżał na jezdni. Tę kwestię wyjaśni sekcja zwłok. 65-latek najprawdopodobniej został śmiertelnie potrącony, a sprawca zdarzenia oddalił się z miejsca wypadku nie udzielając mu pomocy. Wypadek miał miejsce nieopodal szkoły w Gumowie.

Komenda Powiatowa Policji w Ciechanowie zakwalifikowała zdarzenie wstępnie jako wypadek śmiertelny. Nieznane są okoliczności tego tragicznego wypadku. Policja prosi wszystkie osoby, które mają jakąkolwiek wiedzę na ten temat o kontakt tel. 47 70 312 01 lub 47 70 312 00.

kuj

Kolejna podwyżka

Stawka za śmieci w górę

Podczas sesji Rady Miejskiej w Żurominie radni rozpatrywali trzy propozycje rozwiązania kwestii śmieci przedłożone przez burmistrz Anetę Goliat. Burzliwe obrady zakończyły się wybraniem pośredniego rozwiązania.

Ponad 4 godziny trwała w środę (29 grudnia br.) sesja w żuromińskim magistracie, choć poprzedzało ją wspólne spotkanie wszystkich komisji, gdzie już omawiano większość „problematycznych" uchwał.

Największe kontrowersje wzbudzała oczywiście sprawa odbioru i wywozu odpadów od mieszkańców. Żuromiński magistrat ogłosił przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych. Do przetargu wpłynęła jedna oferta, Żuromińskich Zakładów Komunalnych, która znacznie przekracza ustalony w przetargu budżet. W zakończonym w grudniu przetargu, górną granicą, jaką wyznaczył samorząd, była wysoka stawka ponad 2, 7 mln zł. Tymczasem jedyna oferta złożona przez firmę, będącą zresztą własnością gminy i miasta Żuromin, opiewa na kwotę ponad 3,5 mln zł. Różnica między tymi kwotami wyniosła 798.510,24 zł.

W związku z taką sytuacją burmistrz zaproponowała radnym trzy rozwiązania: pozostawienie stawki za odpady na tym samym poziomie i dopłatę do odbioru i wywozu odpadów w kwocie niemal 800 tys. zł, podniesienie stawki do 25 zł od osoby i dołożenie z budżetu 200 tys. zł, albo podniesienie stawki do pawie 27 zł od osoby.

Radni w takiej sytuacji zadecydowali, że stawka za śmieci wzrośnie z 20 zł do 25 zł, a gmina dołoży pozostałą kwotę z własnego budżetu. Mieszkańcy mają mniej odczuć podwyżkę we własnych kieszeniach, ale takie dokładanie z budżetu gminy będzie się wiązało z mniejszym budżetem na inwestycje w 2022 roku.

kuj

eprasa.pl 9c38c34685

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Gwiazdkowe i karnawałowe zabawy z czasów PRL

LESZEK ZYGNER

Przeglądając rodzinne albumy, a także różne kolekcje starych zdjęć, które coraz częściej jako darowizny trafiają do zbiorów muzealnych i archiwalnych, podziwiam, jak wiele z nich, poza utrwaleniem ważnych wydarzeń w życiu poszczególnych rodzin (chrzciny, komunie, śluby, pogrzeby, wigilie, spotkania imieninowe i urodzinowe), związanych jest z zabawami gwiazdkowymi i karnawałowymi organizowanymi w różnych środowiskach. Widać na nich, jak ludzie potrafili i chcieli się bawić, z jaką fantazją i emocjami chwytali każdą chwilę, i to nawet w czasach, kiedy w Polsce łatwo nie było. Trudno nawet dziś rozstrzygać czy zabawy te były swego rodzaju odskocznią od często podkreślanej przez starsze pokolenie „szarzyzny" doby PRL-u, czy raczej należy w nich upatrywać przejaw wrodzonej człowiekowi potrzeby zabawy, o której już 80 lat temu tak pięknie i mądrze pisał Johann Huizinga w słynnej książce „Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury". Jedno pozostaje pewne - gwiazdkowe i karnawałowe zabawy to nieodłączny element życia codziennego północnego Mazowsza .

Święty Mikołaj i Gwiazdor

Był czas, kiedy na Mazowszu pojawił się nieznany tu wcześniej gość zwany Dziadkiem Mrozem. Zawędrował do nas w epoce stalinowskiej z sąsiedniego kraju „miodem i mlekiem płynącym" i dość szybko zaczął wypierać z przestrzeni publicznej Świętego Mikołaja, stając się w połowie lat pięćdziesiątych głównym symbolem świąt noworocznych, które miały zastąpić Boże Narodzenie. I co się okazało ? Po 1956 r. Dziadek Mróz zaczął opuszczać kraj nad Wisłą, ale bez zbytniego pośpiechu, podobnie jak żołnierze sowieccy z początku lat dziewięćdziesiątych. Żeby jednak dzieciom za bardzo w głowach nie mącić, a i nie doprowadzić do natychmiastowej „rehabilitacji" Świętego Mikołaja, na gwiazdkowych zabawach w mazowieckich przedszkolach, szkołach, domach kultury i świetlicach pojawił się kolejny gość zwany Gwiazdorem. Jak zobaczyłem go na zdjęciach z lat sześćdziesiątych nie miałem wątpliwości - ubrany w baranicę, z twarzą ukrytą pod maską, a do tego w futrzanej czapce, z rózgą (miotłą) w jednej ręce i worem prezentów w drugiej. Typowa postać z dawnych grup kolędników, która niestety dziś przypomina wyglądem postać Świętego Mikołaja i do tego posiada jego atrybuty. Swoją drogą na Warmii, Kujawach, ziemi chełmińskiej, na Kaszubach i w Poznańskiem dzieci nazywają Gwiazdorem właśnie Świętego Mikołaja. Mieszkając prawie 20 lat w Toruniu zdążyłem do tego przywyknąć, a moje dzieci tam wychowane, które czekały u dziadków w Płocku czy Mławie na przyjście Gwiazdora, wzbudzały w rodzinie uśmieszki. Jednak oglądając zdjęcia dzieci z przedszkola przy ulicy Kościuszki w Mławie z końca lat pięćdziesiątych i z lat sześćdziesiątych, zrozumiałem do jakiego „iście mazurskiego" wybiegu posunęły się ówczesne panie przedszkolanki. Na Świętego Mikołaja nie było jeszcze wtedy pozwolenia - widać go co prawda, ale dopiero na zdjęciach z początku lat siedemdziesiątych - więc, żeby Dziadka Mroza już pożegnać i bezpowrotnie do lodowatej krainy odesłać, odwołano się do ludowej obrzędowości. I tak pojawił się wśród dzieci Gwiazdor, ale nie żaden sobowtór Świętego Mikołaja, ale ten tradycyjny, ludowy, który widać był jeszcze wtedy dość rozpoznawalną postacią w mazowieckiej krainie. I znowu wyszło na to, że Mazur potrafi.

Jasełka - Mława 1978 r.

Zabaw karnawałowych dawny czar

O ile dzieci czekały przede wszystkim na zabawy gwiazdkowe, bo była wówczas szansa znaleźć w torbie ówczesne rarytasy - pomarańcze, czekolady, orzechy włoskie, a za Gierka nawet banany, o tyle dorosłych prawdziwy szał ogarniał w karnawale. Nie żeby się przy stole wigilijnym w zakładzie pracy nie można było spotkać - w końcu to tradycja - ale raczej dania serwowano postne i z tą „popitką" różnie bywało, przynajmniej w czasie oficjalnej części spotkania. Natomiast w karnawale można było znacznie więcej. Ale też bez przesady - nóżki w galarecie, przez niektórych „meduzą" zwane, kanapeczki, śledzik, jajka w różnej postaci, czasami bigos, panierowany plaster usmażonej mortadeli, zwany „pawim oczkiem", nieodłączna przy takich okazjach sałatka warzywna, ogóreczki, grzybki, no i oczywiście wódka, oranżada i czasami szampan. Ale co tam stół. Najbardziej liczył się bal, i to bal karnawałowy. A że sklepy często świeciły pustkami, więc krawcowe w okresie przedświątecznym na brak klientów, a zwłaszcza klientek, nie narzekały. Nie brakowało też własnoręcznych kreacji, nie mówiąc już o popularnych w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ozdobach własnej produkcji, robionych z kolorowej bibuły, wstążek, korali, kartonów. Fantazji Mazowszanom nigdy nie brakowało. Patrząc na zdjęcia z tamtych lat widać, jak ludziom - w większości pamiętającym jeszcze wojnę - niewiele potrzeba było do szczęścia. I te radością tryskające twarze, zapełnione parkiety, wodzireje, królowe i królowie balów wybierani o północy, trwające do rana zabawy. Młodzież, renciści, weterani, robotnicy, rolnicy, nauczyciele, lekarze, prawnicy, rzemieślnicy, kolejarze, żołnierze, strażacy, milicjanci, ormowcy, przodownicy pracy i „niebieskie ptaki", związkowcy, członkowie egzekutywy partyjnej i rad narodowych wszystkich szczebli... Pamiątkowe zdjęcia, dziesiątki uśmiechniętych twarzy, wszyscy tańczą, bawią się, a nie stoją przed sceną i marznąc podziwiają gwiazdy i gwiazdeczki popkultury. Takie były wtedy czasy i tak wyglądało zbiorowe doświadczenie kilku pokoleń Polaków.

Godzina milicyjna zniesiona

Wraz ze zmianami politycznymi zachodzącymi w kraju również na Mazowszu dało się odczuć powiew „nowego". Niemal każdego tygodnia w karnawale urządzano zabawy i szkolne dyskoteki. Przeszkód nie robiono. Zespoły gitarowe, zespoły akordeonistów miały kalendarze wypełnione imprezami na parę tygodni. Od września do grudnia uczono nowy „narybek", a już od końca grudnia wszyscy w drodze. W latach siedemdziesiątych pojawiły się na nowo także zbiorowe formy religijnego świętowania. Spotkania opłatkowe w salach katechetycznych, jasełka wystawiane w kościołach, na plebaniach, a także w miejscach, gdzie przebywali chorzy i osoby starsze. Było już wtedy na to przyzwolenie. Niektórzy z reżyserów tych inscenizacji pamiętali jeszcze jasełka z lat czterdziestych. Ale teraz wszystko wyglądało trochę inaczej i przede wszystkim bardziej kolorowo i nowocześnie (możliwości wykorzystania nowego sprzętu). Potrzebę świętowania, a zwłaszcza balowania w okresie świątecznym i w karnawale odczuwały też ówczesne władze. Nie będę tu pisał o słynnych balach w Sali Kongresowej, w końcu można obejrzeć kroniki filmowe z okresu PRL-u czy „Rozmowy kontrolowane" i wszystkiego się dowiedzieć, czy sobie przypomnieć, ale chciałem wskazać na bardziej mazowieckie akcenty. Nieprzypadkowo w szyfrogramie z 2 stycznia 1982 r., który wysłano do MSW z ciechanowskiej KWMO, znalazło się zdanie: „Wśród załóg zakładów pracy pozytywnie oceniona została decyzja władz o zniesieniu w noc sylwestrową godziny milicyjnej". Co oznaczało to w praktyce ? Oczywiście żadnych zbiorowych bali, nawet studniówek, nie można było w stanie wojennym urządzać. Żadnych zgromadzeń i imprez zbiorowe na ulicy (tak ulubione przez dzisiejszych samorządców). To było surowo zakazane. Ale swobodnie się przemieszczać po 22.00 i przed 6.00 można było w Wigilię Bożego Narodzenia i w Noc Sylwestrową. Gdzie ? W wigilię to pewnie do rodziny i na pasterkę, ale w sylwestra to głównie do swoich bliskich, przyjaciół i znajomych, żeby choć na chwilę zapomnieć o tym co działo się na zewnątrz. Tak rodz,iły się w noc stanu wojennego słynne dziś „domówki". I nie koniecznie rozdawano na nich podziemną bibułę i słuchano wiadomości z zakazanych rozgłośni radiowych. Ludzie i wtedy potrzebowali jakiejś namiastki normalności, a przede wszystkim wspólnego i radosnego spędzania czasu wolnego. A gwiazdki i karnawału nic zastąpić nie mogło.

HOROSKOP

BARAN
Tydzień zapowiada się dobrze, ale niespodziewana wizyta lub jakaś wiadomość zupełnie wytrąci cię z równowagi. Niepotrzebnie, bo już do końca tygodnia wszystko się wyjaśni i dobrze ułoży. Skoncentruj się teraz na sobie. Zaplanuj bieżące wydatki i trzymaj się tego planu. Na większe projekty przyjdzie jeszcze czas.

BYK
Unikaj ryzykownych spraw i ludzi, których nie lubisz. Możesz marzyć na jawie lub źle zinterpretować czyjeś dwuznaczne zachowanie. W sprawach zawodowych twoje pomysły będą niezwykłe, ale część z nich uda się zrealizować dopiero w kolejnych tygodniach. Nie spiesz się, wszystko dwa razy przemyśl.

BLIŹNIĘTA
Sympatycznym osobom rozdasz uśmiechy i nagrody, a leniwym wyznaczysz kary. Nie odkładaj tylko ważnych urzędowych spraw na później. Logika i cierpliwość to twoja najlepsza broń na wszystkie niespodzianki. W miłości także nadejdzie czas porządków i ważnych decyzji, kieruj się intuicją i uczuciem.

RAK
Znajdziesz sobie tysiąc spraw do załatwienia, zamiast myśleć o starych problemach. Pojawi się szansa na zyskowny interes lub ciekawa propozycja nowej pracy. Weekend sprzyja rodzinnym spotkaniom i wyrażaniu uczuć. Rozmowa ze starszą osobą sprawi, że poczujesz się kochany i potrzebny.

LEW
W najbliższych dniach, twoje plany mogą się nagle zmienić i staniesz się niedostępny i bardzo zajęty. W pracy sprawy, które wydawały się stracone, nagle okażą się strzałem w dziesiątkę. Jeśli marzysz o zmianach, zacznij je wprowadzać w życie. To także dobry czas, aby zadbać o zdrowie i kondycję.

PANNA
W tym tygodniu znajdziesz się w centrum zainteresowania i odniesiesz towarzyski sukces. W pracy będziesz bardzo wyczulony na terminy i obowiązkowość współpracowników. Wzruszysz się sprawami przyjaciół, komuś pomożesz w jego rozterkach. Weekend spędzisz w domu i będziesz w doskonałym humorze.

WAGA
Na początku tygodnia napotkasz na swojej drodze zagadkowe zdarzenia. Nie ufaj plotkom i szokującym wiadomościom. Od zazdrosnych współpracowników i gderających krewnych też trzymaj się z daleka. Nowy rok rozpoczniesz od mocnych postanowień, których ku zdziwieniu otoczenia, uda ci się dotrzymać.

SKORPION
Będziesz towarzyski i wesoły, co doda ci odwagi. W pracy nie bądź tylko zbyt uparty, niech inni padną ofiarą swoich wygórowanych ambicji. Rób to, co do ciebie należy, a kłopoty cię ominą. W weekend nie zmieniaj ułożonych wcześniej planów i pamiętaj, aby zadzwonić do starych przyjaciół.

STRZELEC
Szczęście ci sprzyja, ale musisz być skoncentrowany na swoim celu. Nie przejmuj się, jeśli coś pójdzie nie po twojej myśli. Możliwe są nagłe zmiany planów, które w efekcie okażą się korzystniejsze niż przypuszczasz. W weekend wybierz się z wizytą do przyjaciół. Będzie miło i wesoło.

KOZIOROŻEC
Mars nauczy cię asertywności, ale nie przesadzaj! Będziesz ostrożny, bardziej niż zwykle nieufny. Intuicja cię nie zawiedzie, to nie jest dobry czas na ryzyko i pospieszne decyzje. Zadbaj o spokój i trzymaj się z dala od konfliktów. W weekend możliwe ciekawe, przypadkowe spotkanie z dawnym znajomym.

WODNIK
W najbliższych dniach nie będziesz miał powodów do narzekania, jeśli tylko zadbasz choć trochę o swoje zdrowie i dobry humor. Pod tym pretekstem wybierz się na zakupy i zaopatrz się w niezbędne na zimę ubrania i dodatki. W weekend bądź ostrożny, ktoś zazdrości ci powodzenia…

RYBY
Czeka cię interesujący tydzień. Twoja ciekawość nie będzie znała żadnych granic. Na spacerze dotrzesz w ciekawe miejsca, a jeśli nie musisz tkwić w pracy, to wybierz się na niezwykłe spotkanie. Poznasz nowych przyjaciół, zdobędziesz nowe hobby i nowe tematy do pasjonujących dyskusji. W miłości trwa dobra passa.

Tygodnik ciechanowski
ciechpress.pl
Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2
Telefony:
sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02;
redaktorzy prowadzący: 23 673 93 67, 23 673 93 63;
dziennikarze: 23 673 23 43, 23 673 93 65;
dział graficzny: 23 673 93 60;
księgowość: 23 673 93 62

Tygodnik gazeta mławska
ciechpress.pl
Poczta elektroniczna:
tc@ciechpress.pl, sekretariat@ciechpress.pl
Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
z-ca red. nacz. – Włodzimierz Dżbik,
red. prowadzący – Marek Zbikowski.
Zespół: Walerian Dziczkiewicz, Krzysztof Jakubowski, Izabela Koba-Mierzejewska, Krzysztof Kowalski,

tygodnik DZIAŁDOWSKI
ciechpress.pl
Roman Nadaj, Klaudia Kujawa, Natalia Mieszkowska, Patryk Piekarski,
Współpraca: Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Zenon Lewandowski, Leszek Zygner, Stefan Żagiel
Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska,

tygodnik PRZASNYSKI
ciechpress.pl
Kamila Mańkowska,
tel.: 23 672 44 96,
23 672 26 55,
ogloszenia@ciechpress.pl,
ogloszeniadrobne@ciechpress.pl
Redakcja graficzna: Artur Szczerba, Cezary Czostkiewicz, Piotr Zbrzezny
Księgowość: Marzena Chmielińska
Dział promocji i kolportażu:
Daniel Kwiatkowski, Radosław Marut,

tygodnik MAKOWSKI
ciechpress.pl
tel. 23 673 93 66,
promocja@ciechpress.pl
Prenumerata:
Poczta Polska i u listonoszy,
Ruch S.A.
(prenumerata@ruch.com.pl),
ePrasa.pl
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Tygodnik mazowiecki
ciechpress.pl
Ciech-Press
Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
Druk: GRUPA WM Sp. z o. o. 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7
Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl 9c38c34685

KON-tekst

Kity roku 2021

Największe wpadki i blamaże 2021 roku, czyli ...kity. Było ich tyle, że można by obdzielić nimi całe dziesięciolecie, a nie tylko 365 dni. Szybko o nich zapominamy, bo jedne goniły drugie... Przypomnę więc tylko niektóre.

W styczniu ubiegłego roku Covid-19 w kraju nad Wisłą trzyma się co najmniej tak dobrze, jak obecnie. Pod respiratorami o życie walczą tysiące osób, zaczyna brakować tych urządzeń w szpitalach. Minister zdrowia Szumowski, który pół roku wcześniej udał się w tej sprawie do...handlarza broni i nie dopełniając swoich obowiązków, narażając Skarb Państwa na straty zamówił 1200 respiratorów za kwotę 250 mln zł. Rezultat? Ani sprzętu, ani zwrotu pieniędzy. Minister traci stanowisko, sprawa cuchnie przez cały rok, ale przez rządzących jest uparcie wyciszana.

Za oceanem ustępujący prezydent Donald Trump funduje widowisko na cały świat - jak nie oddać władzy, mimo że przegrało się wybory. Przez ponad dwa miesiące od wyborów kwestionuje wyniki, opowiada o oszustwach ze strony demokratów, zasypuje sądy pozwami. W stan gotowości stawia swoich zwolenników i wykorzystując media społecznościowe, nawołuje ich do napaści na parlament. Jego wyznawcy wdzierają sie na Kapitol, demolują pomieszczenia, biją strażników. Opinia publiczna jest wstrząśnięta. Nowa władza zapowiada surowe ukarnie winnych.

Wczesną wiosną w Ostrołęce rozpoczyna się rozbiórka konstrukcji olbrzymich kominów, które miały być początkiem elektrowni „Ostrołęka C". Pomysł rządu wybudowania elektrowni opalanej węglem wbrew opinii naukowców, ekologów, Unii Europejskiej, a także zdrowemu rozsądkowi był z góry skazany na niepowodzenie, ale władza uparcie brnęła w to przedsięwzięcie. Powołany w tym celu zarząd spółki otrzymywał horrendalne wynagrodzenia, zatrudnienie mieli wszyscy „znajomi królika". Ten kaprys władzy kosztował podatnika ok. 2 mld złotych.

Przed samą Wielkanocą przemówił papież w sprawie afery pedofilskiej w polskim Kościele katolickim. Chodziło o czyny dwóch hierarchów: biskupa Edwarda Janiaka i arcybiskupa Leszka Sławoja Głódzia. Ukrywali oni w swoich diecezjach przypadki pedofilii, czyli nadużyć seksualnych w stosunku do dzieci, tuszowali przestępstwa, m.in. przenosili księży-pedofilów z parafii do parafii. Ne reagowali na skargi pokrzywdzonych. Watykan zastosował wobec nich „okrutną" karę - obaj dostali zakaz uczestnictwa w publicznych celebracjach religijnych oraz nakaz opuszczenia swoich dotychczasowych diecezji.

W połowie roku zaczyna się spełniać czarny sen polskiego premiera - Komisja Europejska zamroziła wynegocjowany z polskim rządem projekt Krajowego Planu Odbudowy (57 mld euro) z powodu zaognienia sporu o nadrzędność prawa unijnego w Polsce, nierespektowanie orzeczeń TSUE w dziedzinie sądownictwa. Zgodnie z zapisami traktatu, przyjętym przez wszystkie państwa członkowskie UE fundusze mogą być wstrzymane dla kraju, w którym nieprzestrzegana jest praworządność, łamane są prawa mniejszości.

Druga połowa roku, to już istny wysyp kitów: powrót pandemii i nieudolność rządu w walce z nią, maile ministra Dworczyka z prywatnej skrzynki pocztowej, które obnażają prawdziwe intencje i poziom moralny elity rządzącej, lex TVN, kupczenie głosami poselskimi przez Kukiza, kary finansowe, które Polska płaci Czechom za Turów, poseł Mejza, inflacja, zapowiedź podwyżek cen gazu i prądu, działki premiera Morawieckiego.

Afera podsłuchowa...System inwigilacji „Pegazus" został potajemnie kupiony przez polskie służby specjalne i od razu dowiedział się o tym cały świat. Bo nie podsłuchiwano terrorystów (do czego ten system jest przeznaczony), ale nasze służby specjalne postanowiły „przetestować" Pegasusa na rodzimych politykach, adwokatach, prokuratorach. Być może w ten sposób wpłynęły na rezultat wyborów w 2019 roku, bo inwigilowany był m.in. poseł opozycji, który był szefem sztabu wyborczego jednej z partii opozycyjnych.

Na kilka dni przed świętami ucieka Paulo Sousa, portugalski trener naszej kadry narodowej. Ucieczka porównywalna co najmniej z rejteradą króla Henryka Walezego. Obaj znaleźli lepsze posady za granicą.

A na podsumowanie – kit discopolowy, który odbił się echem od grani Tatr aż po Bałtyk. Impreza pn. „Sylwester marzeń" (zakażeń) zorganizowany przez TVP. W rolach głównych Zenon Martyniuk, Sławomir, Weekend... Reżyser - Jacek Kurski.

RYSZARD MARUT

Iza i przeciw

Co za nami, co teraz

Przełom roku skłania do podsumowań i postanowień. Dokonując tych pierwszych, część z nas skupia się na tym, co przykre, bolesne, frustrujące, smutne, a zapomina o tym, co dobre, piękne, radosne, wzmacniające, budujące naszą wartość, zgodne z nami. Te drugie zdarzenia, sytuacje, chwile mają miejsce w życiu każdego z nas, tylko trzeba umieć je dostrzec. Tak jak dostrzegły je moje koleżanki, poproszone, by napisały o tym, co wydarzyło się dobrego w minionym roku u nich, w nich, w ich życiu czy najbliższej rodziny; co udało im się zrobić, jakie marzenie spełnić, jaki plan zrealizować. Tak dały sobie i nam, należącym do jednej grupy, dobre myśli.

Pisały o zdrowiu (wszystkie), zgodności i trwałości małżeństw (rekordzistką jest Alicja, która świętowała z mężem Markiem czterdziestolecie), nie byciu samą, mimo że nie szukało się partnera (Ewa), rozwoju dzieci (Marzena ma czworo, a Maria, Marta i Renata po troje), czasem wnuków, lub oczekiwaniu na dziecko (niedługo urodzi się synek mojej imienniczki), obecności innych ludzi, znalezieniu miejsca zawodowego na ziemi (Basia) lub takiego miejsca tworzeniu (Agnes, Beata, druga Marta, Kasia), realizacji planów w pracy (dwie Renaty, druga Alicja, Jola, dwie Anie), remoncie mieszkania czy domu (trzecia Alicja), przeprowadzce, podwyżce, podróżach (Ela), działalności społecznej (Asia i Edyta), pomocy innym (Małgosia) czy rozwoju pasji (Joanna i Ula – malarskiej, Ewa – rzeźbiarskiej, Teresa – fotograficznej, Agnieszka – poetyckiej, Anna – muzycznej), nauce czegoś nowego i pokonywaniu własnych słabości (Asia zaczęła morsować). Do tych głosów dołącza i głos niżej podpisana, wdzięczna za życie i zdrowie, rodzinę, przyjaciół i znajomych, pisanie, czyli pracę i pasję w jednym, poprowadzone spotkania, przeczytane książki, udział w zdarzeniach kulturalnych, działalność w stowarzyszeniach, możliwość pomocy innym i wspierania innych, ciągłą naukę.

Do wdzięczności „za wszystkolwiek – i za zakręty, i za prostotę" zachęca Katarzyna Enerlich, pisarka, zielarka, twórczyni naturalnych kosmetyków, znana ciechanowianom ze spotkań w bibliotece miejskiej. Za to nie zachęca do robienia postanowień, tylko dlatego, że tak wypada. Sugeruje metodę małych kroków, w zgodzie z sobą i swoim organizmem, by „nie stracić energii i zaufania do siebie". Dzięki niej nasza zmiana, nasza podróż ma większą szansę na powodzenie. Chcemy zrezygnować z kawy, zacznijmy od picia jednej filiżanki dziennie, chcemy zacząć jeść zdrowo, na początek zrezygnujmy z tego, co smażone, chcemy więcej się ruszać, zacznijmy od spaceru. Najpierw możemy odczuwać dyskomfort, ale później pojawią się nowe emocje i potrzeby, wykształcą umiejętności czy nawyki.

„Cała wewnętrzna siła jest procesem, który buduje się w trakcie naszego życia. Jeśli damy sobie mentalne, wewnętrzne pozwolenie, żeby się uczyć i doświadczać, poszerza się nasza perspektywa, rozwijamy się", tłumaczy ciechanowianka Karolina Dołęgowska, trenerka mentalna i mama trojga dzieci, która zaczęła morsować. Momentem przełomowym były dla niej czterdzieste urodziny. Wyznaje: „Pomyślałam, że warto więcej doświadczać, niż chcieć i mieć. Przyszedł impuls i po prostu weszłam do wody". Za nią weszły i inne osoby, w tym ww. moja koleżanka Asia. Wzmacniają w ten sposób odporność, tak jak Katarzyna Enerlich wzmacnia ją bieganiem o świcie. Jest w tym i radość, i wdzięczność, i zmienianie siebie, i stawanie się lepszym. Bycie tu i teraz.

Dobrych wspomnień z minionego roku i dobrego nowego roku życzę.

IZABELA KOBA

Krzyżówka nr 1

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: **„Tygodnik Ciechanowski", ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów**. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać pocztą elektroniczną na adres: **sekretariat@ciechpress.pl.** W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości.

Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 50: *Człowiek istota nieznana.*

Nagrodę otrzymuje: Henryk Walasek.

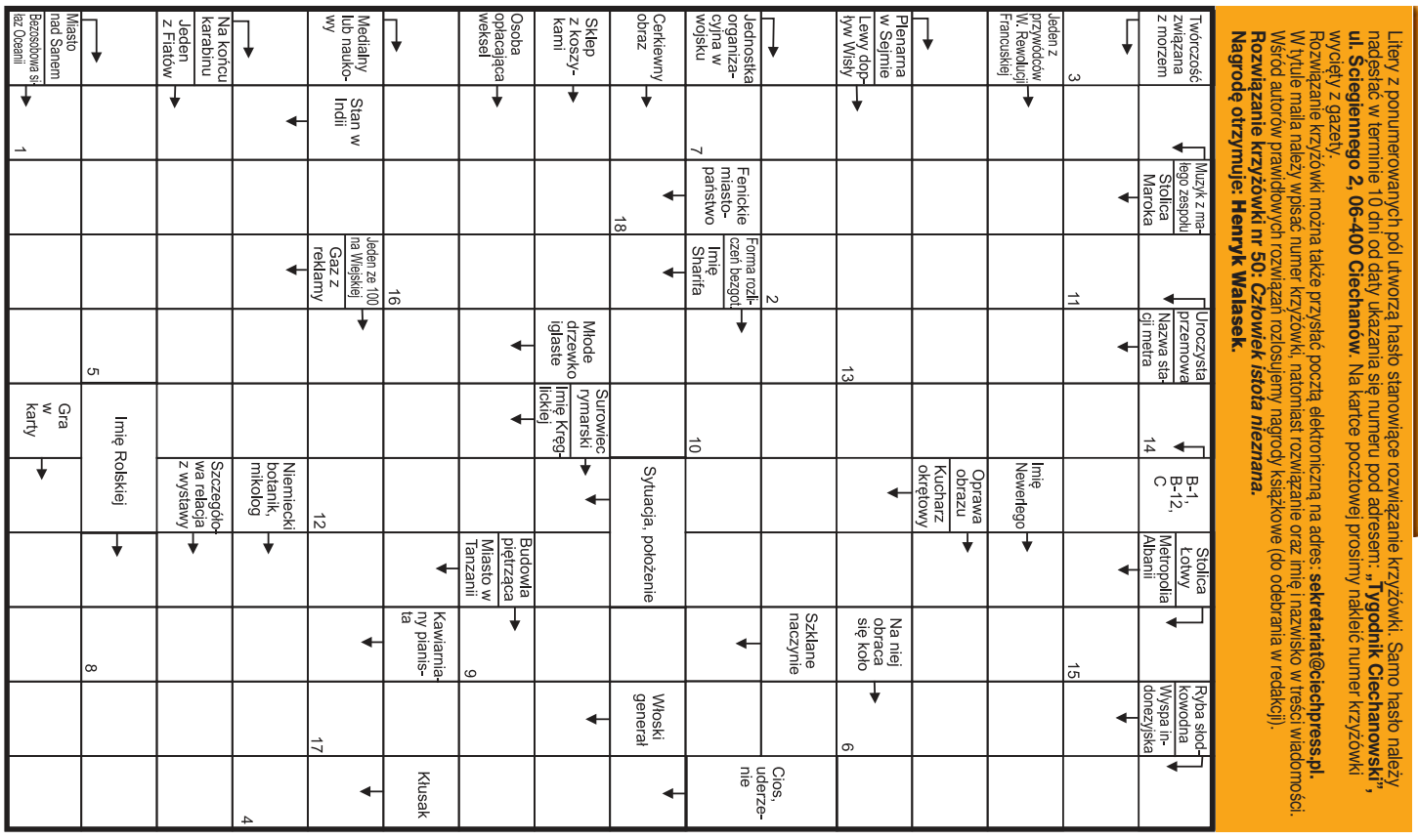

eprasa.pl 9c38c34685

Stanisław Piguła:

Powakacyjny romans

Stanisław Piguła – dziennikarz, felietonista, a teraz także autor powieści. Absolwent Uniwersytetu im. Adama Mickiewicz w Poznaniu. Studiował dziennikarstwo. Pracował w „Gazecie Poznańskiej", Polskiej Agencji Prasowej, współpracował z poznańskim radiem Merkury. Od dwudziestu sześciu lat związany z „Przeglądem Konińskim".
Jest szczęśliwy, że zarówno swoimi sukcesami jak i problemami może zawsze podzielić się z żoną Teresą i córką Kasią.

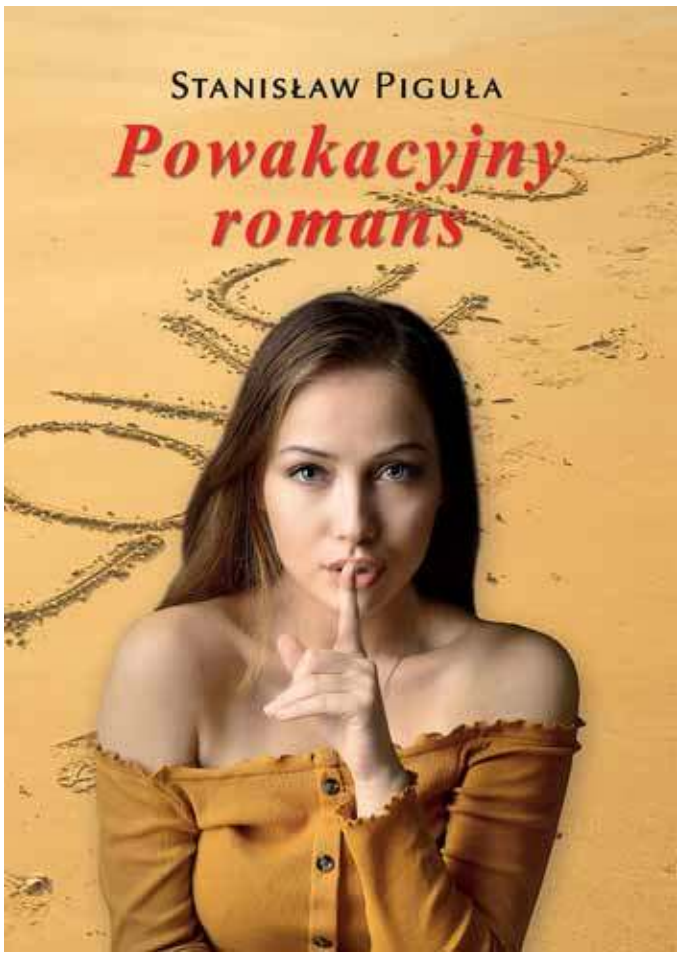

Wprowadzenie

Bożena mieszka w Koninie. Rafał w Poznaniu. Spotkali się w niecodziennych okolicznościach w Kołobrzegu. Ona do tej pory nie mogła znaleźć tej jedynej miłości, choć adoratorów jej nie brakowało. On zakochany w żonie, która zmarła, teraz budzi w sobie uczucie do kolejnej kobiety. Bożena nie widzi nic złego w tym, że fascynuje innych mężczyzn, a nawet daje im nadzieję, że nie są jej obojętni. Chociaż – jak przekonuje – kocha tylko Rafała. On nie potrafiłby zaakceptować jej flirtowania. Sam wydaje się postacią jak ze spiżu. Ale może to złudzenie? Bycie ze sobą, dzieci Zosia i Staś, praca wypełniają im życie, chociaż czy tylko…

Stanisław Piguła

Fragment powieści

Weszła na plażę, zdjęła tenisówki. Stopy zatopiły się w piasku. Niesamowite wrażenie. Pamiętała, że Bałtyk jest zimny, ale postanowiła przekonać się kolejny raz. Szła po mokrym, za chwilę po suchym piasku i znów po mokrym, zamykając na dłużej oczy. Świat się pięknie kręcił. Słońce bawiło się w jej ciemnych, długich włosach. Gdy tak cieszyła się chwilą, nagle usłyszała za sobą zgrzyt hamulców motocykla. Zdążyła się jeszcze w tym kierunku odwrócić i zobaczyć jak wystrzelony z katapulty leci w jej stronę jakiś mężczyzna. Zanim pomyślała, co w ogóle się dzieje, leżała na piasku, a na niej duży facet w czerwonej kurtce, z ustami prawie przywartymi do jej ust. Z pięknymi, zielonymi i przestraszonymi oczami, które zobaczyła, gdy mu spadły słoneczne okulary. Niejeden raz była w takiej sytuacji, ale nigdy na plaży i wśród ludzi. Poczuła jeszcze przyjemną, lekko malinową woń wody kolońskiej. Mężczyzna zaraz przesunął się, szybko wstał i prawie ją uniósł, przywracając do pozycji stojącej, co nie było raczej trudne, ważyła niewiele. Dopiero wtedy zorientowała się, że szła tyłem i nie zauważyła, jak zbliża się quad ratowników pracujących na plaży. Prawie weszła pod koła, wtedy ten leżący potem na niej, gwałtownie zahamował, pojazd stanął dęba, a kierowcę wyrzuciło.

– Nic się pani nie stało? Przepraszam – usłyszała. Zaczęła strzepywać piasek z ubrania, nieznajomy gorliwie pomagał. Gdy zobaczył, że na jej ustach pojawił się delikatny uśmiech, przyklęknął i jeszcze raz przeprosił. Dotarło do niego trochę niepewnym głosem wypowiedziane:

– Nic się nie stało. Nie wiedziała, czy mówi prawdę, dopiero zaczęła odliczać palce u rąk i nóg. Ratownik nie zważając na przyglądających się ludzi, głośno zakomunikował:

– Jadę na akcję do Kamiennego Szańca, ktoś wszedł do wody w niedozwolonym miejscu. Jutro będę około dwunastej w pobliżu mola, chciałbym się spotkać i jeszcze raz przeprosić. Uroczo się uśmiechnął i odjeżdżając zawołał:

– Jestem Rafał. Skończyła się scena jak z filmu. Wolno zaczęła iść w kierunku mola, na razie nic jej nie bolało, ale myśli się kłębiły.

Nie tylko Rafał nie pozwalał jej zasnąć, ale także myśl o propozycji pracy w banku w Poznaniu. Przyjemne łączyło się z przyjemnym. Jedno na drugie nakładało, ważne na chwilę stawało się ważniejsze i odwrotnie. Gdy zasnęli śniło się jej, że jest w okrągłym pokoju w willi na Sołaczu, jak uwięziona w jakiejś wieży. Pukała w okno, ale on nie usłyszał. Wyszedł i odjechał. Obudziła się nawet z uniesioną ręką. Obok spał Rafał. Uśmiechał się. Wyglądało na to, że sen miał przyjemniejszy. Nagle jego ręka zaczęła się przesuwać po jej ciele. Chciała ją zatrzymać, ale zrezygnowała. Takie wyjście z niewoli ją nawet zaciekawiło.

Przekroczył próg i padli sobie w ramiona. Ściskała Rafiego i dziękowała, że uchronił ją przed upadkiem na ulicy w Poznaniu. A on na to czekał, też ją mocno objął. Oboje nie zamierzali przestać się witać. Rafi nachylił się i pocałował ją w policzek. Gdyby chciał w usta, może by się nie wzbraniała? Prawdopodobnie o tym pomyślał i spróbował kolejny raz, ale ona... nadstawiła drugi policzek.

Jaszyn siedział za biurkiem. Był zaskoczony wizytą, nawet nie wstał z krzesła. Ani z jednej, ani z drugiej strony nie padło „Dzień dobry".

– Uważałem cię za przyjaciela. Myślałem, że to donoszenie na podwórku przeszło ci z wiekiem, ale widzę, że nie. Rozsiewałeś plotki, za co nieraz dostawałeś lanie. Nic się nie zmieniłeś – Rafał stał nad Jaszynem jak kat.

– Gdy przychodziłem do ciebie z chorą Małgosią, opowiadałem też o sobie, jak przyjacielowi. Też szukałem pomocy. A teraz wbijasz mi nóż w plecy, gdy widzisz, że jestem szczęśliwy – wrzeszczał Rafał.

Jaszyn wyglądał jak zamieniony w głaz. Bożena stała przy Rafale, gotowa zareagować na jakieś jego gwałtowne zachowanie.

– Zwierzałem ci się, że gdy Małgosię dotknęła tragedia, ja poczułem się jakby męskość ze mnie uleciała – powiedział tak wyraźnie, aby Bożena też na pewno usłyszała.

– Byłem psychicznie załamany. I teraz, zamiast ze mną porozmawiać, dowiedzieć się co u mnie, rozsiewasz plotki i ranisz ukochaną mi osobę, która odmieniła moje życie, podniosła je z ruin?

Rafał zacisnął zęby i uniósł ręce. Bożena się przestraszyła. Jaszyn cały czas się nie odzywał.

– Myślałem, że mam przyjaciela, ale się myliłem – już spokojniej powiedział Rafał. Odwrócił się od Jaszyna, delikatnie ujął Bożenę pod rękę i zaczęli iść w kierunku drzwi. Edward Jaszyn wybudził się z letargu, wiedział, że coś powinien powiedzieć. Wstał i ruszył za nimi. Wzrok Rafała jednak go zatrzymał.

– Pani Bożeno, Rafale nie miałem złych intencji, nie chciałem was urazić, a te twoje problemy utkwiły mi w pamięci i sądziłem, że masz je cały czas – naiwnie zaczął się tłumaczyć profesor.

Rafał otworzył drzwi, wyszli oboje. Zostawił ją jednak na korytarzu, a sam wrócił do gabinetu. Za chwilę słychać było jakby ktoś wpadł na szklaną szafkę, przewróciło się krzesło czy stół. Zrobiła duże oczy i chciała chwycić za klamkę. Wcześniej jednak Rafał wyszedł z pokoju. Gdy spojrzała na niego, usłyszała tylko:

– Zapomniałem powiedzieć „Do widzenia".

Spotkanie z młoda pisarką w ZS ŻAK w Makowie

Tuż przed świętami w Zespole Szkół im. Żołnierzy AK w Makowie Maz. gościła młoda pisarka pochodząca z pow. makowskiego Aleksandra Rupińksa.

Ma na swoim koncie debiutancką książkę pt. „Jedna dobra rzecz". I właśnie o tej książce, jej bohaterach, trudnych i radosnych chwilach młodych ludzi opowiadała swoim (nieco młodszym) rówieśnikom (wcześniej była na podobnym spotkaniu w Krasnosielcu)

Aleksandra opowiedziała też jak zaczęła się jej przygoda z pisaniem i jakie ma plany na przyszłość. Zachęcała do realizowania własnych marzeń i pasji, zapewniając, że wszystko jest możliwe, jeśli się tylko chce. Pisarka odpowiadała na pytania, a do szkolnej biblioteki przekazała egzemlarz swojej książki ze stosowną dedykacją.

W środku z bukietem róż Aleksandra Rupińska

Aleksandra Rupińska urodziła się w 2000 roku, pochodzi z miejscowości Młynarze. Ukończyła Państwową Szkołę Muzyczną w Ostrołęce i weekendowo studiuje w Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Ostrołęce. Na co dzień spełnia swoje pasje, pracując w królestwie książek, czyli w bibliotece. I chociaż w świecie literatury jest debiutantką, głowę ma pełną pomysłów. Poza czytaniem uwielbia muzykę. Wolne chwile spędza, grając na gitarze. Jej marzeniem jest połączyć literaturę z muzyką w kolejnych powieściach, które bardzo chciałaby wydać.

***

Gdy koszmary przeszłości ściągają cię na dno, chwyć się tego, co porwie cię do góry

Nadia i Hrabia żyją w dwóch zupełnie różnych światach, a jednak wiele ich łączy: zagmatwana przeszłość oraz trudne dzieciństwo i młodość. Nadia walczy z traumatycznym wspomnieniem wypadku samochodowego, który zostawił blizny na jej ciele i duszy. Hrabia boryka się ze swoimi demonami i nienawiścią do ojca hazardzisty. Gdy drogi tych dwojga się przetną, niespodziewanie obudzi się w nich nadzieja na prawdziwe i głębokie uczucie, jakiego zawsze pragnęli. Ale duchy przeszłości nie śpią. Ktoś zaczyna prześladować i szantażować Nadię, próbując raz jeszcze zamienić jej życie w piekło… Czy miłość okaże się dla niej jedynym kołem ratunkowym?

Po chwili otwiera mi ślicznotka. Zamieram. Jest najpiękniejszą kobietą, jaką w życiu widziałem. A widziałem całe rzesze. A te oczy? Mają niesamowity kolor. Są złote. Niby brązowe, trochę żółte i tak bardzo jasne, że aż mnie hipnotyzują. Pierwszy raz widzę takie oczy, do tego te piękne brązowe brwi i rzęsy. Mały nosek, leciutko zadarty. I dwie najcudowniejsze wargi koloru brzoskwiń. Cała jej twarz jest śliczna, w kształcie serca.

Oczy ma wpatrzone we mnie. A kiedy docierają do moich, szeroko się otwierają.

O tak, skarbie. Ja też jestem przystojny.

eprasa.pl 9c38c34685

Znad krawędzi Pacyfiku

Od San Diego po kanadyjski Vancouver. Blisko sześć tysięcy kilometrów pacyficznego wybrzeża i ponad dwa tysiące samochodem. Zachodnie wybrzeże USA jest dość charakterystyczne. Znaczna jego część jest klifowa i skalista. Im dalej na północ tym krawędzie oceanu surowieją, by przy granicy z Kanadą zamienić się w fiordy. Droga stanowa „jedynka" od Los Angeles do San Francisco nosi miano Pacific Coast Highway i uchodzi za najpiękniejszą trasę widokową wzdłuż wybrzeża Kalifornii. Biegnie linią brzegową oceanu, wznosi się na klify, opada tuż nad wodę, by za chwilę unieść się ponownie ku niebu.

Urok małych miasteczek

Zatrzymujemy się w Santa Monika. Znalezienie miejsca do zaparkowania zajęło nam trochę czasu. Ławki i trawniki zalega wielu bezdomnych, sprzyja temu łagodny klimat i możliwość „zamieszkania" pod gołym niebem. Liczne sklepiki z pamiątkami, restauracje, kawiarnie i uliczni grajkowie. Wesoło kręcą się - stylowo stare - karuzela i diabelski młyn. Na molo - tłumy i znak Ende Route 66 - koniec słynnej drogi łączącej Chicago z Los Angeles. Route 66 - obecna w licznych filmach, książkach i piosenkach, a jej przemierzenie jest marzeniem wielu…

Docieramy do Solvang. Niewielkie miasteczko liczy nieco ponad 5 tys. mieszkańców. Założone przed stu laty (1911 r.) na byłym hiszpańskim terytorium przez grupę duńskich kolonistów, którzy uciekli przed mroźnymi zimami z środkowego USA. Dziś smaki Danii, duńska sztuka, muzyka i taniec ludowy obecne są w tutejszych piekarniach, restauracjach i sklepikach, zaś architektura kopiuje styl stamtąd - szachulcowe domy. Są tu duńskie wiatraki, replika kopenhaskiej syrenki, popiersie Hansa Christiana Andersena i duński kościół. Replika 19-wiecznego konnego tramwaju, zwanego H?nen („kura") obwozi po miasteczku licznie przybywających tu turystów.

Motyle, foki i harmonia

Gaj motyli - Monarch Pismo Beach jest jednym z pięciu miejsc w Kalifornii, do którego przybywają każdego roku tysiące pomarańczowo - czarnych motyli Monarch. Gromadzą się w gałęziach eukaliptusów. Migrują jesienią z Kanady do Meksyku. Wiosną natomiast młode, które wylęgły się na terenie Meksyku, odbywają powrotną drogę do Kanady. Sporo ich powisało u gałęzi, chroniąc się przed wiatrem znad oceanu. Ta niezwykła wędrówka jest uznana za najdłuższą migrację owadów na ziemi.

Opuściliśmy gaj by dotrzeć do Moro Bay, niewielkiego miasta o wielkiej historii, położonego nad zatoką o tej samej nazwie. Założyli je Hiszpanie w II połowie 18 wieku. Jego niezwykłą atrakcją jest Moro Rock - powulkaniczna skała wystająca z morza i połączona groblą z lądem stałym - tuż przy wejściu do portu Moro Bay. Ze skałą wiąże się historia dawnych plemion Salinan i Chumash. Ci ostatni uważają skałę za święte miejsce. Gniazduje na niej kilka rodzajów ptaków, zatrzymują się tam wędrowne sokoły. W wodach zatoki kąpią się niezliczone wydry, a pomiędzy nogami przemykają chmary wiewiórek.

Elephant Seal Vista Point - tę obszerną plażę upodobało sobie kilka setek słoni morskich. Tu jest ich dom, ich lęgowisko. Foki grzeją się w słońcu, drzemią, obsypują piaskiem, zaczepiają się nawzajem i … śpiewają. Niezwykły jest ten słoniowy śpiew. Można je spotkać tutaj przez cały rok, najlepiej jednak między styczniem a marcem. Wówczas dodatkową atrakcją są małe słoniki. O ich zwyczajach, środowisku i charakterze informują tablice poglądowe umieszczone wzdłuż biegnącego tu szlaku.

Gdy zapanowała harmonia

Harmony - historia tego najmniejszego kalifornijskiego miasta sięga roku 1869. Osadę w tym miejscu założyli szwajcarscy imigranci. Zajmowali się produkcją przetworów mleczarskich, jednak ową idyllę ciągle zakłócała zła rywalizacja. Aby temu zapobiec postanowiono założyć spółdzielnię mleczarską. Zapanowała harmonia. Tak też nazwali miasteczko. Długo produkowali doskonałe mleczne przetwory wg szwajcarskiej receptury. Tutaj zaopatrywało się wielu bogatych i sławnych celebrytów z Hollywood, którzy udawali się do pobliskiego Hearst Castle, a sam potentat prasowy William Randolph Hearst mleczne zakupy robił tu wyjątkowo chętnie.

San Francisco - Piękne Panny

Mleczarnia już dawno nie istnieje, miasteczko podupadło, sześć lat temu zakupiła je rodzina Van Der Horst z pobliskiego San Luis Obispo. Nowi właściciele tworzą tu miejsce pełne nostalgii i harmonii właśnie. Niewielka huta szkła wytwarza na oczach gości lub goście własnoręcznie szklane cudeńka. Jest garncarz, można kupić porcelanową biżuterię rzemieślniczą, obrazy i inne przedmioty artystyczne. Jest także poczta. Jest i kaplica ślubna, a całe miasteczko można wynająć na przyjęcie weselne. Ma tu powstać muzeum, galeria kowala, studio muzyczne i klimatyczna kawiarnia. To bardzo dziwaczne i osobliwe miejsce, które warto zobaczyć.

Na spotkanie z przepychem

W Kalifornii trudno o stare budowle, kościoły czy zamki. Dlatego Hearst Castle w San Simeon jest czymś niezwykłym. Jadąc „jedynką" widać go z daleka, zamek posadowiony jest niemal pod chmurami. Z biletem zakupionym w kasach tuż przy drodze wsiadam do specjalnego autobusu, który malowniczymi serpentynami wiezie mnie na górę, na spotkanie z przepychem i oszałamiającym bogactwem. To niezwykłe miejsce powstało z marzeń magnata prasowego - Williama Randolpha Hearsta. W 1920 roku wraz z architektem Julią Morgan wymyślił „samotnię", którą nazwał La Cuesta Encantada (Zaczarowane wzgórze). Budował ją, a raczej tworzył niemal 30 lat - do 1947 r., kiedy to podupadł na zdrowiu. Skromna posiadłość liczyła wówczas 56 sypialni, 61 łazienek, baseny, ogrody, tarasy, kino, teatr, lotnisko oraz największe na świecie prywatne zoo. Od najmłodszych lat fascynowało Hearsta kolekcjonerstwo, kupował antyki, dzieła sztuki, rzeźby, tekstylia. Ściągał je głównie z Europy, a zwłaszcza z Hiszpanii - całe elementy architektoniczne, klasztorne stalle, sufity, drzwi, kominki i boazerię. Tu odwiedzały go hollywoodzkie sławy - Charlie Chaplin, Cary Grant, Greta Garbo, Buster Keaton, Clark Gable i inni. Zmarł w 1951 roku, zaś rodzina przekazała zamek stanowi Kalifornia, który dziś funkcjonuje jako obiekt udostępniany do zwiedzania.

Golden Gate

Kiedy przyszli Hiszpanie…

Carmel-by-the-Sea w słoneczny dzień jest wyjątkowo urokliwe. To miasteczko nad oceanem słynie z bajkowych domków i znane jest jako miasto artystów. Tu znajduje się jedna z 21 osiemnastowiecznych hiszpańskich misji założonych na zachodnim wybrzeżu Kalifornii w drugiej połowie 18 wieku i na początku 19. Misję San Carlos Borromeo del Rio Carmelo zakładali katoliccy księża franciszkańscy, którzy przybyli tu w ślad za hiszpańskimi kolonizatorami. Dziś misje są najstarszymi budowanymi ręką białego człowieka zabytkami Kalifornii, charakterystycznie ukryte za niepozornie wyglądającymi ogrodzeniami.

Pierwsza misja powstała w San Diego. Kolejne postawały oddalone od siebie o jeden dzień drogi konno. Ukształtowały one późniejszy katolicki charakter regionu. Większość z nich przetrwała do dziś. Niektóre w całkiem przyzwoitym stanie, po innych pozostały tylko ślady bądź nazwy przyjęte przez pobliskie miasteczka. Założycielem misji w Carmel był Ojciec Junipero Serra. Wprawdzie urodził się na Majorce, postanowił jednak swoje franciszkańskie życie poświęcić pracy misyjnej. Główną siedzibą uczynił misję Carmel, tu mieszkał, tu także zmarł w 1784 r. Został pochowany pod posadzką bazyliki. W 1987 roku do jego grobu pielgrzymował Jan Paweł II, rok później papież ogłosił w Rzymie Ojca Serrę błogosławionym.

FOT. EWA STANGRODZKA-KOZŁOWSKA

Misja Carmel

Zadaniem misji była ewangelizacja rdzennych mieszkańców, czyli Indian. Zakonnicy szerzyli naukę kościoła, ale także uczyli rdzennych mieszkańców, Indian hiszpańskiego, rzemiosła i uprawy roli. Bywało z tym różnie, historia wolałaby tu milczeć. Misja w Carmel jest doskonale zachowana. Kompleks składa się z kościoła, zabudowań klasztornych z celą Ojca oraz budynków, w których mieszkali i pracowali rdzenni mieszkańcy. Kościół odrestaurowano zachowując jego autentyczność. Kiedy staje się w progach tej świątyni nie można oprzeć się wrażeniu, że jest to inny świat. Czasu to cofnął się o dwa wieki. Jedynie obraz przedstawiający Jana Pawła II przywoływał czasy współczesne. Kilka galerii pokazuje historie tego miejsca, ciekawe kolekcje sztuki i artefaktów religijnych. Skarbiec kościoła jest prawdziwym sanktuarium hiszpańskiej kolonialnej sztuki liturgicznej. Muzeum Covento przechowuje eksponaty związane z Junipero Serra oraz pokazuje replikę celi w której zmarł. Piękne fontanny i dziedzińce dopełniają tajemniczości. Oryginalny dzwon zawieszony na równie oryginalnej dzwonnicy obwieszcza jak przed wiekami czas modlitwy. Misja Carmel jest nie tylko miejscem kultu i muzeum, tu odbywają się liczne koncerty, wystawy sztuki, wykłady i imprezy dla zwiedzających. Z pewnością warto by było odwiedzić pozostałe misje…

Golden Gate i Alkatraz

Na San Francisco poświęciliśmy zaledwie pół dnia. A chciałoby się o wiele dłużej. Bo już sam przejazd przez miasto sprawia ogromną frajdę. Miasto leży na półwyspie, na wielu wzgórzach, otoczone oceanem i zatoką Golden Gate ze słynnym wiszącym mostem o tej samej nazwie. Architektura budynków uderza różnorodnością stylów, od wiktoriańskiego po postmodernizm, czyniąc te niewielkie domki barwne i bajkowe. Miasto nie jest stare, jego historia sięga roku 1776, kiedy to hiszpańscy kolonizatorzy utworzyli tu fort oraz misję imienia św. Franciszka z Asyżu. Dziś San Francisco liczy 884 tysiące mieszkańców.

Z plaży Baker Beach most Golden Gate prezentuje się w całej okazałości. Wiało tam jednak niemiłosiernie. Golden Gate Overlook to punkt widokowy zlokalizowany na wysokim urwisku z fragmentami fortyfikacji wojskowych i platform artyleryjskich. Most powstał w 1937 r. i wiele lat uchodził za najdłuższy most wiszący na świecie. Ma długość 2,7 kilometra, zaś wysokość pylonów - 218 metrów. Jego pomarańczowy kolor czyni go widocznym we mgle, a konstrukcja musi wytrzymać tutejsze trzęsienia ziemi. Do dziś pozostaje jednym z najbardziej znanych mostów świata.

Fisherman's Wharf, niewielka portowa dzielnica miasta. Zaparkowanie tu samochodu graniczyło niemal z cudem. Na nabrzeżu wiele sklepów z pamiątkami, stoiska z daniami z kraba i zupą z małży. Tłoczno, gwarno i kolorowo. Widać stąd doskonale niewielką wyspę Alcatraz i słynne więzienie o zaostrzonym rygorze działające w latach 1934-1963, z którego podobno nikt nigdy nie uciekł, mimo wielu prób. Mroczne, puste i upiorne miejsce, w którym więziono Al Capone i innych. Dziś jest to muzeum, zaś dopłynąć do niego można specjalnym promem.

Alamo Square Park - najbardziej pocztówkowe miejsce San Francisco. Na trawiastej przestrzeni wygrzewali się ludzie, podziwiając oświetlone słońcem Painted Ledies (Malowane Panie). Tak nazywa się rząd filigranowych pastelowych domków ze zmyślnymi okienkami, licznymi balkonami bądź werandami. Wzniesione pod koniec XIX wieku w stylu wiktoriańskim doskonale wpisują się w tło z wieżowcami śródmieścia. Opuszczając San Francisco zjechaliśmy Lombard Street - osobliwą uliczką - uznawaną za bardzo stromą i najbardziej krętą uliczkę na świecie. Uliczka na długości 400 m wije się wśród kwiatów dziewięcioma serpentynami, które powstały w 1922 roku w celu złagodzenia zjazdu zbyt stromym odcinkiem. Jest jednokierunkowa, z ograniczeniem prędkości do 8 km/h, ale samochody jadą jeszcze wolniej … kierowcy zjeżdżają w żółwim tempie lub wysiadają z auta „na momencik", by zrobić zdjęcie. By się tam dostać trzeba wystać swoje w samochodowej kolejce. Opuściłam San Francisco mostem Golden Gate dalej na północ z niedosytem i nadzieją, że kiedyś tu wrócę.

EWA STANGRODZKA-KOZŁOWSKA

eprasa.pl 9c38c34685

APARTAMENTY OPINOGÓRSKA

NOWE OSIEDLE

WRI DEWELOPER

www.wri-deweloper.pl
biuro@wri-deweloper.pl

- atrakcyjne mieszkania o powierzchni od **44,69m²** do **64,95m²**
- mieszkania na parterze z **ogródkami**
- możliwość dokupienia miejsca postojowego naziemnego, w hali podziemnej i komórki lokatorskiej
- zakończenie prac budowlanych w **2023r.**

ETAP II już w sprzedaży

608 533 411

Biuro sprzedaży mieszkań:
Ciechanów, ul. Powstańców Wielkopolskich 7A/48

Lek. Urszula Rudzińska
specjalista neurolog
Certyfikowany lekarz medycyny estetycznej
Leczenie: bóle głowy, kręgosłupa, padaczka, choroba Parkinsona, SM
Zabiegi medycyny estetycznej
Gabinet: Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
rejestracja: 501 238 075
FCP-N

lek. **Dariusz Rudziński**
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA
FedMed
dbamy o twój uśmiech
- Specjalista chirurgii stomatologicznej
- *Ortodoncja dzieci i młodzieży*
- Stomatologia estetyczna
- *Tomografia CBCT/3D*
- Pantomogram
- Cefalogram
- *Implantoprotetyka*
- Specjalista stomatologii dziecięcej
- *Endodoncja mikroskopowa*
- Specjalista Endodonta

tel. 23 672 41 19, 535 500 143
Ciechanów, ul. Widna 45
www.fedmed.pl
DLA STAŁYCH PACJENTÓW PRZEGLĄDY BEZPŁATNE
ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY

MAXVET PLUS
Autoryzowany dealer
SGARIBOLDI
DeLaval
512 689 095
FC-903
- sprzedaż, montaż urządzeń udojowych (nowych i używanych)
- sprzedaż, montaż zbiorników do mleka
- serwis, przeglądy, części zamienne, atesty
- serwis klimatyzacji w maszynach rolniczych

FEDMED PSYCHIATRIA
lek. med. Jarosław Fednik
- konsultacje/teleporady
- wizyty domowe

Rejestracja:
692 316 167
facebook.pl/fedmed.p
Ciechanów, ul Widna 45

SKLEP & SERWIS Hubert Malinowski
KÄRCHER
kränzle
OFERUJEMY:
- myjki nowe i używane: KÄRCHER i KRANZLE
- urządzenia czyszczące myjące
- akcesoria, chemię profesjonalną
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- odzież i obuwie robocze, artykuły BHP

Sklep: Ciechanów, ul. Wojska Polskiego 32, tel. 509 274 870
Serwis: Przybyszewo 3 k. Regimina, tel. 501 444 220
FC-702

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Używane, nowe: grzejniki, drzwi, okna plastikowe. Wszystkie wymiary od ręki, również gospodarcze od 80 zł. Tanio. Ojrzeń, Ciechanowska 12. 502 543 397
FC-0785/21

Balustrady nierdzewne, łączenie ze szkłem i drewnem.
691 969 669, www.boyk.pl
FC-1286/21

Projekty dla przemysłu i rolnictwa.
Tel. 796 100 703
M2667-62126

Sprzedam rusztowania.
515 459 379
M2463-49735

Usługi koparką 18 t.
503 748 014
M4415-85144

Dachy - krycie blachą, papą, więźby dachowe. 519 408 292
M1437-64056

Asfalt na zimno w workach. 23 673 34 35
FC-01191/21

Sprzedam żużel. 505 871 111
SU-109

MOTORYZACYJNE

SKUP SAMOCHODÓW.
513 552 226
FC-0070/21

Skup aut za gotówkę.
793 225 912
FC-1011/21

AUTOKASACJA.
604 534 590
FC-1040/21

Sprzedam Opla Corsę, październik 2021. 698 717 567
PC-01701/21

KUPIĘ KAŻDE AUTO SPRAWNE ORAZ USZKODZONE.
516 375 775
M5350-01853

Skup aut za gotówkę.
793 225 912
FC-1011/21

Sprzedam samochód BMW 3, rok 2006 r. Stan bardzo dobry. 508 430 825
PC-01690/21

Tłumiki. 606 837 729
PC-01696/21

Sprzedam Opla Corsę, październik 2020. 698 717 567
PC-01733/21

Skup akumulatorów, katalizatorów, autokasacja, odbiór aut z miejsca postoju. 601 803 426
SU-108

Sprzedam Opla Astrę II 1,4, benzyna+gaz, 2004, stan bardzo dobry. 536 081 023
SM-212

Sprzedam Seicento z 2009 r. 503 344 100
SP-41

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam dom w Czeruchach, 9 km od Ciechanowa. 504 036 801
PC-01734/21

Sprzedam mieszkanie 37 m², 200 tys. 513 654 108
PC-01741/21

Sprzedam mieszkanie 40 m², 215 tys. 513 654 108
PC-01742/21

Sprzedam domek letniskowy, 10 km od Ciechanowa. 513 654 108
PC-01743/21

Sprzedam dom 115 m², Gołotczyzna. 513 654 108
PC-01744/21

Alternatory, rozruszniki, sprężarki, klimatyzacje
Sprzedaż • naprawa • wymiana
Samochody osobowe, ciężarowe, maszyny rolnicze
Ciechanów, ul. Pułtuska 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07
Faktury VAT

eprasa.pl 9c38c34685

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j.: Dz.U. z 2020 r., poz. 1990 ze zm.)

Wójt Gminy Lipowiec Kościelny informuje,

że na okres **21 dni, tj. od dnia 23 grudnia 2021 r. do dnia 12 stycznia 2022 r.** na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Lipowcu Kościelnym, na stronie internetowej urzędu www.bip.lipowieckoscielny.pl oraz we wsi Kęczewo zostanie wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu.
Wykaz obejmuje nieruchomość komunalną stanowiącą własność Gminy Lipowiec Kościelny składającą się z zabudowanej działki nr **639/3 o pow. 0,3541 ha**, położonej w miejscowości Kęczewo, gm. Lipowiec Kościelny.
Szczegółowe informacje uzyskać można telefonicznie (23) 655 50 28 do 29.

WÓJT
Jarosław Goschorski
Lipowiec Kościelny, dn. 22.12.2021 r.
FCP-3

KOMUNIKAT

Prezydent Miasta Ciechanów
ogłasza I pisemny przetarg ofertowy nieograniczony

na dzierżawę lokali handlowych o powierzchni: lokal nr 6 – 17,54 m² i lokal nr 13 – 17,54 m² znajdujących się w Hali Targowej w Ciechanowie przy ul. Henryka Sienkiewicza 75. Ogłoszenie o przetargu znajduje się na stronie Urzędu Miasta Ciechanów w zakładce dla Przedsiębiorców i Inwestorów - Ogłoszenia/wykazy nieruchomości BIP – dzierżawa nieruchomości.
FCP-1

KOMUNIKAT

Prezydent Miasta Ciechanów
ogłasza I pisemny przetarg ofertowy nieograniczony

na dzierżawę lokali handlowych o powierzchni: lokal nr 6 – 17,54 m² i lokal nr 13 – 17,54 m² znajdujących się w Hali Targowej w Ciechanowie przy ul. Henryka Sienkiewicza 75. Ogłoszenie o przetargu znajduje się na stronie Urzędu Miasta Ciechanów w zakładce dla Przedsiębiorców i Inwestorów - Ogłoszenia/wykazy nieruchomości BIP – dzierżawa nieruchomości oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ciechanów Ratusz I piętro.
FCP-7

GMINA DZIAŁDOWO

Wójt Gminy Działdowo
Mirosław Zieliński

zachęca mieszkańców Gminy Działdowo do wymiany nieefektywnych źródeł ciepła na nowe oraz wykonania termomodernizacji w jednorodzinnych budynkach mieszkalnych w ramach programu

„Czyste powietrze"

Niezbędne informacje

oraz pomoc w wypełnieniu wniosku można uzyskać w punkcie konsultacyjno - informacyjnym w Urzędzie Gminy w Działdowie, ul. Księżodworska 10, bądź telefonicznie pod numerem 23 697 07 09. Osoby zainteresowane zapraszamy do kontaktu.
FC-1387

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGACH NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GMINY MIEJSKIEJ CIECHANÓW

Działając na podstawie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami

Prezydent Miasta Ciechanów
o g ł a s z a

I przetarg ustny ograniczony na sprzedaż na własność nieruchomości Gminy Miejskiej Ciechanów:

1. położonej przy ul.M.Dąbrowskiej (obręb Podzamcze), oznaczonej jako działki o numerach:
   - 250/2 i 251/7 (mapa) – łączna pow. **0,0127 ha** – cena wywoławcza: **16 000,00 zł** – wysokość wadium: **1 400,00 zł**.
   Sprzedaż działek zwolniona jest z podatku VAT.
   Dla ww. nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr PL1C/00018477/5.
   Ograniczenie przetargu polega na możliwości uczestniczenia w nim wyłącznie właścicieli nieruchomości sąsiadujących z przedmiotową nieruchomością.
   Przetarg odbędzie się w dniu **15.02.2022r.** o godzinie **9.00**. Termin wpłacenia wadium: **11.02.2022r.**

2. położonych między ul.H.Kuny a ul.A.Chełmońskiego (obręb Śmiecin), oznaczonych jako działki o numerach:
   - 1598/1 i 1598/2 (mapa) – łączna pow. **0,0134 ha** – cena wywoławcza: **12 000,00 zł** – wysokość wadium: **1 200,00 zł**;
   - 1597/1 (mapa) – pow. **0,0109 ha** - cena wywoławcza: **10 000,00 zł** – wysokość wadium: **1 000,00 zł**.
   Sprzedaż działek zwolniona jest z podatku VAT.
   Dla ww. nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr PL1C/00037790/4.
   Ograniczenie przetargu polega na możliwości uczestniczenia w nim wyłącznie właścicieli nieruchomości sąsiadujących z przedmiotową nieruchomością.
   Przetarg odbędzie się w dniu **15.02.2022r.** o godzinie **10.00**. Termin wpłacenia wadium: **11.02.2022r.**
   Wszystkie przetargi odbędą się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ciechanów przy ul.Wodnej 1.

Warunkiem dopuszczenia do uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w formie pieniężnej (w tytule podając numer działki oraz nazwisko i imię osoby fizycznej lub nazwę osoby prawnej, która będzie uczestniczyć w przetargu) w podanych wyżej terminach. Wpłaty należy dokonać na rachunek bankowy Urzędu Miasta Ciechanów w BNP Paribas Bank Polska Oddział w Ciechanowie nr **97 1600 1462 1837 0686 3000 0004**.
Za wpłacenie wadium na rachunek bankowy uważa się wpływ wymaganej kwoty na rachunek Urzędu Miasta.
Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra, będzie zaliczone na poczet ceny, zaś ulegnie przepadkowi na rzecz Gminy Miejskiej Ciechanów w razie uchylenia się tego uczestnika od zawarcia umowy. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone przelewem na rachunek, z którego wpłynęło na konto Urzędu Miasta lub inny wskazany przez uczestnika.
Nabywca ponosi wszelkie koszty (opłaty notarialne i opłaty sądowe) związane z nabyciem.
Nabywca nabywa przedmiot przetargu w stanie istniejącym.
Ewentualną przebudowę kolidujących urządzeń infrastruktury technicznej oraz wyznaczenia punktów granicznych wyłoniony w przetargu nabywca wykonuje we własnym zakresie i na własny koszt.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - ul.Wodna 1 pok.306, tel.: (23) 674-92-00 w. 224.
FCP-8

IOŚ.6845.1.2021 Gołymin-Ośrodek, dn.20.12.2021 r.

Wójt Gminy Gołymin-Ośrodek informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Gołymin-Ośrodek oraz na stronie internetowej www.golymin-osrodek.biuletyn.net w zakładce nieruchomości do sprzedaży i dzierżawy, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym na dzierżawę nieruchomości rolnej**, oznaczonej numerem działki 236, położonej w miejscowości **Garnowo Duże** o powierzchni **0,3148 ha**, która stanowi własność Gminy Gołymin-Ośrodek. Wywoławcza roczna wysokość czynszu dzierżawnego wynosi: **180,00 złotych** (słownie: sto osiemdziesiąt złotych, groszy 00/100). Przetarg odbędzie się w dniu **07.02.2022 r. o godz. 11.00** w siedzibie Urzędu Gminy w Gołyminie-Ośrodku, ul Szosa Ciechanowska 8 – sala konferencyjna. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest terminowe wpłacenie wadium tj. do dnia **04.02.2022 r.** w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. **18,00 zł** (słownie: osiemnaście złotych, groszy 00/100). Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy w Gołyminie-Ośrodku, ul. Szosa Ciechanowska 8 – pokój nr 2, tel. 23 693 56 01.
FCP-2

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działki budowlane przy ul. Witosa. 513 654 108
PC-01745/21

Sprzedam mieszkanie pod wynajem. 513 654 108
PC-01746/21

Wynajmę mieszkanie 47 m² w centrum Ciechanowa. 500 198 339
PC-01692/21

Wynajmę oficynę - kuchnia, pokój, łazienka. 534 719 428
SM-210

Noclegi, pomieszczenia biurowe - Ciechanów. Tel. 602 385 465
FC-1126/21

KUPIĘ dom, siedlisko, gospodarstwo, letniskowy, działkę z linią brzegową rzeki NAREW lub w bardzo bliskich okolicach.
Tel. 794 009 427
M4855-05362

Wynajmę budynek 200 m² (stolbudowski) przy ul. Niechodzkiej 14D. 512 392 792
fcp-2

PRACA

Kierowcę kat. C+E, kraj. 604 414 197
FC-1246/21

Zatrudnię pana i panią w średnim wieku do sprzątania w Niemczech (Hamburg). Tel. 0049 1796 764 235
FC-1330/21

Przyjmę do pracy w gospodarstwie rolnym. Skrobocin, 505 360 559
PC-01721/21

Zatrudnię pomocnika budowlanego. 517 911 192
PC-01718/21

Zatrudnię kierowców kat. C+E w transporcie międzynarodowym, wyjazdy tygodniowe. 606 125 200
FC-1400/21

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym. 600 561 147
PC-01739/21

Również dla osób z orzeczeniem! Płońsk. Pakowanie ciastek! Dojazdy. 734 108 163
FC-1392/21

Zatrudnię kobietę do opieki w prywatnym domu opieki koło Makowa Maz. 507 942 663
FC-1395/21

Zatrudnię murarzy, pomocników budowlanych. 517 911 192
PC-01736/21

Zatrudnię kierowcę C+E, chłodnie, zagranica, głównie kółka na Grecję. Możliwość przyuczenia (jeżeli ktoś nie jeździł na Grecję) ale wymagane min. 3-letnie doświadczenie jako kierowca C+E. Tel. 501 607 692
FC-1284/21

Zatrudnię kelnerów na weekendy, Mława. 608 152 383
RM-55

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j.: Dz.U. z 2021 r., poz. 1899 ze zm.)

Wójt Gminy Lipowiec Kościelny informuje,

że na okres 21 dni, tj. od dnia **30 grudnia 2021 r. do dnia 19 stycznia 2022 r.** na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Lipowcu Kościelnym, na stronie internetowej urzędu www.bip.lipowieckoscielny.pl oraz we wsi Kęczewo zostanie wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu.
Wykaz obejmuje nieruchomość komunalną stanowiącą własność Gminy Lipowiec Kościelny składającą się z niezabudowanej działki nr **639/2 o pow. 0,6316 ha**, położonej w miejscowości Kęczewo, gm. Lipowiec Kościelny.
Szczegółowe informacje uzyskać można telefonicznie (23) 655 50 28 do 29.

WÓJT
Jarosław Goschorski
Lipowiec Kościelny, dn. 29.12.2021 r.
FCP-9

Zatrudnimy zawodowych kierowców kat. B, transport towarów busami. Codzienne wyjazdy i powroty. Mile widziany emeryt lub rencista. Tel. 663 858 903
FC-1325/21

Przyjmę do pracy brukarzy, pomocników. 690 188 885
RM-43

Zatrudnię pomoc kuchenną z doświadczeniem, Mława. 608 152 383
RM-54

Zatrudnię kucharza, Mława. 608 152 383
RM-56

Zatrudnię przy trzodzie chlewnej, zakwaterowanie. 512 967 315
M3786-75144

ROLNICZE

Sprzedam dojarkę przewodową. 607 619 682
PC-01737/21

Sprzedam byczki. 514 569 159
PC-01740/21

Sprzedam przetrząsarkę 6-gwiazdową Fella, zgrabiarkę 2-gwiazdową Kuhn, chwytak balotów Monitu, agregat chłodziarki 1700 l, opony 195/65/15 letnie, siewnik 4-metrowy. 512 195 060
PC-01715/21

Sprzedam byczka i jałówkę. 606 384 911
PC-01719/21

Kupię owies. 798 851 786
PC-01724/21

Kupię słomę. 516 178 063
PC-01725/21

Kupię słomę. 501 562 379
PC-01726/21

Sprzedam klacze zimnokrwiste źrebne i źrebówki. 504 652 931
PC-01727/21

Sprzedam jałówkę cielną hodowlaną. 667 633 541
PC-01728/21

Kupię bydło do chowu i do uboju. 667 987 888
FC-1390/21

Sprzedam siano. 513 462 994
PC-01708/21

REKLAMA W TYGODNIKU **4 stycznia 2022 r.**

eprasa.pl 9c38c34685

Provident

Dołącz do zespołu Doradców Klienta!

Aplikuj na
www.providentpolska.pl/kariera

Zadzwoń 600 400 385 lub wyślij SMS o treści DORADCA – oddzwonimy
(koszt SMS-a i połączenia wg taryfy operatora)

Sprawdź!

SIGMA-MAX
Wszystko dla dzieci, szkoły i biura
ZAPRASZAMY

MŁAWA od stycznia nowa lokalizacja

ul. Długa 22, Mława (po dawnym Intermarche)
www.sigma-max.pl 23 323 33 00 Czynne: pon.-pt. 8-18, sob. 9-17

elbitmed
CENTRUM MEDYCZNE
CIECHANÓW UL. STRAŻACKA 7

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

PORADNIE SPECJALISTYCZNE
BADANIA DIAGNOSTYCZNE

BADANIA W RAMACH NFZ
gastroskopia
kolonoskopia

www.elbitmed.pl
tel 23 672 35 30

rejestracja@elbitmed.pl
pon- pt 8.00-20.00 sob 8.00-12.00

Wyższa Szkoła Biznesu i Zarządzania w Ciechanowie
więcej szczegółów na wsbiz.edu.pl
ul. Płońska 57A
06-400 Ciechanów
882 579 463
23 684 12 05

STUDIA
LICENCJACKIE
MAGISTERSKIE
PODYPLOMOWE

Skup bydła. Wiesław Głażewski, 602 475 417 FC-1391/21

Sprzedam pług obrotowy Overum 5-skibowy Vario WFDX590H, cena 33 tys., bronę talerzową. Kupię słomę. 501 057 410 PC-01732/21

Kupię maszyny rolnicze. 888 539 783 PC-01685/21

Kupię maszyny rolnicze. 888 539 783 PC-01686/21

Kupię czyszczalnie, wialnię Petkus. 888 539 783 PC-01687/21

Sprzedam wysłodki buraczane. 788 644 185 PC-01709/21

Sprzedam wysłodki buraczane. 788 644 185 PC-01709/21

Sprzedam bele sianokiszonki - 90 zł, Wieczfnia Kościelna. 601 595 016 FC-1324/21

Sprzedam młode kury nisoki. Ciechanów, 510 147 497 PC-01702/21

Kupię słomę. 504 219 124 PC-01710/21

Sprzedam siano, sianokiszonkę, słomę. 692 350 269 PC-01656/21

Sprzedam wycinaki, wybieraki do kiszonek i kukurydzy, przewracarki, beczkowozy i inne maszyny. 608 279 110 FC-1123/21

Sprzedam wysłodki mokre, szlakę, żużel z dowozem. 503 635 085 FC-1012/21

Sprzedam bele sianokiszonki z lucerny. 609 521 837 FC-0909/21

Kupię ciągniki rolnicze - każdy stan, każda marka. 507 771 711 M3522-88805

Nawozy - azotowe, fosforowe, wieloskładniki, inne. Dostawa i rozładunek. Tel. 23 661 18 93, 789 333 677 FC-1124/21

Kupię przyczepę 4 t wywrotkę D-732 oraz jęczmień paszowy. 503 344 100 SP-40

Otręby pszenne, jęczmienne, workowane. Dostawa i rozładunek. Tel. 23 661 10 13, 789 333 677 FC-1124/21

Śruty: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa. Big/bag, workowane. Dostawa i rozładunek. 23 661 18 93, 789 333 677 FC-1124/21

Melasa dla bydła 1000 kg. Dostawa i rozładunek. Tel. 23 661 18 93, 789 333 677 FC-1124/21

Okna gospodarcze. 507 108 996 FC-0783/21

Sprzedam siano, słomę 20 beli z dowozem. 600 356 533 pcr-dp

Sprzedam prosięta. 517 257 747 SU-110

Skup zbóż. „Ferm-Pasz", 09-130 Baboszewo. Z odbiorem 25 t. Tel. 23 661 18 93, 789 333 677 FC-1124/21

Wysłodki toffi oraz niemelasowane. Dostawa i rozładunek. Tel. 23 661 18 93, 789 333 677 FC-1124/21

Skup ciągników, ładowarek, ciężarówek i maszyn rolniczych. 693 888 308 M3030-96521

Sprzedam sianokiszonkę i żyto w belach 120. 514 521 027 SŁ-58

Sprzedam jałówkę cielną, termin wycielenia 12 stycznia 2022, okolice Konopek. 513 931 875 SM-211

Drzwi stalowe wykonam. 608 227 828 fcp-1

Ogłoszenie drobne przez internet!

- Wejdź na stronę www.ciechpress.pl
- Kliknij zakładkę - Reklama/Ogłoszenie drobne do TC
- Zastosuj się do poleceń

Wygodnie, szybko, nie wychodząc z domu!

olej napędowy, olej opałowy z dostawą
Tel: 501 680 623

Szamba
Zbiorniki betonowe
od 900 zł
609 245 209
FCP-182

eprasa.pl 9c38c34685

Profesjonalna korekcja racic

Tel. 698 723 520

FC-1154/19

SKUP UBÓJ EKSPORT ZWIERZĄT

tel. 23 671 72 08
507 132 860

DĄB POL – SKUP UBÓJ I EKSPORT ZWIERZĄT

płatność 3 dni lub gotówka

Zygmuntowo k/Ciechanowa

wyrejestrowanie

Skup bydła

Marcin Malinowski

konkurencyjne ceny

511 394 119

PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA

FCPrz

Skup trzody i bydła

Płatność w 3 dni lub gotówką

Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526

FC-1360

MAK-POL

Skup trzody i bydła tuczniki, maciory, knury

Konkurencyjne ceny

Odbiór z gospodarstwa
Makowski Józef
Zasonie 25, 09-120 Nowe Miasto
tel. 507 771 303

FC-1998

HOFTECH

SPRZEDAŻ:

Maszyn rolniczych: Pronar, Agro-Masz, Inter-Tech, Agro-Factory, Dziekan, Grass-Rol

- części do ciągników MTZ, T-25, URSUS, ZETOR, MF
- części do maszyn rolniczych
- łożyska i uszczelnienia
- oleje, akumulatory
- sznurek, siatka, folia

Przążewo 16 g

czynne: pn-pt: 8.00-17.00
sobota: 8.00-14.00
Kontakt: 23 673 20 07, 661 539 639

FCP-193

SKUP BYDŁA

(krowy, byki, jałówki)

Faktura, wyrejestrowanie, płatność gotówką lub przelew (2 dni)

Paweł Galewski, 509 102 856

FC-771

Ubojnia „ZARĘBA"

Michał Zaręba

UBOJNIA ZARĘBA SKÓRZNICE

Skup i ubój bydła

- Odbiór bydła poddanego ubojowi z konieczności
- Odbiór towaru z gospodarstw własnym transportem
- Możliwość ATRAKCYJNYCH ROZLICZEŃ na żywą wagę lub WBC

Tel. 23 691 41 70, 504 004 029
e-mail: ubojniazareba@tlen.pl
michal.zareba@vp.pl
Skórznice 32, 06-120 Winnica

FCP-138

Skup trzody i bydła AR-POL

Arkadiusz Mochtak

Szybka płatność 3 dni lub gotówka

Odbiór z gospodarstwa
tuczniki, maciory, knury, krowy, byki, jałówki

Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1
tel. 690 393 441

FC-1253

Skup bydła rzeźnego

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO
tel. 500 224 312
KAR-POL

Odbiór z gospodarstwa.

Płatność w 3 dni!

0500 224 312

FC-479

ROLNICZE

Kupię ciągniki rolnicze. Każdy stan. Każda marka. 507 771 711
M5067-37189

RÓŻNE

Drewno tartaczne buk, dąb - sprzedam. 692 142 811
PC-01720/21

1001 drobiazgów, rowery, lodówki, zamrażarki, zmywarki, kosiarki, materace, meble, dywany, używane. Ojrzeń, 507 108 996
FC-0784/21

Windykacja Tygrys - ściąganie należności. Profesjonalna obsługa firm. Tel. 602 385 465, grabowski.kancelaria@wp.pl
FC-1125/21

Kupię topole, olche. 509 042 402
FC-1099/21

Asfalt z remontera na gorąco. 23 673 34 35
FC-01191/21

Kruszywa, żwir, czarnoziem. 23 673 34 35
FC-01191/21

TOWARZYSKIE

Atrakcyjna brunetka, domowa, cicha atmosfera, gwarantowana dyskrecja. 791 409 697
FC-1399/21

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-01578/21

Poznam panią ok. 60 lat na stałe. 508 841 859
PC-01722/21

Praca dla pań. Wysokie zarobki, mieszkanie. 733 028 016
PC-01359/21

Przystojny brunet pozna panie. 517 718 105
RM-59

Młoda atrakcyjna kotka całodobowo zaprasza na dyskretne spotkania bez zobowiązań. 576 301 828
M3519-62125

Przystojny kawaler 30 lat zapozna dziewczynę. 508 851 086
SM-209

Poznam panią. 513 719 311
RM-1

USŁUGI

Montaż ogrodzeń panelowych, stawianie słupków z pustaka ogrodzeniowego, usługi minikoparką. 572 627 595
PC-01664/21

Firma wykona dla Państwa wszelkie remonty, biura, domy, mieszkania. 798 098 051
PC-01714/21

Posadzki miksokretem. 783 668 320
PC-01711/21

Hydraulik. 570 188 332
PC-01700/21

Prawnik. 607 656 598
FE-152

Pożyczki. 797 183 779
M3467-53564

Posadzki miksokretem. 606 398 360
FE-157

ORIFLAME SWEDEN

Biuro Regionalne
06-400 Ciechanów
ul. 11 Pułku Ułanów Legionowych 12
tel. kom. + 48 606 875 072
beata.wisniowska1@neostrada.pl

Redakcja **Tygodnika Ciechanowskiego** informuje,

że **biuro ogłoszeń** w Ciechanowie przy ul. Ściegiennego 2 **jest czynne od poniedziałku do piątku, w godz. od 8.00 do 16.00**

Zapraszamy

Ogłoszenia można nadawać też przez stronę **www.ciechpress.pl**

„Tygodnik Ciechanowski" bezpośrednio do skrzynki mailowej

Na stronie internetowej

www.ciechpress.pl

znajduje się kiosk z „Tygodnikiem Ciechanowskim".

Można kupić aktualny numer w wersji elektronicznej, płacąc SMS-em lub kartą płatniczą.

Nie trzeba wychodzić z domu. Wystarczy wysłać SMS-a, pobrać aktualny numer i... czytać.

eprasa.pl 9c38c34685